Nr. 123. Niedziela, 31 Maja 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie** 8 K — h.	**rocznie** . . . 24 K	**ćwierćrocznie** . . 6 K
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie** 2 K 70 h.	**półrocznie**. . . 12 K	**miesięcznie**. . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Trzeciego Maja l. 5.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował poczmistrzami oficyantów pocztowych: Bronisława Krokowskiego w Łopatynie i Antoniego Twardzickiego w Hruszowie. Nadto przeniósł poczmistrza Franciszka Tylkę z Hruszowa do Baranowa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 maja 1914 l. XVII. 4642/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 23 do 30 maja 1914, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 30 maja.

Delegacye.

Zamknięcie obrad Delegacyi austryackiej.

Na wczorajszem posiedzeniu Delegacyi austryackiej, w dalszej rozprawie nad budżetem bośniackim przemawiał del. Krek. Roztrząsał on stosunki włościańskie i agrarne w Bośnii i Hercegowinie. Formę dzierżawy nazwał najszkodliwszą. Widzimy to — mówił — na Węgrzech, we Włoszech, a także w Galicyi, gdzie gospodarka dzierżawna wyrządza wielką szkodę ludowi polskiemu. Wielcy właściciele mogą i powinni utrzymać się, ale nie powinni oni żyć z renty, lecz muszą być sami rolnikami i po części chłopami.

Następnie rozpatrywał mowca stosunki polityczne. Wszędzie — rzekł — za granicą są rewolucyoniści, w Austryi zaś ich niema. Jest to Państwo monarchistyczne. Nawet stronnictwa radykalne są w rzeczywistości monarchistyczne. W tem leży siła. Natomiast na Bałkanach małe dynastye nieufnie odnoszą się nietylko do chłopów, lecz i do kół inteligencyi.

Należałoby stworzyć podstawę dla niezawisłego stanu chłopskiego. Dr. Biliński uczynił bardzo wiele od czasu, gdy objął urzędowanie, ale zostaje jeszcze bardzo wiele do zrobienia.

Mowca wyraził podziękowanie P. Ministrowi Bilińskiemu za uregulowanie sprawy językowej w Bośnii, oraz za wczorajszą amnestyę.

Dalej mowca krytykował ustawę o kolejach bośniackich.

Del. Exner postawił rezolucyę z wezwaniem do wspólnego Ministerstwa skarbu, by na początku przyszłej sesyi delegacyjnej przedłożono wszystkie dokumenty, z których wynikałoby ustanowienie rozdziału dostaw do kolei bośniackich stosunkowo do kwoty.

Wspólny p. Minister skarbu Biliński w wyczerpujący sposób odpowiedział na poruszone w ciągu dyskusyi kwestye. Mowca rozwinął program gospodarczego, kulturalnego i prawno-konstytucyjnego rozwoju Bośni i Hercegowiny. Większość Sejmu bośniackiego załatwiła szereg ustaw gospodarczych, w sprawie wielkich budowli kolejowych i inwestycyi. Co do podniesienia oświaty zaznacza mowca, że odtąd corocznie będzie zakładany szereg szkół wraz z szkołami średniemi. Oddłużanie kmieci jest systematycznie przeprowadzane. Kwestyę językową załatwiono w ten sposób, że za zewnętrzny język urzędowy uznano serbsko-chorwacki. Na kolejach ze względów wojskowych pozostał językiem urzędowym język niemiecki.

Przeczy następnie mowca twierdzeniu, jakoby Rząd miał zamiar usunąć z kraju nierodzimych urzędników, którzy przyczynili się do rozwoju kraju, zaznacza równocześnie, że element rodzimy, zgłaszający się do służby państwowej, traktowany będzie na równi z innymi.

P. Minister spodziewa się, że i w przyszłości będzie mógł wskazać na wielkie postępy w Bośnii i Hercegowinie.

Po przemówieniu del. Koroszeca przyjęto wniosek komisyi bośniackiej w sprawie dodatkowych kredytów dla komend i zakładów wojskowych, oraz budżet wspólnego Ministerstwa skarbu wraz z rezolucyą del. Exnera.

Według referatu del. Grabmayra przyjęto budżet wspólnego najwyższego Trybunału obrachunkowego, cła i ogólne postanowienia ustawy finansowej. Referując zamknięcie rachunkowe za r. 1912 delegat Grabmayr podniósł, że zamknięcie to nie uwidocznia jeszcze przeprowadzonej sanacyi finansowej.

Zamknięcie przyjęto; petycye zgłoszone w komisyi petycyjnej odstąpiono Rządowi do załatwienia.

P. Prezydent Ministrów Stürgkh w odpowiedzi na interpelacyę del. Ellenbogena w sprawie zajść w Kielanowicach podniósł, że interpelant przedstawił zajścia w sposób odmienny, niż to uczynił, mowca zwłaszcza, o ile idzie o zachowanie się komisarza starostwa. Nie mając dotychczas do dyspozycyi dalszych informacyj, P. Minister musi utrzymać w mocy swoje poprzednie oświadczenia, a to tem bardziej, że szczegóły interpelacyi del. Ellenbogena są odmienne od urzędowych, podają między innemi twierdzenie, że komisarz w mundurze wzięty był przez tłum za Stapińskiego (wesołość), co nie może chyba zachwiać dat urzędowych. P. Minister nie wątpi, że dalsze dochodzenia, które są w toku, wyjaśnią prawdziwy stan rzeczy.

W odpowiedzi na interpelacyę del. Wolffa w sprawie wydzierżawienia kopalni węgla, oświadczył hr. Stürgkh, że w sprawie tej strzeżony był w pełni interes Rządu.

Szef sekcyi Macchio w odpowiedzi na interpelacyę del. Lewickiego w sprawie importu ruskich książek do Rossyi i stosowania do nich rossyjskiej państwowej taryfy celnej podnosi, że interpelacya dotyczy tego samego przedmiotu, co interpelacya del.Ceglińskiego w r. 1910. Na tę interpelacyę odpowiedział był poprzedni Minister, że w drodze dyplomatycznej interweniował u rządu rossyjskiego w sprawie interpretacyi przepisu 178 p. 3 rossyjskiej taryfy cłowej, a mianowicie jak rozumieć słowa: *livres et editions de tout genre imprimées a l'etranger en langue russe.* Ta interpretacya była konieczna, ażeby dojść do należytej oceny pozycyi taryfowej, tyczącej się książek w obcym języku. Rząd austryacki używając dat, zawartych w interpelacyi z r. 1910, wskazał, że wobec brzmienia p. 3 interpretacya jego może być tylko taka, że wszystkie w jakimkolwiek' języku, nawet w Rossyi używanym wydrukowane pisma i książki uważać należy za podpadające pod postanowienia §. 2. Rząd rossyjski odpowiedział na to, że wedle jego zapatrywania język oznaczony jako ruski, czy też jako rusiński, czy jako małoruski, czy russki, w rzeczywistości przedstawia się jako dyalekt języka rossyjskiego, od którego różni się tylko przez wprowadzenie kilku słów i wyrażeń, a co natury języka zupełnie nie zmieniło. Z tego powodu rząd rossyjski książek i druków ukazujących się w języku ruskim nie może uważać za wydrukowane w języku obcym, a więc w ich traktowaniu nie może stosować pozycyi 178 p. 2 taryfy cłowej. — Istota sporu, jak z tego wynika, leży w ocenie charakteru języka ruskiego, odmiennej u interpelantów, a u rządu rossyjskiego P. Minister spraw zagranicznych naturalnie jest gotów sprawę tę w drodze dyplomatycznej poruszyć u rządu rossyjskiego, do czego jednak konieczne jest zebranie odpowiednich podstaw naukowych, jakie możnaby przeciwstawić rządowi rossyjskiemu w sprawie oceny charakteru języka ruskiego, a poparcie ze strony interpelantów w dostarczeniu tych dat mogłoby P. Ministrowi bardzo sprawę ułatwić.

Po przerwie o godz. pół do 4 Prezydent wezwał komisye, ażeby stwierdziły zgodność nuncyów Delegacyi węgierskiej. Po ponownem podjęciu posiedzenia o godzinie 7 wieczorem P. Minister hr. Berchtold podziękował delegatom za pełną poświęcenia pracę i patryotyczną ofiarność, poczem del. Fuchs podziękował Prezydentowi za kierownictwo obrad, a Prezydent Sylva Tarouca delegatom za poparcie i zakończył obrady okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Po weryfikacyi urzędowego protokołu Prezydent zamknął posiedzenie i 49 sesyę Delegacyi.

Zamknięcie obrad Delegacyi węgierskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu Delegacyi węgierskiej, w dalszym ciągu obrad nad budżetem spraw zagranicznych, szef sekcyi Wickenburg w odpowiedzi na wywody mowców oświadczył, że Monarchia nigdy nie prowadziła polityki *prestige'u*, lecz zawsze politykę interesu. Metody te wydały korzystne rezultaty, co prawda nie pod wszystkimi względami, zwłaszcza można było dla Al-

---

66)

Józef Weyssenhoff.

PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

XX.

(Ciąg dalszy)

Marcelka nie chciała się tłumaczyć, więc zmieniła rozmowę:

— Teraz na ciebie kolej, Reniu. Masz tu przy sobie chłopca, który się w tobie kocha. Że trochę młody — cóż to szkodzi? Ma 21 lat, zawsze trzy lata więcej od ciebie — taka sama różnica, jak moja z Bronkiem. Bardzo dzielny chłopiec ten Jaś — i przystojny.

Renia odsunęła się od siostry z przerażeniem:

— Jak to? i ty, Marcelko?! — przecież ty wiesz! przecie z tobą tyle mówiłam!

— Tak nie można, Reniu. Nie można gonić za kimś, który od nas ucieka. Gdzież jest twój pan Edward? jaki ci dał znak życia od trzech miesięcy? Przecie i ja kochałam się, jak głupia — — na szczęście tamten wywietrzał mi z głowy. — — Powiem ci jeszcze jedno, co powinnaś wiedzieć, bo przecie wkrótce będziesz zmuszona wybrać sobie kogoś: trzeba wybrać takiego, żebyś miała pewność panowania nad nim... Poddawać się jakiemuś panu i władcy — to szaleństwo!

Renia słuchała z widoczną przykrością. Nie dziecięcy upór, raczej niezłomne, serdeczne przekonanie znać było na jej twarzy przybladłej. Rzekła dobitnie:

— Nie tak mi śpieszno do wyjścia za mąż. Mogę gospodarzyć dla was wszystkich w Kureniczach jeszcze długo — — może i zawsze, jeżeli...

— Jeżeli *on* nie zechce? — podchwyciła Marcelka.

— Tak, jeżeli on nie zechce — potwierdziła Renia.

Błysk ciemny zagrał w jej pięknych oczach i trwał — nie buntowniczy, lecz słodko a przemożnie zniewalający. Starsza siostra skłoniła głowę przed niespodziewanym majestatem kobiecym, który się objawił w małej Reni.

— Ha, w takim razie mogę ci tylko życzyć, abyś doczekała, czego pragniesz. —

— Tak, Marceleczko! ty przecie życzysz mi najlepiej? Ty sobie tak, a ja po swojemu — prawda? Jak ja się cieszę, żeś ty szczęśliwa!

* *

Antoni Olesza i Justyn Sas, jako wuj młodych Dowbuttów, prowadzili w zamkniętym pokoju trudne obrady. Nie były to bynajmniej targi; sąsiedzi, pewni jeden drugiego, jak siebie samych, wiedzieli, że Kurenicze przypadną kiedyś w równym dziale dwu Oleszankom, Osowa zaś — braciom Dowbuttom. Małżeństwo Bronisława z Marcelką było w zasadzie uplanowane, młodzi jawnie już godzili się z sobą; ta kombinacya zapowiadała się dobrze. Ale wcale inaczej stała sprawa z „postanowieniem“ Reni. Ojciec Olesza nie był tyranem, żył i pracował dla córek, ale rozumiał ich szczęście po swojemu i przy niektórych na tę materyę poglądach upierał się stanowczo. Gdy mu się udało, i to łatwo, odprowadzić Marcelkę od poprzednich, niedorzecznych zamiarów małżeńskich i urządzić nowy, pomyślny związek jej z Bronisławem, mniemał, że podobny system uda się z Renią. Ale nie tutaj przeszkody się piętrzyć. Renia nie dała po sobie żadnego pozoru zapomnienia Edwarda Kotowicza, a była ona może równie uparta, jak ojciec, choć tak słodko przekonywająca do swych uczciwych i gorących uporów! Renia była przytem „skarbem w skarbcu“ rodzinnym, osobą najcenniejszą, choć oddaną wszystkim na usługi. Renia musi być szczęśliwa, bo gdyby jej oczy przygasły, a głos przesłonił się niezadowoleniem z życia, jużby i życie ojca Oleszy straciło wszelki urok. — Więc pan Antoni nie miałby nic przeciw Edwardowi Kotowiczowi — owszem, ten zięć w innych warunkach godzien był nawet dopuszczenia, ale się go bał z powodu wielorakich niepewności co do jego osoby i zamiarów. Zaprojektował zatem na męża dla Reni kogoś, jak mniemał, dużo pewniejszego, lepiej znajomego w każdym razie — Jasia Dowbutta. Kombinacye praktyczne były w tym projekcie doskonale zapewnione — jedna tylko wątpliwość: czy zgodzi się na to Renia? — A to, pomimo powagi i doświadczenia ojca, pomimo nawet jego uporu, było najważniejszem, choć zaledwie przyznanem zagadnieniem w jego sercu.

Justyn Sas, wtajemniczony w te plany — bo przecie na propozycyę Oleszy sprowadził wszystkich zainteresowanych do Osowy — znalazł się w bardzo trudnej, niemal dramatycznej rozterce uczuć. Kochał idealnie Renię, czuł szczerą przyjaźń dla Edwarda, był też serdecznie przychylny młodszemu siostrzeńcowi. Ale wzięty na spytki przez Antoniego Oleszę, także szanownego przyjaciela, musiał wiele ze swych zdań i powiadomień taić, zwłaszcza wobec głębokiego przekonania, że Jaś, dobry ale niedowarzony jeszcze chłopiec, nie byłby wcale odpowiedni dla Reni. Przeciw naleganiom Oleszy, aby wyjawił swoje zdanie, znalazł jeden tylko dosyć silny argument:

— Jakaż tu pilna potrzeba, panie Antoni? Renia zaledwie ma lat ośmnaście, Jaś błazen jeszcze — niech myślą o sobie ile chcą i niech czekają!

— Miałbyś słuszność, drogi Justynie, gdybym nie widział, że Renia myśli ciągle o Kotowiczu. Zbladła mi, schudła..

(Ciąg dalszy nastąpi).

banii otrzymać szersze granice, nie należy jednak zapominać, że granice te są rezultatem kompromisu. Istnienie Albanii nie jest zresztą zawisłe od jej rozmiarów, ale od jej wewnętrznej konsolidacyi, która w pierwszej linii jest zadaniem księcia i rządu albańskiego. Monarchia może udzielać tylko rad, które dawane są przez komisyę międzynarodową, decyzya księcia nie podlega bezpośredniemu wpływowi Monarchii. Naturalnie jest ważną rzeczą, by książę miał odpowiednią siłę wojskową. Mowca występuje następnie przeciwko przesadnym wiadomościom prasy o położeniu w Albanii, stwierdza na podstawie urzędowych depesz, że wprawdzie ruch band jeszcze nie ustał, przecie nie występuje już agressywnie. Mowca wskazuje na oświadczenie di San Giuliano, który zaznaczył, że jakiekolwiek przesunięcie sił na morzu Adryatyckiem na niekorzyść Włoch nie może być cierpiane. To samo odnosi się i do Monarchii.

Mowca wkońcu oświadczył, że nieprawdziwe jest twierdzenie, jakoby Niemcy w czasie przesilenia niedostatecznie popierały stanowisko Monarchii. Stosunek do Rumunii nadal jest przyjazny.

Del. Rakovszky zapytał przedstawiciela Ministerstwa spraw zagranicznych, czy wie o tem, że Rossya stara się o oddanie góry Tarabosz Czarnogórze, na co oświadczył szef sekcyi, że zdaje sobie sprawę z wagi podniesionej kwestyi. Tarabosz ma doniosłe znaczenie dla wojskowej obrony Albanii. W komisyi przedstawiciele Monarchii, Włoch, Niemiec i Anglii stają na tem stanowisku, że góra ta ma być włączona do Albanii.

W końcu przyjęto budżet Ministerstwa spraw zagranicznych i wyrażono P. Ministrowi zaufanie. Posiedzenie przerwano, a po podjęciu go o godz. 7 wieczorem, stwierdzono zgodność nuncyów Delegacyi austryackiej i po zwykłych przemówieniach końcowych i wzniesieniu okrzyku na cześć Najj. Pana, posiedzenie i sesyę zamknięto.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 28 maja.

(Z Delegacyj. — Ważne oświadczenia P. Prezydenta Ministrów).

(*aw*) Przebieg posiedzeń Delegacyj jest niezwykle interesujący. Uważny czytelnik sprawozdań, które nadchodzą z Budapesztu, nauczy się z nich wiele. Nauczy się przedewszystkiem oceniać kierunek i program polityki zagranicznej Monarchii z właściwego stanowiska, a nie pod kątem widzenia artykułów wstępnych prasy codziennej, która właśnie w tej tak ważnej dziedzinie nie zawsze idzie za głosem prawdy, objektywności i interesów Państwa.

Zdawało się przed zwołaniem Delegacyj, że jej obrady wypełni jeden wielki krzyk protestu, krytyki, oburzenia. Tak przynajmniej zapowiadały dzienniki opozycyjne. I cóż się pokazało? W zestawieniu z faktami, z dokumentami, w bezpośrednim kontakcie z kierownikami polityki zagranicznej zbladły rzekome przewinienia i zmalały do minimum. To, co nazywano wczoraj błędnem, dzisiaj uznano za konieczność, za naturalny wypływ wypadków, mających swe źródło bądź to w ogólnej sytuacyi europejskiej, bądź też w chwilowych a decydujących konstelacyach. Nic też dziwnego, że w porównaniu z jesienną Delegacyą roku zeszłego był przebieg obecnej sesyi delegacyjnej o wiele spokojniejszy i wobec Ministerstwa spraw zagranicznych bardziej życzliwy i wyrozumialszy.

Wyrobienie polityczne, rozwaga jasne zdawanie sobie sprawy z ogólnego położenia i charakteru stosunku łączącego Polaków z Monarchią, święciły w przemówieniach polskich pp. Delegatów zasłużone tryumfy. Nie pominięto niczego, a mimo to umiano uniknąć kolizyj zawsze przykrych i zawsze w następstwach szkodliwych. Najzaciętszy nasz wróg będzie musiał przyznać, że Delegacya polska złożyła teraz w Budapeszcie nowy dowód wyszkolenia politycznego i wzmocniła to zaufanie, jakiem Polaków zaszczycają Monarcha i Jego Rządy. Przemówienia pp. Delegatów były spokojne, stanowcze, przejęte gorącą chęcią służenia i krajowi i Państwu. Na szczególniejsze wyróżnienie zasługują mowy delegata Rosnera, których wartość polityczną i krasomowczą oceniła należycie prasa wiedeńska, podnosząc ich treściwość, przejrzystość wykładu i dowcip. Były to popisy oratorskie najchętniej słuchane i najgłośniejszym nagradzane aplauzem.

Mowy pp. Delegatów polskich miały jeszcze i tę wartość, że — nie odbiegały od przedmiotu i nie wytaczały przed forum delegacyjne spraw zgoła tu nie należących, lub obojętnych. Nie można tego niestety powiedzieć o innych przemówieniach, które zabierały wprawdzie wiele czasu, ale nie przyczyniły się w niczem do wyjaśnienia sytuacyi, o ile wchodziły w grę zagadnienia polityki wewnętrznej. O tej polityce mówiono właściwie najwięcej, zmuszając kilkakrotnie P. Prezydenta Ministrów do zabierania głosu. Ostatnie przemówienie hr. Stürgkha, nacechowane właściwą mu otwartością i lojalnością, komentowano w prasie obu połów Monarchii nader szczegółowo i żywo. Stwierdzono z jednej strony najlepsze chęci Rządu, który nie jest wrogiem parlamentu, z drugiej strony podniesiono kilka momentów wyświetlających stanowisko Szefa Gabinetu wobec dzisiejszej sytuacyi politycznej. A więc P. Prezydent Ministrów oświadczył w sposób nie ulegający żadnej wątpliwości, że uczyni wszystko, aby utorować drogę zwołaniu parlamentu. Terminu tego zwołania nie oznaczył, rozumie się jednak samo przez się, że nastąpi to tego samego dnia, kiedy usunięte zostanie niebezpieczeństwo ponownego zatamowania działalności Izby i kiedy nie stanie już nic na przeszkodzie normalnej pracy parlamentu. Jest to wprawdzie warunek, ale warunek aż nadto zrozumiały i ostatniemi zajściami usprawiedliwiony. Hr. Stürgkh powiedział równie, że nie ten jest prawdziwym przyjacielem parlamentu, który opowiada się za nim bez zastrzeżeń i za każdą cenę, nawet wówczas, gdy ów parlament schodzi na manowce, ale ten, kto ma odwagę zakrzyknąć: nie tędy droga i wskazać śmiało na jego błędy czy zaniedbania. I słusznie nawiązuje do tej myśli P. Prezydenta Ministrów *Deutsches Volksblatt* uwagę, że takie postawienie kwestyi jest racyonalne, bo należało już dawno powiedzieć parlamentowi prawdę w oczy, że własna jego taktyka stawia go poza nawias życia publicznego i że ta taktyka naraża go na niebezpieczeństwo, iż społeczeństwo zacznie go uważać za balast, za coś niepotrzebnego, a nawet szkodliwego. Najwyższy więc czas, aby zerwać z takim systemem i jąć się pracy polegającej na wypełnianiu obowiązków nałożonych na Izbę przez konstytucyę i interesy wyborców. W tych usiłowaniach spotkają się wszystkie stronnictwa z energiczną, lojalną i ożywioną najlepszemi chęciami pomocą Rządu.

Michał hr. Karolyi,

przywódcą węg. partyi niezawisłości.

Węgierskie stronnictwo niezawisłości na zebraniu dnia 28. b. m. wybrało Michała hr. Karolyiego jedynym swym przywódcą.

Tak więc pokrzyżowane zostały plany, jeszcze za życia Kossutha powstałe i podane stronnictwu do wiadomości jako jego życzenia polityczne.

A pokrzyżował je p. Justh i obóz p. Justha.

Wola Kossutha, wyrażona w jego znanym liście debreczyńskim, a później po śmierci, przez jego brata Ludwika Teodora polecona w imieniu nieboszczyka stronnictwu — musiała ustąpić wobec woli p. Justha. I tak spieszno było partyi rozstrzygnąć o przewodnictwie, że zaraz po pogrzebie uporała się z tą kwestyą.

Wybór hr. Karolyiego na wodza partyi niezawisłości będzie miał niezawodnie wpływ ogromny na przyszłą politykę stronnictwa. Wiadomo, że od czasu, gdy niegdyś jednolita, a później na dwie frakcye, Kossuthowców i Justhowców podzielone stronnictwo na podstawie fuzyi stało się ponownie jednolitym organizmem — owóż od tego czasu wyrównały się także różnice osobiste pomiędzy Kossuthem a Justhem.

W prezydyum zasiedli jako trzej prezydenci: Kossuth, Justh i hr. Karolyi, ten ostatni w charakterze prezydenta urzędującego.

Aby tem silniej przykuć do stronnictwa wybitne jego siły nie wchodzące w skład prezydyum, powołano jeszcze do życia Radę prezydyalną, złożoną z prezydyum i z 6 członków — po trzech z obu dawnych frakcyj. Członkiem tej Rady został między innymi hr. Albert Apponyi. Nie było wszakże tajemnicą, iż pomimo fuzyi spoistość stronnictwa pozostawiała niemało do życzenia. Różnica dwu programów nie dała się tak szybko usunąć za pomocą jednolitego programu. Przeciwieństwa wystąpiły znów jaskrawo w ostatnich czasach, gdy odłam partyi niezawisłości, zgrupowany dokoła p. Justha, zajął odrębne stanowisko w sprawach polityki zagranicznej i począł zwalczać trójprzymierze, na co nie godzili się ani Franciszek Kossuth, ani hr. Albert Apponyi. Urzędujący zaś prezydent hr. Karolyi, skłaniał się coraz wyraźniej ku poglądom... Justha, za któremi poszła też większość stronnictwa.

Gdy w stanie zdrowia Kossutha zaszła tak niepomyślna zmiana, że o wyzdrowieniu nie mogło już być mowy, stronnictwo zaczęło zastanawiać się już wtedy nad kwestyą jego następcy. Kossuth od szeregu lat pracował nad tem, by owe następstwo zapewnić Albertowi hr. Apponyiemu, który niezawodnie reprezentuje w tej chwili największą zdolność polityczną. Mimo wszystkich jednak zabiegów, kandydatura ta mało znalazła poklasku w stronnictwie. Pokazało się, że hr. Apponyi mimo całego swego wykształcenia politycznego, zajmuje w stronnictwie prawie izolowane stanowisko. Że zaś życzenie Kossutha nie mogło pokonać wpływów Justha, to już z tego wynikało, iż Kossuth w ostatnich latach życia tylko nominalnie sprawował rządy w stronnictwie. Zaraz też po śmierci Kossutha oświadczył Justh, że pomimo wyraźnej woli nieboszczyka, on, Justh, widzi w Michale hr. Karolyim najbardziej godnego kandydata do prezesury. Brat zmarłego Franciszka Kossutha, Ludwik Teodor, jak już wspomniano, zalecał stronnictwu imieniem zmarłego brata, bardzo gorąco, hr. Apponyiego.

Rzeczą kierownika stronnictwa, mówił, jest, powieść partyę do zwycięstwa. Ale stronnictwo winno pamiętać, że nie sam zapał zapewnić mu może sukcesy; do tego potrzeba również wielkiej rozwagi.

Owym „rozważnym“ wodzem, do którego uczynił aluzyę Ludwik Teodor, miał być oczywiście Albert hr. Apponyi.

Reprezentanci stronnictwa, do których brat zmarłego Franciszka Kossutha zwrócił się z taką przemową, udali się natychmiast do Delegacyi, wywołali hr. Karolyiego i odbyli z nim konferencyę. Ten uderzający pośpiech sam już wskazywał, jak silnie w pewnych kołach stronnictwa kiełkowały zapatrywania Justha. Szło teraz tylko o to, by w sposób dyplomatyczny hr. Apponyiemu uniemożliwić dostanie się do prezydyum. Wystąpił więc p. Justh z oświadczeniem, iż system trzech prezydentów przyjęty został tylko jako forma przejściowa po fuzyi, ze śmiercią zaś Kossutha utracił całą racyę bytu. Powinno się więc powierzyć przewodnictwo partyi jednemu tylko kierownikowi, nikt zaś zdaniem p. Justha nie ma więcej na to stanowisko warunków, jak Michał hr. Karolyi.

Wywody mowcy trafiły większości stronnictwa do przekonania i tak Michał hr. Karolyi został jedynym prezydentem stronnictwa węgierskiej partyi niezawisłości.

Nowy książę biskup wrocławski.

Wczoraj podaliśmy tylko krótką wzmiankę o nowowybranym biskupie wrocławskim. Dziś uzupełniamy ją obfitszymi szczegółami.

Ks. Jan Adolf Bertram urodził się d. 14 marca 1859 r. w Hildesheimie. Rodzicami

---

46)

MATKA.

(*Artur Dourliac: Le supplice d' une mère*).

XXI.

(Ciąg dalszy).

— W takim razie — odrzekł zimno pan Desneuille — dziwię się, że osoba w w wieku i z doświadczeniem pani, podjęła się kroku, rezultat którego łatwo było przewidzieć.

— Proszę mi wybaczyć, kuzynie, lecz mnie ten krok wydaje się całkiem stosowny,

— Lecz konkurent nim nie jest.

— Dlaczegóż to? *Jego* rodzina zasługuje na szacunek; majątek *jego*, chociaż nie dorównywa waszemu, usuwa podejrzenie, że *on* szuka posagu; jego nie można posądzać o nikczemne wyrachowanie!

To *jego*, *on*, wymawiane z przyciskiem, obudziło czujność księdza. Jakąż jeszcze podstępną insynuacyę wyrzuci ten język zatruty?...

— Fernand jest młodym, ładnym chłopcem — mówiła dalej stara — posiada zalety...

— Brakuje mu jednej, najgłówniejszej, którą w mojej naiwności stawiam w pierwszym rzędzie: — rzekł zimno bankier — przeszłości bez skazy...

Spodziewała się z pewnością tego ataku, gdyż zniosła go bez najmniejszego wzruszenia i gładząc kościstymi palcami swoje mitenki, oświadczyła tonem spokojnym:

— Nie rozumiem...

— Mogła by pani zrozumieć, może lepiej, niż kto inny i nie zmuszać, abym pani przypomniał, że sam pan Lesueur, ojciec, który był rzeczywiście człowiekiem bez skazy, zmuszony był wydać surowy wyrok na syna za jego czyn haniebny i za jeszcze wstrętniejszy sposób, w jaki chciał pokryć swoją nikczemność.

— Pan chce mówić o jego pożyczce u starej ciotki — rzekła z przymuszonym uśmiechem — to figiel, dzieciństwo...

— Nie uznaję dzieciństwa, gdzie uczciwość w grę wchodzi.

— A któż nie ma sobie do wyrzucenia grzeszków tego rodzaju?

— Na szczęście, bardzo nie wielu.

— Jesteś wielkim rygorystą, mój kuzynie; według mego zdania, można przebaczyć młodemu człowiekowi lekkomyślność, tak samo, jak młodej dziewczynie niestosowność.... A zresztą, ludzie tak łatwo przesadzają! tylu jest zawistnych, zazdrosnych interesowanych w tem, aby błotem obrzucić nazwisko milionera, lub sławę panny posażnej!

— O kim pani mówi?

— Ależ o nikim.... tylko, na tym padole płaczu, nikt nie jest zabezpieczony od plotek, potwarzy.... ani taki poczciwy chłopak, jak mój siostrzeniec, ani taki anioł, jak wasza bratanka....

— Rena!... któżby śmiał!... — zawołał pan Desneuille, unosząc się na te słowa pomimo swego zwykłego spokoju.

— No! no! nie gniewaj się, mój kuzynie, byłabym w rozpaczy, gdybym ci przykrość zrobiła; to prosta aluzya.

— Aluzya jest listem anonimowym rozmowy — rzekł ksiądz Aymé — tyle samo złego wyrządza; proszę więc się jasno tłumaczyć.

— Mój Boże! księże proboszczu, ostro mnie traktujesz! — skarżyła się megera — mnie, która mam tak dobre chęci....

— Piekło niemi wybrukowane!

— Wszystko to są słowa na wiatr.... fanfaronada młodzieńcza, którą doktor pewnie sobie natychmiast wyrzucał.

— Co za doktor? co za słowa? czy będziesz już raz mówić, stara waryatko?

— Matko Boska! przerażasz mnie, kuzynie!

— Do apopleksyi mnie doprowadzi, albo ją uduszę! — mruczał bankier, rozdrażniony do ostateczności. — Wybadaj ją ty lepiej.

Zdawało się, jakby zapalczywy ksiądz przejął na siebie całą zimną krew swego brata; to też, ruchem ręki nakazując mu spokój:

— Słuchaj kochana pani — rzekł dobrodusznie — masz pewnie malutką złośliwość na końcu języka. — Ulżyj sobie, to ci dobrze zrobi, a nam także.

Ton jego lekko żartobliwy, zirytował starą pannę i nieco zbił ją z tropu.

— Może wy mniejszą wagę do tego będziecie przywiązywać; zresztą, jest to rzecz tak nieprawdopodobna, że z mojej strony nie chciałam wierzyć — dodała słodziutko — lecz ostatecznie... utrzymują... że doktor Cauvy się chwalił, że natchnął tę kochaną Renę tak namiętną miłością, iż nie obawiała się skompromitować dla niego.

— Skłamał! — zawołał gwałtownie stryj Juliusz.

— I jakże to miało się stać? — spytał ksiądz Aymé z anielską cierpliwością, której daremnie starał się udzielić młodszemu bratu.

— Składając mu wizytę u niego, w mieszkaniu.

— To szaleństwo!

— Nie, to prawda! — oświadczył ksiądz spokojnie.

— Zmysły tracisz!

— Tylko panna Doucelard zapomina dodać, że doktor był wtedy umierający i ja byłem przy jego łożu.

Szybko, w kilku słowach, wtajemniczył bankiera we wszystko, co zaszło.

— Jednego tylko żałuję — dodał kończąc — a to, żem nie ogłosił każdemu tego postępowania Reny, podyktowanego uczuciem wdzięczności, które wszyscy ludzie serca niezawodnieby uznali.

— Ludzie bywają tacy rygoryści — syknęła stara — najdrobniejsze podejrzenie, które padnie na młodą dziewczynę, wystarczy czasami, aby przeszkodzić jej w wyjściu za mąż.... To gorsze, niż lekkomyślność chłopca.

— Doprawdy, kochana pani, zdecydowałabyś nas do oddania ręki Reny doktorowi Cauvy.... Gdyby się to już nie stało — oznajmił uprzejmie ksiądz, powstrzymując gwałtowną odpowiedź swego brata.

— Doktorowi Cauvy?

— Tak.

— To chyba żart!

— Najświętsza prawda; niech pani zapyta Juliusza.

Bankier pochylił głowę z powagą.

— Wy, którym chodzi o przeszłość bez skazy?

— I cóż?

— O szanowną uczciwą rodzinę?

— Cóż dalej?

— Wy, którzy odmawiacie ręki waszej bratanicy memu siostrzeńcowi z powodu młodzieńczej jego nieroztropności, swawoli?...

— Cóż dalej?

— Co? nie dacie jej przecie synowi awanturnicy, o której całe miasto mówi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

jego byli Jan Bertram, kupiec i Karolina z Müllerów. Oddany do gimnazyum w Hildesheimie, ukończył je w r. 1877, poczem udał się na studya teologiczne do Würzburga, następnie przeniósł się na krótko do Monachium; kończył studya znowu w Würzburgu.

W r. 1880 wstąpił do seminaryum duchownego, gdzie w dniu 31 lipca otrzymał święcenia kapłańskie.

Po wyświęceniu wyjechał w r. 1881 na Uniwersytet do Insbrucku, następnie do Rzymu, gdzie oddał się studyom kanonicznego prawa na wydziale prawniczym „Collegium Germanicum". Napisał też w tym czasie swą rozprawę doktorską, na mocy której uzyskał doktorat św. teologii na Uniwersytecie würzburskim.

Powróciwszy w r. 1884 do Niemiec, został najpierw przez lat 5 w biskupim generalnym wikaryacie w Hildesheimie, mianowany został następnie z kolei asesorem generalnego wikaryatu, później radcą duchownym i kanonikiem, a w r. 1905 generalnym wikaryuszem.

Po śmierci biskupa hildesheimskiego wybrany został biskupem 26 kwietnia 1906, a 6 grudnia 1906 otrzymał zatwierdzenie papieskie i konsekracyę. Od tego czasu aż do chwili obecnej zarządza dyecezyą hildesheimską.

Obecnie przejmuje on na swe barki jako książę biskup wrocławski o wiele większe i trudniejsze pole pracy.

Biskupstwo wrocławskie założone zostało w roku 1000 przez Ottona III. z okazyi odwiedzin jego grobu św. Wojciecha w Gnieźnie jako sufraganat gnieźnieński. Bula Papieża Innocentego IV. z 9 sierpnia 1245 zostały granice jego ustalone. W r. 1821 na mocy buli *De salute animarum* granice te znacznie zmienione zostały, tak, że obecnie biskupstwo wrocławskie obejmuje w Prusach Śląsk, Brandenburgię i Pomorze, w Austryi zaś Śląsk austryacki. Granice jego rozciągają się jak następuje:

1. Pruska część dyecezyi wrocławskiej obejmuje: a) Śląsk pruski, z wyjątkiem części powiatu głupczyckiego i raciborskiego, należących do dyecezyi ołomunieckiej, i hrabstwa kłodzkiego, należącego do dyecezyi praskiej; b) w Brandenburgii przeważna część obwodu regencyjnego frankfurckiego, utworzonego z części Łużyc, dawniejszego księstwa krośnieńskiego i powiatu świebodzinskiego, dalej z archipresbiteryatów: Chociebuża, Neuzelle i Świebodzina.

2. Obwód delegatury: Brandenburgia, z wyjątkiem wyżej wymienionych części, należących do ściślejszego biskupstwa wrocławskiego. Dalej Pomorze, z wyjątkiem miasta Czaplinka i dawniejszego starostwa Drachimskiego, powiatu lęborskiego i bytowskiego.

W Austryi: dawniejsze księstwo nisskie, hrabstwo abrechtowickie i księstwo cieszyńskie.

W całem biskupstwie wrocławskiem, wraz z delegacyą, liczba katolików przenosi trzy i pół miliona.

KRONIKA.

Lwów, 30 maja.

Kalendarz.

Niedziela, (31 maja):
Zielone św. — Bożesława. — Fteodota.
Wschód słońca o godzinie 3·23 rano, zachód słońca o godzinie 7·18 po południu.

Poniedziałek, (1 czerwca):
Pon. Z. św. — Świętopełka. — Patrykija.
Wschód słońca o godzinie 3·22 rano, zachód słońca o godzinie 7·20 po południu.

Wtorek, (2 czerwca):
Erazma. — Ratysława. — Tałateja.
Wschód słońca o godzinie 3·22 rano, zachód słońca o godzinie 7·21 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 23 Cel.

— **Muzyka kościelna.** W oba dni Zielonych Świątek wykona chór i orkiestra bazyliki archikatedralnej obrz. łać. pod batutą dyrektora Stefana Surzyńskiego w czasie uroczystej pontyfikalnej Sumy, o godzinie 9·45 rano następujące utwory muzyczne: W pierwsze święto: wspaniała Missa F-dur Rudolfa Bibla Nadwornego kapelmistrza w Burgu Cesarskim; na Graduale „Emitte Spiritum", C. R. Kristinusa; na Offertorium „Veni Creator Spiritus" A. Lottiego. W drugi dzień świąt: „Missa jubilaris" Kirmsa; na Graduale „Loquebantur" C. R. Kristinusa; na Offertorium „Intonuit de coelo" M. Filkego; na zakończenie, po błogosławieństwie arcypasterskiem „Regina coeli" M. Leopolity Lwowczyka. Na uroczyste zaś przyjęcie Arcypasterza Responsorium „Ecce Sacerdos Magnus" ks. dr. J. Surzyńskiego.

— **Z Salonu wiosennego.** Dziś o godzinie 6 po południu w Pałacu sztuki na placu Powystawowym odbędzie się koncert Towarzystwa muzycznego, po którym nastąpi tombola dzieł sztuki. Pierwszy raz wprowadza tę nowość lwowskie Towarzystwo Sztuk pięknych pragnąc uprzystępnić sferom, nawet mniej zamożnym, posiadanie wartościowego dzieła sztuki. I tak za bilet w cenie 1 kor. wygrać można obraz lub rzeźbę, które w innych warunkach kosztowałyby niejednokrotnie kilkaset koron.

Do tomboli przeznaczone są dzieła wybitnych naszych artystów. Niewątpliwie nowość ta przyciągnie wiele gości, na których przyjęcie gotuje się zarząd, przewidując w Salonie Sztuki zapełnione po brzegi sale najwybotniejszą i najinteligentniejszą publicznością.

Aby uprzystępnić publiczności udział w tomboli, nie podwyższono cen na bilety wstępu.

— **Na popisy strzeleckie** młodzieży szkół średnich w Wiedniu, zgodnie z zapowiedzią, wyjechało wczoraj wieczorem o godz. 10·15 około 200 młodzieży polskiej i ruskiej szkół średnich ze Lwowa. Podczas odjazdu obecny był Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Dembowski i reprezentanci gron nauczycielskich. Młodzież odjechała specyalnym pociągiem. Po drodze przyłączyła się młodzież z innych miast.

— **Dyrekcya lwowskiej szkoły handlowej Tow. szk. handl.** (Franciszkańska 9) podaje do wiadomości, że chętnie pośredniczy w wyszukaniu posad dla absolwentów i absolwentek szkoły. Przy końcu roku szkolnego opuści szkołę kilkunastu absolwentów (niższej) szkoły trzyklasowej, szkoły dwuklasowej męskiej oraz kursu abituryentów, dalej kilkadziesiąt absolwentek dwuklasowej szkoły handlowej żeńskiej, rocznego kursu żeńskiego i kursu abituryentek. Szkoła może więc polecić aspirantów i aspirantki na niższe i wyższe posady w handlu i przemyśle. Dyrekcya udziela informacyj ustnie, telefonicznie (nr. 1191) i piśmienie.

— **I. lwowski klub sportowy „Czarni"** urządza w sobotę 30 i w niedzielę 31 maja b. m. w parku Towarzystwa zabaw ruchowych międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Zawody odbędą się bez względu na pogodę.

— **Zbiórka miastowa Koła Pań T. S. L.** na bursę dla dziewcząt im. Boberskiej d. 21 b. m. przyniosła 2.864 kor. 62 hal. Po potrąceniu wydatków w kwocie 114 kor. 61 hal. pozostał czysty dochód 2.750 kor. 1 hal. Zarząd Koła składa gorące podziękowanie p. prezydentowi Neumannowi za udzielenie pozwolenia na zbiórkę, p. Merunowiczowi, dyrektorowi miejskiej Kasy oszczędności za udzielenie lokalu tej Kasy, oraz paniom i panom za trud zbierania, a publiczności za chętnie składane do puszek datki.

Ponadto ofiarowali na rzecz bursy: Najprzewielebniejszy ks. dr. Arcybiskup Bilczewski 100 koron i dużo broszur treści religijnej dla wychowanek zakładu, p. Zofia Jabłonowska 200 koron, p. Ludwik Ilasiewicz Łodyński 100 koron, p. Bolesław Błocki 15 kor., p. Leopoldyna Wangowa 10 koron, p. Michalina Wangowa 5 kor. i p. Emma Wilczyńska 5 koron, za co wydział Koła składa łaskawym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać!".

— **„Letnisko"** — oto hasło, które się wszędzie obecnie słyszy — dla jednych (tych szczęśliwych) kryje obietnicę nowych rozrywek i zabaw, dla drugich, to źródło, z którego pracą, głodem, zimnem i wilgocią sterane zdrowia nowe siły odrodzenia ciała, a więc i duszy czerpać będą.

By więc umożliwić tym drugim kilkutygodniowy pobyt na świeżem powietrzu, urządza Komitet pań w poniedziałek 1 czerwca b. r. na górze Zamkowej wielki festyn z urozmaiconym programem i zaprasza wszystkich, którzy nie żałują grosza dla pięknego celu.

— **Automaty do sprzedawania biletów** otrzymają konduktorzy miejskiej kolei elektrycznej. Automaty te za pokręceniem korbą drukować będą bilety z nr. bieżącym i datą oraz przestrzenią, za którą zapłacono. Automaty te będą konduktorzy nosić na piersiach przypięte rzemieniami, a przyszłość okaże, czy będą praktyczne. Dotąd stwierdzono tę niedogodność, iż ważą po 2 i pół kg., są więc bardzo ciężkie.

— **Tegoroczna wycieczka polska do Montmorency** wypadła nadspodziewanie pomyślnie: Przybyło do Montmorency około 100 osób. Nabożeństwo, w starożytnym kościółku, zdobnym w pomniki księcia Adama Czartoryskiego, Kniaziewicza, Niemcewicza, ks. Anny Czartoryskiej i hr. Izy Działyńskiej, celebrował ks. prałat Leon Postawka. Mszę odprawił ks Aug. Jakubisiak, a kazanie wygłosił natchniony kaznodzieja Dominikanin, Roullon, i to tak mocne, tak pełne dobrej znajomości naszych dziejów, tak silnem zaręczeniem przyjaźni francuskiej dla nam brzmiące, iż ze wzruszeniem słuchali go wszyscy.

Po nabożeństwie, nastąpiła pielgrzymka na cmentarzyk i ukwiecenie mogił conajprzedniejszych, przez delegacyę Towarzystwa literacko-artystycznego. Pęki kwiecia padły na grobowce: generała Kniaziewicza, Ursyna Niemcewicza, Mickiewiczów, generała Dembińskiego, Zygmunta Kaczkowskiego, Duchińskiej, Norwida, dr. Szwykowskiego, kompozytora Sowińskiego, Rustejki, Cypryana Godebskiego, Oleszczyńskiego, wielkiego rytownika, — Myrtona Michalskiego, Delfiny Potockiej — ostatnią wiązankę złożono na mogile najbardziej zapomnianej i opuszczonej... księcia Romualda Gedroycia...

— **Z fizykatu miejskiego** donoszą: w powiecie lwowskim sprawdzono urzędownie w gminie Podsadki płonicę.

— **Kabaret polski L. Ludwikowskiego** we Lwowie, przy ulicy Teatyńskiej 14 w ogrodzie daje dziś o godzinie pół do 9 wieczorem inauguracyjne przedstawienie, w którem udział wezmą wszyscy zaangażowani artyści z dyr. Ludwikowskim na czele. Program wielce urozmaicony zawiera szereg solowych produkcyj, a nadto dwie arcywesołe komedye: „Dwóch głuchych" z francuskiego i „Nazajutrz po ślubie" La Gûepe. Do śpiewu akompaniament na fortepianie; w antraktach zaś przygrywać będzie orkiestra. Szczegóły w afiszach.

— **Otwarcie sezonowego urzędu pocztowego i telegraficznego Rabka 2.** Z dniem 1 czerwca b. r. otwarty zostanie na czas trwania sezonu do 30 września b. r. urząd pocztowo-telegraficzny Rabka 2. Urząd ten połączony będzie z siecią pocztową zapomocą dziennie sześciorazowych jazd posłańczych do stacyi kolejowej w Rabce i do urzędu pocztowego w Rabce 2.

— **Wystawa zbiorów Władysława Łozińskiego,** zawierająca zbrojownię, pamiątki polskie i dzieła sztuki, otwarta będzie jeszcze krótki czas. By umożliwić zwiedzanie jej szerokiej publiczności, zarząd wystawy z dniem 31 maja zniża cenę wstępu do 60 hal. od osoby. Młodzież obojga płci i wojskowi do wachmistrza włącznie płacą 20 hal. Wystawa otwarta codziennie od godziny 10 rano do 3 po południu w pałacu przy ul. Ossolińskich l. 3. Na ważniejszych przedmiotach dano objaśnienia według katalogu śp. Władysława Łozińskiego.

— **Z Lutni lwowskiej.** Konkurs na dzieło dla chóru mieszanego, rozpisany przez lwowską Lutnię-Macierz w r. 1913, zostanie niebawem rozstrzygnięty. Wpłynęło na konkurs ten kilkadziesiąt utworów kilkunastu kompozytorów. Do jury zaprosiła Lutnia pp. St. Cetwińskiego, dr. Czernego, Fr. Neuhausera, St. Niewiadomskiego, M. Sołtysa i E. Waltera. O tem donosimy wskutek licznych zapytań osób interesowanych.

† **Adolf Sonnefeld,** znany kompozytor i muzyk polski, zmarł na udar serca w Warszawie. Osiadł on tam w r. 1857 na stałe i był dyrektorem orkiestry warszawskiej i zorganizował popularne dziś koncerty w Dolinie Szwajcarskiej. Napisał muzykę do operetek: „Podróż po Warszawie", „Piekło", „Tajemnice Warszawy", „Dwa gołąbki", „Ulica Marszałkowska", „Donato", „Jak się śmieją w Warszawie" „Stary kapral", „Pracownice igły", operę „Hanza" i t. d.

Pośród dzieł w zakroju szerszym i opracowaniu głębszem wyróżniają się korzystnie: „Świtezianka", „Fierita" i „Albrecht Dürer".

Ś. p. Adolf Sonnenfeld pochodził z Wrocławia, przybył do Warszawy w r. 1857 i przez całe życie z zapałem służył ukochanej sztuce. Żył lat przeszło 70. Umarł w niedostatku.

— **Echa defraudacyi Wilczka.** Z Krakowa donoszą: Pościg za zbiegłym defraudantem Wilczkiem trwa w dalszym ciągu i mimo napotykane trudności i zawody policya ma nadzieję przyaresztowania Wilczka, który znajduje się poza granicami Austryi, prawdopodobnie w Szwajcaryi. Oprócz tego odbywają się dalsze poszukiwania za resztą zdefraudowanej sumy 50.000 kor., której odnalezienia policya spodziewa się w najbliższych dniach, a nawet znane jest miejsce ukrycia jej zagranicą. Wspólnik Wilczka, aresztowany Sokołowski, jest niezawodnie wtajemniczony w plany Wilczka i mógłby zeznaniami ułatwić pościg, na wszystkie pytania jednak odpowiada tylko: nie wiem, nie pamiętam. Jest on znajomym Wilczka; przed 5 laty obaj razem służyli na poczcie w Stróżach; wtedy Wilczkowi wytoczono śledztwo dyscyplinarne o sprzeniewierzenie pewnej kwoty. Potem obu ich przeniesiono, Wilczek był w Krakowie a Sokołowski we Lwowie. Mimo to przyjaźń ich nie osłabła, odwiedzali się często, a Sokołowski przybywał do Wilczka kilkakrotnie. Sokołowski też wyrobił dla Wilczka pasport na obce nazwisko.

△ **Zgubiono** złoty zegarek damski; złotą bransoletkę, wysadzaną koralami; złoty wisiorek, w kształcie książeczki z dwoma fotografiami wewnątrz: złotą bransoletę, łańcuszkowej roboty; sygnet z literami A. W. i herbem „Ślepowron".

△ **Znaleziono:** na ul. Hetmańskiej czarny pulares, zawierający 4 kluczyki i drobiazgi; na ul. Krakowskiej książkę służbową i świadectwa Jana Dejneki; na ul. Gródeckiej, obok dojazdu kolejowego, czarną parasolkę z mosiężnem okuciem, szarawy pulares czarny, zawierający 90 hal., na ul. Szajnochy.

△ **Umysłowo chorego** mężczyznę, liczącego około 35 lat, słusznego, o włosach i wąsach ciemnych, krótko strzyżonych, ubranego w popielaty garnitur marynarkowy i kapelusz słomiany bez wstążki, przytrzymano na dworcu kolejowym w Podzamczu, gdzie od kilku dni przychodził i wałęsał się po torach. Człowiek ten nie chciał lub nie umiał podać swego nazwiska, więc oddano go w opiekę komisaryatu dzielnicy trzeciej.

△ **Kronika policyjna.** W Rynku przytrzymano na kradzieży baniaka ze śmietaną Szymona Reicesa, liczącego 15 lat i oddano do aresztów.

W Rynku przytrzymano na kradzieży kiesonkowej Mieczysława Dyjankiewicza, notowanego złodzieja.

Na pl. Unii Brzeskiej przytrzymano Michała Wilczka, notowanego złodzieja i odzorcę realności przy ul. 29 Listopada, który sprzedawał t...m kilkanaście kilogramów skradzionej komuś słoniny.

Na ul. Bernardyńskiej aresztował policyant dwu rozwozicieli węgla ze składu p. Grüssa przy ul. Gródeckiej, Antoniego Bilińskiego i Franciszka Domoreckiego, którzy pruli worki, nadbierali z nich węgiel i napowrót zawiązywali. W ten dowcipny sposób oddawali odbiorcom worki z nienaruszoną plombą a nadebrane.

— **Zmarli:** we Lwowie, Zygmunt Nowosielecki, inżynier górniczy, Sodalis Marianus, w 52 r. życia; Józef Kotkowski, inżynier, Sodalis Marianus, weteran z r. 1863, w 72 roku życia.

⌗ **Nowy sposób tępienia myszy polnych.** Myszy polne są bardzo wielkim szkodnikiem, a pojawiają się co pewien czas w ogromnej liczbie, dziurawią grunt uprawny, jak rzeszoto i niszczą prawie zupełnie plony rolnicze. Rozmaitych na nie próbowano środków i nie można zaprzeczyć, że niektóre z nich są skuteczne, ale w razie gromadnego, w milionach egzemplarzy pojawiającego się występowania myszy, niewystarczające. Dopiero w ostatnich latach, mianowicie na jesień roku 1912 spróbowali Tasserini i Marchi we Włoszech nowego środka na myszy polne: fosforku cynku (połączenia chemicznego fosforu z cynkiem), a Bolle, dyrektor stacyi rolniczo-chemicznej w Gorycyi oświadcza na podstawie własnych prób, iż fosforek cynku jest znakomitym środkiem na myszy polne.

Sposób użycia fosforku cynku do tępienia myszy polnych jest bardzo prosty: w stosunku 1 do 100 zarabia się fosforek cynku z mąką kukurydzianą na małe pigułki, które w dniach pogodnych rozrzuca się po polach nawiedzonych przez myszy. Pigułki te stanowią dla myszy przynętę, które ją pożerają i giną po 4 lub 5 godzinach.

Taki sposób użycia trujących myszy pigułek ma jedną, ale wielką niedogodność, iż dopóki trujące pigułki znajdują się na ziemi, trzeba bronić dostępu do pól zwierzętom domowym, a mianowicie ptactwu domowemu, a i kuropatwy mogą truć się wymienionemi pigułkami. Dlatego Tasserini i Marchi obmyślili inny sposób używania pigułek z fosforu-cynku, by uniknąć szkody dla zwierząt domowych, a przecie dopiąć celu. Na środek dachówki opartej krawędziami o ziemię dawali pewną liczbę pigułek i przykrywali ją drugą dachówką na krzyż ustawioną i opartą na swych krawędziach. W ten sposób tworzy się między dachówkami, drutem żelaznym powiązanemi, przestrzeń z dwóch stron otwarta i dostępna, tak, iż do niej dostać się mogą małe zwierzęta, a więc myszy, gdy ptaki dziobem nic z niej wydobyć nie zdołają. Ten sposób używania pigułek okazał się nadzwyczaj skutecznym, tak, iż w pobliżu znajdowano nieraz po 20 padłych myszy, a dziury przez nie w ziemi robione znikały, Jedna para dachówek z pigułkami wystarczała średnio na 756 metrów kwadratowych, a koszt wytrucia myszy wyniósł na hektarze zaledwie 3·77 franków.

We Francyi zrobiono w zastosowaniu wymienionych pigułek do tępienia myszy, tę odmianę, iż chcąc uniknąć trucia się zwierząt domowych, mianowicie ptactwa i kuropatw, nie rozrzucano pigułek po ziemi, lecz osobno przyrządzonemi rurkami szklanemi wpuszczano je do otworów przez myszy w ziemi zrobionych i przez to truto je w samych gniazdach podziemnych.

Kronika prowincyonalna.

§ Oposady dla absolwentów szkoły handlowej. Dyrekcya krajowej szkoły kupieckiej w Przemyślu ogłasza, że z końcem bieżącego roku szkolnego, jako pierwszego roku istnienia szkoły opuszcza Zakład pewna ilość absolwentek jednorocznego kursu handlowego żeńskiego. Absolwentki te posiadają odpowiednie wykształcenie handlowe przez dokładne zaznajomienie się z buchalteryą, rachunkowością i korespondencyą handlową, jakoteż z nauką o handlu oraz mają odpowiednią wprawę w stenografii i pisaniu na maszynie, najbardziej używanych u nas systemów i nadają się do zajmowania posad administracyjnych w przedsiębiorstwach handlowych, przemysłowych i gospodarstwach rolnych, jakoteż w bankach i innych instytucyach pokrewnych.

W następnym roku szkolnym opuszcza Zakład absolwenci dwuklasowej szkoły kupieckiej.

Dyrekcya podaje to do wiadomości interesowanych i uprasza o zgłoszenie wolnych posad w celu polecenia odpowiedniej siły, a na żądanie udzieli chętnie wszelkich bliższych informacyj.

§ Straszna śmierć dziecka. Z Żydaczowa donoszą: W dniu 23 b. m. zagryzła locha jednorocznego syna Teodora Zubryckiego w Wołcniowie. Dziecko pozostawiono bez należytego dozoru na podwórzu.

§ Utonięcie w rowie. Dnia 19 b. m. Marya Krasowska, 10 letnia córka zarobników w Rożnowie, w powiecie śniatyńskim, przez

własną nieostrożność wpadła do głębokiego, rwącą wodą wskutek ulew wypełnionego rowu przydrożnego i utonęła.

Kronika zagraniczna.

* Strajk angielskich robotników budowlanych przybiera coraz większe rozmiary. Przeszło 500.000 robotników zastanowiło pracę.

* Wybuch w laboratoryum. *Berliner Zeitung am Mittag* donosi, że w tych dniach w król. laboratoryum w Szpandawie, gdzie wyrabiają rakiety, nastąpiła eksplozya. Wyrządziła dość znaczną szkodę materyalną. Kilku ludzi zostało zranionych odłamkami szkła z szyb.

* Zaręczyny na dworze niemieckim. Piąty syn cesarza niemieckiego, książę Oskar, zaręczył się z hrabianką Izą Maryą Bassowitz, córką staroszlacheckiej rodziny meklemburskiej. Nowa para narzeczonych jest w równym wieku, po 26 lat. Ojciec narzeczonej jest prezesem ministrów w rządzie wielkiego księstwa meklembursko-szweryńskiego.

* Olbrzymi spadek. Z Londynu donoszą, że lord Stratherona, generalny komisarz Kanady, który zmarł w styczniu bieżącego roku, mając lat 93, zostawił jedynej swej córce majątek 100 milionów franków. Podatek spadkowy wynosił 17 milionów. Lord Stratherona rozpoczął swoją karyerę jako chłopak do posyłek w pewnym magazynie.

* Ludność Indyj. W Londynie ogłoszono ciekawą statystykę ludności w Indyach wschodnich. Od r. 1902 do 1911 ludność zwiększyła się tam o 56 milionów i wynosi obecnie 313 milionów; w tem hindusów 217 milionów, a ludności chrześciańskiej 3,800.000. Liczbę młodych wdów poniżej lat 20 statystyka podaje na 80.149. Znajdują się między niemi wdowy, liczące po 10 i mniej lat.

* Nieobrotny olbrzym. Olbrzymi nowy parowiec niemiecki „Vaterland" — największy z obecnie istniejących — opuścił onegdaj port nowojorski, mając na pokładzie 2283 podróżnych, a w tej liczbie 508 podróżnych klasy pierwszej. Tysiące osób przypatrywało się z wybrzeża odjazdowi olbrzyma. W chwili jednak, gdy wypłynąwszy na środek rzeki, olbrzym chciał się obrócić, dokonał tego tak niezręcznie, że końcem zawadził o doki wschodniego brzegu Hudsonu, śruba zaś wywołała tak olbrzymie fale, że zatopiły one barkę, płynącą z towarami, oraz uszkodziły znacznie kilka parowców. Szkody, wyrządzone przez ten manewr niezręczny, ocenione są na kilkaset tysięcy marek. — Po zajściu tem „Vaterland" oswobodził się własną siłą i ruszył w dalszą drogę.

Notatki literacko-artystyczne.

(Gbr.) **Z teatru.** „Rosmersholm" Ibsena ma na scenie lwowskiej piękną tradycyę; Siemaszkowa, Adwentowicz, Chmieliński, Żelazowski — to zespół znakomity, jakiego nam pozazdrościć mogą teatry pierwszorzędne.

W przedstawieniu wczorajszem miejsce pierwszej zajęła pani Stanisława Wysocka, sympatyczny gość z Warszawy i jako Rebeka święciła tryumf prawdziwy; gra jej skupiona, poważna, należycie pogłębiona psychologicznie, musi wywrzeć wrażenie. Szczególnie pięknie wypadła scena spowiedzi. Każde porównanie chroma, nie chcę więc zestawiać obu znakomitych artystek: u Siemaszkowej cenię żywiołowość, u Wysockiej rozwagę, u pierwszej porywa zapał, u drugiej zaś niezwykle staranne obmyślenie szczegółów. Może do roli Rebeki więcej warunków odpowiednich ma pani Wysocka — mimo to nie tak łatwo będzie zatrzeć w pamięci odtwórczynię dawniejszą.

Rosmera gra pan Adwentowicz doskonale; teraz jeszcze bardziej wystudyował całość i stworzył postać bez zarzutu. Wobec tego dziwne było wczorajsze usposobienie publiczności, pełne jakiejś rezerwy i jakby chłodu. Wszak z żalem powinno się żegnać znakomitego artystę, którego brak na scenie lwowskiej niejednokrotnie odczuwać się daje. A może przecież syn marnotrawny powróci — i to nie na gościnne występy, kiedy pospiech nerwowy wszystko rozluźnia; w sezonie zimowym, gdy praca postępuje torem spokojnym, gdy sztuki można przygotować starannie, mógłby błyszczeć talent jego światłem silnem i pociągać innych do emulacyi.

Wracając do wczorajszego przedstawienia dodać jeszcze trzeba, że goście mieli godnych siebie partnerów w Chmielińskim, Żelazowskim i Gostyńskiej; również p. Ratschka spisał się dobrze.

Z muzyki. (Ada Sari. — Wieczór Straussowski).

Sezon operowy ma się ku końcowi. Za parę dni wyjeżdża cały personal operowy i operetkowy wraz z orkiestrą do grodu podwawelskiego. Ostatnie przedstawienia operowe odbywają się ze współudziałem Ady Sari, o której pisaliśmy już z okazyi dwóch występów poprzednich. Onegdaj widzieliśmy ją w potrójnej postaci, wymarzonej fantazyą Hoffmana w Offenbachowskiej operze.

Ada Sari była doskonałą Olimpią, dobrą Antonią, najmniej dobrze udała się jej postać Giulietty, owej kurtyzany z miasta lagun, igrającej sercami ludzkiemi i śmiejącej się z ofiar swej kokieteryi. Swoją drogą utrzymanie się równie dobrze we wszystkich trzech rolach nie jest rzeczą łatwą. Autorowie libretta wymagają jedności osoby, podczas gdy kompozytor, zapomniawszy o tem widocznie, wymaga dla każdej z trzech partyj innego rodzaju głosu. Ztąd trudność w obsadzeniu ról jedną i tą samą osobą; przyznać jednak muszę, że z artystek, które u nas w tym eksperymencie widziałem, Ada Sari jest jedną z najlepszych, mimo braków w średnicy głosowej, którą nagradza czystością tonów wysokich, nieskazitelną koloraturką, wybornemi, zupełnie mechaniczny sposób śpiewania automatu, naśladującemi staccatami, trylami i t. p. Bardzo pięknie i artystycznie oddane zostało także ostatnie trylowe wyzionięcie ducha przez Antonię, gdzie łatwo efekt tragizmu śmierci popsuć komizmem koloratury. Całość opery chromała w niejednem miejscu, zwłaszcza skutkiem zdekompletowania orkiestry, z której Lehrer starał się wydobyć, co było można. Okoński, Dobosz podtrzymywali artystyczną stronę wykonania, Marynowiczówna nie miała jakoś humoru, bardzo dobrym był Berski w potrójnej komicznej roli służącego, a kuplety Franciszka śpiewał nawet muzykalnie i ze smakiem.

Wieczór celem uczczenia 50-tej rocznicy urodzin Ryszarda Straussa odbędzie się 9-go czerwca b. r. w sali Kasyna miejskiego. Sekcya kameralna „Lutni" krząta się około urządzenia tego ciekawego wieczoru, który przyniesie nam utwory dotychczas prawie nieznane.

E. Walter.

Teatr Niezależny przygotowuje — jak już donieśliśmy — przedstawienie dyalogów o sztuce, Juliana Klaczki „Wieczory florenckie", w przekładzie prof. Stanisława hr. Tarnowskiego. Dyalogi te swego czasu zwalczane były przez pisarzów Młodej Polski i wskutek tego w historyi naszej umysłowości mają żywą pamięć i interesujące znaczenie. Niezwykle artystyczną ozdobą dekoracyj będą stare obrazy włoskie i miniatury, z cennego zbioru prywatnego, udzielone łaskawie na scenę. Przedstawienie odbędzie się w piątek, 5 czerwca, w sali Kasyna Miejskiego. Bilety wcześniej w księgarni Altenberga, Hotel Georgea.

Z teatru miejskiego donoszą: Repertuar dwu dni świątecznych wypełnia wobec bliskiego już wyjazdu personalu opery i operetki do Krakowa, wyłącznie przedstawienia z tych dwu działów. I tak, na popołudniowe przedstawienie daje dyrekcya w niedzielę „Straszny dwór", a w poniedziałek „Halkę" Moniuszki; na wieczorne zaś przedstawienia złożą się „Polska krew", która w niedzielę grana będzie po raz ostatni, i „Figlarne małżonki", które w poniedziałek zakończą tegoroczny sezon operetkowy. — Jako ostatnie przedstawienie operowe, dane będą we wtorek „Opowieści Hoffmana" z gościnnym udziałem Adi Sari-Szayerównej, która onegdaj odniosła w tej operze tak wielki sukces.

Wyjazd artystów opery i operetki do Krakowa nastąpi we czwartek, 4 czerwca, w nocy, poczem do końca czerwca czynny będzie wyłącznie dramat. W dziale tym zapowiada repertuar na przyszły tydzień „Hamleta", który grany będzie przez dwa dni z rzędu, t. j. we środę i czwartek ze Stanisławą Wysocką w roli tytułowej. — Niezwykłe te przedstawienia budzą ogromne zainteresowanie, również jak i „Elektra" Hofmansthala, w której p. Wysocka pożegna się z publicznością lwowską.

Bezpośrednio po występach p. Wysockiej rozpoczną się gościnne występy jednego z największych artystów polskich, Mieczysława Frenkla, który jednak niestety tym razem na bardzo krótko tylko zawita do Lwowa, gdyż zobowiązania kontraktowe wobec sceny warszawskiej nie pozwalają mu na dłuższy pobyt. — Znakomity artysta warszawski, którego występy tak wielką stanowią zawsze atrakcyę dla lwowskiej publiczności, wystąpi na naszej scenie ogółem siedm razy. — Pierwszy występ Frenkla odbędzie się w sobotę, 6 czerwca, w wybornej, niegranej jeszcze we Lwowie komedyi Savoira i Picarda p. t. „Byle świat zadziwić". — W sztuce tej, będącej doskonałą i niezwykle dowcipną satyrą na snobizm i karyerowiczowstwo, ma Frenkel świetną rolę popisową, w której święcił w Warszawie, a ostatnio podczas występów w Krakowie, prawdziwe tryumfy. Ponadto ujrzymy Frenkla w niezrównanych rolach, jak w „Głupim Jakóbie" Rittnera, „Geldhabie" i „Zemście" Fredry, oraz w „Porwaniu Sabinek".

Z nowości, które grane będą w najbliższym czasie, oprócz komedyi „Byle świat zadziwić", przygotowuje reżyserya zabawną krotochwilę z francuskiego Jerzego Berra p. t. „Wycieczka do raju". Rzecz ta będzie grana po występach Frenkla.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W sobotę, 30 maja, o g. pół do 8 wieczorem „Mignon", opera A. Thomasa; przedostatni gościnny występ Ady Sari-Szayerównej, w partyi tytułowej. — W niedzielę, 31 maja, o godzinie pół do 4 po południu „Straszny dwór", opera Moniuszki. — W niedzielę, 31 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Polska krew", operetka O. Nedbala. — W poniedziałek, 1 czerwca, o godzinie pół do 4 po południu „Halka", opera St. Moniuszki. Ceny wieczorne dramatu. — W poniedziałek, 1 czerwca, o godzinie pół do 8 wieczorem, ostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa, „Figlarne żonki", operetka L. Gabriela. — We wtorek, 2 czerwca, ostatnie przedstawienie opery przed wyjazdem do Krakowa, „Opowieści Hoffmana", opera Offenbacha; ostatni gościnny występ Ady Sari-Szayerównej. — W środę, 3 czerwca, (wznowienie) „Hamlet", tragedya W. Szekspira; gościnny występ St. Wysockiej w tytułowej roli. — We czwartek, 4 czerwca, „Hamlet", tragedya W. Szekspira; gościnny występ St. Wysockiej w tytułowej roli. — W piątek, 5 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Elektra", tragedya Hugona Hofmansthala; ostatni gościnny występ St. Wysockiej. — W sobotę, 6 czerwca, (nowość) „Byle świat zadziwić", komedya Alfreda Savoira i Andrzeja Picarda. Pierwszy gościnny występ Mieczysława Frenkla, artysty teatrów rządowych warszawskich. — W niedzielę, 7 czerwca, „Byle świat zadziwić". — W poniedziałek, 8 czerwca, „Byle świat zadziwić". — We wtorek, 9 czerwca, (wznowienie) „Głupi Jakób", komedya Tadeusza Rittnera; gościnny występ Mieczysława Frenkla. — We środę, 10 czerwca, „Pan Geldhab", komedya Aleks. hr. Fredry i „Grube ryby", komedya Michała Bałuckiego; gościnny występ. Miecz. Frenkla. — W czwartek, 11 czerwca, (wznowienie) „Porwanie Sabinek", komedya F. i P. Schönthanów; przedostatni gościnny występ M. Frenkla. — W piątek, 12 czerwca, „Zemsta", komedya Al. hr. Fredry; ostatni gościnny występ M. Frenkla. — W sobotę, 13 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Wycieczka do raju", krotochwila Jerzego Berra. — W niedzielę, 14 czerwca, „Wycieczka do raju".

W pracowni prof. Kazimierza Pochwalskiego.

(aw) Minąwszy pomnik Schillera, odwróconego niegrzecznie do Akademii Sztuk pięknych, a teraz otoczonego wiankiem woniejących, rozkwitłych bzów, wszedłem pod widne sklepienia pierwszego w Austryi przybytku sztuki. Szli za mną młodzi jej adepci. Ten rzeźbiarz, ów malarz, tamten rysownik... Drapiąc się z piętra na piętro, przyglądałem się im z uwagą. Iluż to naszych szło tą samą drogą, ile talentów dojrzało w tych salach, ile to chwały przysporzyła ta Akademia polskiej sztuce i kulturze! Kto wie, może w tej gromadzie spieszącej do pracy, błąka się jakiś przyszły Grottger, Matejko, Malczewski...

Anim się spostrzegł, kiedy dotarłem do celu.

Po chwili byłem już w pracowni profesora Kazimierza Pochwalskiego. Pamiętam, czytałem kiedyś o nim, że to pintor del Rey, pictor regis, nadworny malarz władców tego świata, ministrów, milionerów... Czekałem na przepych makat, gobelinów, dywanów, na wazy sewrskie, skóry lamparcie, zbroje, fotele Ludwików i Wolterów, kryształy, pająki i złota. Tyle napatrzyłem się tego szychu u różnych pacykarzy, że nie chciałem oczom uwierzyć... Duża, prawie pusta. Jakaś kanapa w kącie, jakieś krzesło dla modela, trochę kwiatów w wazie i nic, tylko obrazy, szkice, płótna, ramy i palety.. Nigdzie pozy na *pictora regis*, nigdzie śladu obcowania ze światem „potentatów. Oto pracownia prawdziwego artysty. Świecidełka nie rozpraszają uwagi i nie psują nastroju.

Z dużego okna spływają fale spokojnego światła, oświecając portrety stojące na sztalugach. Widać, że artysta nie chce się jeszcze z nimi rozstawać, że autokrytyka jego jest jeszcze ciągle czujna i coraz bardziej wymagająca. Pochwały, słowa szczerego zachwytu przyjmuje prof. Pochwalski z niedowierzaniem i odpowiada na nie wskazywaniem na różne rzekome usterki, czy niewykończenia. A to za twarde, a to za mało plastyczne, a tamto niegodne oglądania. W rzeczywistości zaś widzi się jeden konterfekt lepszy od drugiego: żywych, ludzi, żywe dusze...

W tej przecież pracowni powstały najkapitalniejsze dzieła portretu polskiego: Filip Zaleski, hr. Zamoyski, Eustachy ks. Sanguszko, Włodzimierz hr. Dzieduszycki, Paweł Popiel, Henryk Sienkiewicz i może najlepszy z nich wszystkich, Stanisław hr. Badeni. Do tych arcydzieł, które zdobią sale sejmowe, gabinety ministrów i salony magnackie, przybędą niezadługo nowe portrety, z których każdy zapewniłby Pochwalskiemu poczestne miejsce w sztuce europejskiej. Oto pierwszy Dawid Abrahamowicz stanie godnie obok najlepszych portretów, jakie mamy. Odnajduje się w nim wszystkie znamiona i wartości tej interesującej postaci. Widzi się przed sobą mężczyznę pochylonego nieco wiekiem, w skromnym, czarnym surducie. Żadnych akcesoryów, ani draperyj, odznak, czy pozy. Lecz spojrzawszy na ruch całej postaci, na wyraz twarzy, na charakterystykę ust, ócz i rąk, wie się odrazu, czyja to podobizna — polityka, mowcy, dyplomaty!

Przepiękna jest głowa kardynała Puzyny, robiona na zamówienie rodziny, dokumentem historycznym będzie także kiedyś portret hr. Jana Tarnowskiego.

Patrząc z rzetelnym podziwem na ów najnowszy dorobek prof. Pochwalskiego, ma się wrażenie jakby wykładu, czem właściwie jest portret i jakim być powinien.

Od Pochwalskiego uczyć się trzeba tego mistrzostwa techniki, poczucia plastyki i światłocienia, spokoju i powagi w traktowaniu szczegółów, a przedewszystkiem tego daru przeglądnięcia na wylot duszy portretowanego i oddania jej wyrazu i charakteru.

Każdy portret Pochwalskiego, to jakby pasport, z którego poznaje się człowieka. Ten oto jest wielki pan, tamten finansista, inny zaś polityk, lub Bogu ducha winien breczkosiej. Klasyfikacyi tej nie odczytujemy ze znaków zewnętrznych. Jest to mowa ruchu, pozy, rąk i głowy...

Tą właśnie zaletą znakomitej charakterystyki odznaczają się podobizny Józefa hr. Potockiego, Tadeusza hr. Koziebrodzkiego i hr. Hołyńskiego z Litwy. Bardzo ciekawy jest portret hr. Hołyńskiej, czekający na ostatnie wykończenie, a uderzający sprawnością, z jaką artysta wydobył i podkreślił indywidualizm modelu. Szczególniej ręce i sposób osadzenia głowy, mają w sobie niezwykły wdzięk rasy i nerwów...

Portretów obcych osobistości w pracowni nie wiele: młody Chlumecky, jakiś profesor niemiecki — oto wszystko.

W kącie czeka na swoją kolej duże płótno z naszkicowanym konturem postaci Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w mundurze admirała marynarki. Będzie to portret naturalnej wielkości, do którego szkic jest już gotowy.

Taksamo zaczęty dopiero jest konterfekt szefa w Ministerstwie oświaty JE. Ćwiklińskiego. Reszta, to dawne szkice, studya, wspomnienia. Ze ścian uśmiechają się jasne główki kobiece lub barwne, w słońcu malowane kwiaty. Między niemi krajobraz morski z pancernikiem na pierwszym planie... To robota Najd. Arcyksięcia Karola Stefana z Żywca. Pozując do portretu w tej pracowni, sam malował. I oto pamiątka z tych czasów, bardzo w każdym razie miła, bo obrazek jest naprawdę kapitalny i nosi podpis polski: „malował Karol Stefan".

Wielka katastrofa okrętowa.

Wczoraj podaliśmy w depeszach alarmującą wieść, że na wodach Kanady zatonął okręt „Empress of Ireland", należący do Towarzystwa transportowego „Canadian Pacific". Dziś w nocy otrzymaliśmy w tej sprawie depesze, które brzmią tak sprzecznie, że trudno wyrobić sobie pojęcie o rozmiarach nieszczęścia. Mimo wszystko jednak już teraz można przypuszczać, że liczba zatoniętych osób wynosi kilkaset.

Depesze, często jedna drugiej przeczące, podajemy w takiem porządku, w jakiem je otrzymywaliśmy:

Quebec. Według wiadomości nadeszłych do biura Canadian Pacific, parowiec „Empress of Ireland" zatonął z powodu zderzenia się z górą lodową. Parowiec miał pojemności 14.000 tn, maszyny miały siłę 18.500 koni, szybkość 20 węzłów na godzinę. Parowiec miał 432 miejsc I. kl., 328 miejsc II. kl., 846 miejsc III. klasy.

Quebec. Parowiec „Sztorstad" najechał na „Empress of Ireland" trafiając go w sam środek i przebił go aż do śrub. Parowce „Evelin" i „Heureka" zabrały 399 rozbitków z łodzi „Empress". Okręt tak szybko zatonął, że podróżni zdołali ledwo uratować życie. Wielu z nich ma połamane ręce i nogi, wszyscy cierpieli bardzo wskutek zimna. Kapitan Kendal z „Empress" był tak wyczerpany, że nie mógł dać obszernych wyjaśnień. Ze 140 członków Armii zbawienia wyratowało się tylko 29. Parowce, które pospieszyły na ratunek, były świadkami takich scen, jakie się rozgrywały przy tonięciu „Tytanica", dokoła łodzi ratunkowych prąd gnał resztki rozbitego okrętu. Uratowani w łodziach siedzieli na pół nieprzytomni, nie brakło też i konających.

Nowy Jork. Według depeszy iskrowej z Rimouski zginęło na „Empress of Ireland" 1000 podróżnych, 300 wyratowanych.

Quebec. Parowiec węglowy „Storstad" także zatonął. Na „Empress" było 707 podróżnych, między innymi sławny aktor Irving i wielu członków „Armii zbawienia".

Quebek. Parowiec „Storstad“ nie zatonał i jest w drodze do Quebec. Uratował on kilkudziesięciu podróżnych z „Empress“, który zatonął. „Storstad“ należy do Towarzystwa norweskiego.

Montreal. Według depeszy, jaką biuro Canadian Pacific otrzymało z Romouski, wszyscy podróżni z okrętu „Ireland“ zostali uratowani. Z pomocą pośpieszyły okręty „Eńelin“ i „Heureka“. Według dalszych wiadomości 400 rozbitków wysadzono już na ląd; inni znajdują się w łodziach ratunkowych.

Montreal. Parowiec „Storstad“ według sygnalizowanych depesz ma 360 rozbitków z „Empressa“. W Romouski wysadzono już na ląd 40 podróżnych.

Londyn. Canadian Pacific zawiadamia Biuro Reutera, że na „Empress of Ireland“ było 78 podróżnych I. klasy, 210 II. klasy, 490 III. klasy, 413 ludzi załogi, łącznie 1191 ludzi.

Montreal. Według depeszy z Romouski kapitanowie okrętów „Evelin“ i „Heureka“ oświadczyli, że większość podróżnych „Empress“ została wyratowana w łodziach obu tych okrętów, oraz w łodziach „Empress“.

St. Jans (Nowy Brunszwik). Według nadeszłych tu do biura „Canadian Pacificu“ wiadomości, wszyscy znajdujący się na pokładzie „Empress of Ireland“ zostali wyratowani.

Liverpool. Przed biurami „Canadian Pacific“ rozgrywały się wczoraj rano straszne sceny. Zebrał się ogromny tłum ludzi w oczekiwaniu dalszych wiadomości o katastrofie.

Quebec. 350 osób wyratowanych z okrętu „Empress of Ireland“ wysadzono na ląd w Rimouski (Kanada). Liczba osób, które zginęły, wynosi prawdopodobnie przeszło 600. Zderzenie nastąpiło w czasie gęstej mgły. Parowiec zatonął w ciągu 10 minut.

Medyolan. Doniesienie jednego z tutejszych dzienników, jakoby wszyscy znajdujący się na pokładzie okrętu „Empress“ zostali wyratowani, nie potwierdza się. Liczbę zatoniętych ustalają na 678. 22 zmarło po wylądowaniu, wskutek odniesionych ran.

Quebec. Podczas tonięcia okrętu ludzie, chcąc dostać się do łodzi ratunkowych, walczyli pięściami i zębami. Jakaś kobieta wrzuciła do łodzi ratunkowej swoje dziecko, które jednak wyrzucono napowrót, bo i tak łódź była przeciążona. Matka, chcąc ratować dziecko, wskoczyła do wody, pochwyciła je, chwilę walczyła z falami i poszła z niem na dno.

Wiele osób w tłoku udusiło się przed zatonięciem okrętu.

Londyn. Z Quebec telegrafują: Z parowca „Storstad“ wysłano depeszę iskrową następującą: „Płyniemy pod pełną parą, jednak okręt silnie uszkodzony. „Empress“ został tak nieszczęśliwie trafiony, że z powodu powstałej poniżej linii wody dziury w przeciągu 10 minut zatonął“. Drugi telegram z „Storstad“ donosi: „Okręty w pobliżu się znajdujące wzięły 380 podróżnych z „Empress“ na swe pokłady, podróżni ci powskakiwali do wody. Liczbę zatoniętych obliczają na 700—800“.

Londyn. Między uratowanymi przez „Eveline“ podróżnymi znajduje się także kapitan „Empress“, który opowiada, że „Empress“ onegdaj wieczorem przy bardzo silnej mgle płynął w dół rzeki św. Wawrzyńca, szybkość okrętu musiała być z powodu mgły zredukowana. — Około godziny 2-giej w nocy „Empress“ znajdował się na wysokości Father-point. Kapitan znajdował się wówczas na pomoście komendanta. Nagle ujrzał zbliżający się pod pełną parą inny jakiś okręt. Dał znak, by okręt wyminąć, lecz było już za późno, parowiec uderzył całą siłą w bok okrętu, w miejsce, gdzie się znajdowała hala maszyn. „Empress“ został na dwie części wprost przecięty. Kapitan dał natychmiast znak do spuszczenia łodzi ratunkowych, okręt począł szybko tonąć, podróżni wskoczyli bądź do łodzi ratunkowych — bądź też do morza. Większą część katastrofa zaskoczyła w śnie, ztąd tak wielka liczba zatopionych. Wielu z tych, którzy powskakiwali do morza, wyratowały okręty, znajdujące się w pobliżu, pośpieszywszy na pomoc. — Na okręcie rozgrywały się potworne sceny rozpaczy; wśród ostatnich, którzy wskoczyli do łodzi, był on sam. — Wśród wielkiej mgły łódź, na której był kapitan, usiłowała dotrzeć do brzegu, po drodze wyłowiono jeszcze 30 podróżnych z wody i zabrano ich ze sobą. O godzinie wpół do 6-tej rano przybiła łódź do „Eveline“, który wziął rozbitków na pokład. O losie innych rozbitków kapitan naturalnie nie ma pojęcia.

Sprawa Bispinga.

Po dorożkarzu Jakubczyku, który nie powiedział nic ciekawego, zeznawała z kolei na środowej rozprawie Józefa Kłysiewiczówna. Jest ona praczką w Szczuczynie, ale w dobie tragicznej śmierci Władysława ks. Druckiego - Lubeckiego była w Teresinie.

Przewodniczący zapytuje Kłysiewiczównę, czy widziała p. Bispinga, gdy po wykryciu morderstwa, wezwany telegraficznie, przyjechał do Teresina, oraz czy słyszała jego opowiadanie o okolicznościach, w jakich rozstał się z księciem?

Św.: Mówił, że zostawił księcia w lesie z ludźmi, ale nie pamiętam: z dwoma czy trzema.

Przewodniczący przypomina świadkowi zeznanie pierwiastkowe: sędziemu śledczemu Kłysiewiczówna oświadczyła kategorycznie, że p. Bisping mówił o trzech ludziach.

Św.: Musiało tak być, przed rokiem lepiej pamiętałam.

Obr. Papieski: Czy Ormana przy opowiadaniu nie było?

Św.: Orman zawsze był w pobliżu pałacu, ale czy słyszał opowiadanie p. Bispinga, nie pamiętam.

Obr. Papieski: Czy świadek nie zrozumiał słów p. Bispinga, że „zostawił ich we trzech“?

Św.: Słyszałam, jak mówił, że zostawił go z trzema ludźmi.

Przew.: Proszę sobie przypomnieć, może powiedział: zostawiłem ich we trzech.

Św.: Nie mogę sobie przypomnieć.

Obr. Smiarowski: A może wówczas p. Bisping odpowiadał na zapytanie Ormana?

Św.: Nie pamiętam.

Oskarżony ordynat Bisping wstaje i mówi: Lękam się, aby nie wyglądało, że mówię pod wpływem zapytania obrońcy Papieskiego, ale muszę zaznaczyć, iż jeśli wówczas wymówiłem cyfrę „trzy“, to miałem na myśli, że pozostawiłem ich we trzech. Nonsensu o spotkaniu trzech ludzi nie mogłem powiedzieć.

Adw. przys. Bielawski z Grodna jest doskonale świadomy historyi kupna przez Władysława ks. Druckiego-Lubeckiego Kraśnika, przy transakcyi bowiem występował, jako pełnomocnik p. Zalewskiej, dawnej właścicielki tego majątku. Wskutek fatalnych interesów, chcąc uratować cośkolwiek, p. Zalewska była zmuszona sprzedać Kraśnik i gdy powzięła to postanowienie, adw. Bielawski, poszukując nabywcy, zwrócił się z propozycyą do Wł. ks. Druckiego-Lubeckiego. Książę ofertę przyjął z ochotą i w ciągu dwu tygodni osobiście prowadził z p. Bielawskim układy, nagle jednak wyjechał do Paryża, transakcyi dokonał p. Kociełł, ale świadek wie, że przed położeniem podpisu ostatecznego, administrator porozumiał się z księciem telegraficznie. Ten punkt zeznania adw. przys. Bielawskiego, stanowczo przeczy twierdzeniu p. Bispinga, jakoby p. Kociełł kupił Kraśnik wbrew woli swego mocodawcy, czego następstwem były kłopoty pieniężne, które zmusiły księcia do zaciągnięcia pożyczki od p. Bispinga.

Prokurator: Czy w następstwie książę nie okazywał niezadowolenia z powodu tego kupna?

Św.: Tak — i to mnie bardzo zdziwiło, gdyż transakcya była korzystna. Z początku stawiałem inne warunki, na które godził się książę, ale później cofał niektóre przyrzeczenia. Na mocy umowy książę zobowiązał się płacić p. Zalewskiej rentę w sumie 6000 rubli rocznie. Pewnego razu skarżyła mi się p. Zalewska, że p. Bisping namawiał ją, aby zrezygnowała z tej renty.

Przed sądem staje p. Zygmunt Marczewski sekretarz osobisty ordynata Bispinga, i mówi:

— Rozstałem się z ordynatem Bispingiem w sobotę (d. 19 kwietnia 1913 r.), o godz. 6 po południu, z tem, że jeśli zajdzie potrzeba, zjawię się w niedzielę załatwić korespondencyę. Zrana w niedzielę zapytałem p. Bispinga telefonicznie, odpowiedział mi jednak, że nie ma nic do załatwienia. Oświadczyłem, że do godz. 6 będę czekał na wezwanie. Tegoż dnia przyszedł do mnie dawny lokaj p. Bispinga, Gołąbek, z prośbą, abym napisał mu jakieś podanie. Nie rozumiejąc, o co chodzi, odpowiedziałem, że w poniedziałek pomówię o tem z p. Bispingiem.

W poniedziałek znów zjawił się Gołąbek i powiedział, że p. Bisping wyjechał. Byłem zdziwiony, ponieważ ordynat Bisping zawsze zawiadamiał mnie o swoich wyjazdach. Przekonany o nieścisłości informacyi Gołąbka, poszedłem na ul. Hortensyi, wszedłem do mieszkania, gdyż zawsze miałem klucze od niego, obejrzałem wszystkie pokoje i w sypialni stwierdziłem, że p. Bisping nie nocował w domu, jak również, że nie zabrał z sobą rzeczy najkonieczniejszych. Pomyślałem sobie wówczas, że p. Bisping wyjechał nagle, wezwany telefonicznie przez żonę. Przeczekawszy do południa, wróciłem do domu, ale o godz. 6 po południu znów przyszedłem na ul. Hortensyi i znów nie zastałem p. Bispinga. Wróciłem do domu o godz. 7 i zaledwie wszedłem w próg, mówi mi żona, że telefonował p. Bisping. Niezwłocznie dzwonię do niego: „Co się z panem stało?“ — zapytuję. „Dopiero co wróciłem z Teresina“ — odpowiada p. Bisping. Podyktował mi przez telefon telegram — już nie pamiętam, jaki; powiedział, że jedzie do klubu, później do szwagierki i polecił mi przyjść o godz. 10 wieczorem. Zjawiwszy się o godzinie oznaczonej, po otworzeniu drzwi wejściowych ujrzałem p. Bispinga w przedpokoju, zapalającego cygaro. Gdy p. Bisping wchodził do pokoju, zdawało mi się, że kuleje. Tu muszę nadmienić, iż, kiedy byłem przed kilkunastu dniami w Massalanach, p. Bisping miał nogę startą i zalecałem mu wówczas ostrożność w wyborze skarpetek, gdyż może nastąpić zakażenie krwi. Więc, widząc w poniedziałek to utykanie, rzekłem:

— Pan kuleje, a jednak ostrzegałem.

— Zdaje się panu — rzekł p Bisping — jestem zmęczony, bo spóźniłem się i udałem się piechotą do stacyi następnej.

— Dziwne amatorstwo — zauważyłem — dobrze, że mnie nie było z panem.

Następnie mówię p. Bispingowi o lokaju Gołąbku.

— Niepotrzebnie przychodzi — odpowiada p. Bisping — bo rozmawiałem o nim z Lubeckim. Przyrzekł wziąć Gołąbka pod warunkiem, aby zgolił wąsy. Jeżeli znów Gołąbek się zjawi, niech pan da kartkę do Lubeckiego, rozumie się, o ile zgoli wąsy.

Zapytany, czy książę zgadza się na rozparcelowanie pod wille gruntu w Teresinie przy torze kolejowym, p. Bisping odpowiedział przecząco.

— Książę boi się, aby obcy ludzie nie chodzili do parku.

Rozmowę tę prowadziliśmy podczas pakowania rzeczy w walizę. Pomagałem p. Bispingowi czyścić ubranie; wytarliśmy także buciki żółte, ale tylko papierem, bo szczotki nie było pod ręką. Następnie zszedłem na dół i kazałem synowi stróża zawołać dorożkę i przyjść po walizkę, poczem wróciłem na górę. Kiedy już wychodziliśmy, p. Bisping, zgodnie ze swoim zwyczajem, przed zgaszeniem światła, wziął rewolwer, leżący w futerale na szafie ogniotrwałej i włożył do kieszeni.

Rewolwer ten widziałem na szafie wówczas, gdy p. Bisping był w Teresinie i oto w jakich okolicznościach zauważyłem tę broń. Będąc w gabinecie o godzinie 6 wieczorem, usłyszałem bicie zegara, wiszącego koło szafy, spojrzałem więc w tym kierunku i uwagę moją zwróciło pudełko czekoladowego koloru z cygarami, którego przedtem nie widziałem u p. Bispinga; zbliżyłem się więc do szafy, aby zobaczyć jaka to marka cygar i wówczas ujrzałem rewolwer.

Nazajutrz w dziennikach popołudniowych wyczytałem wiadomość o zamordowaniu księcia; a w niej nazwisko p. Bispinga.

Oburzyło mnie to do najwyższego stopnia. Uległszy pierwszemu impulsowi, udałem się do mojego długoletniego przyjaciela, Kazimierza Janikowskiego, współpracownika *Gońca*.

Rozmawialiśmy z panem Janikowskim bardzo długo. Zapytany przez niego, czy p. Bisping miał rewolwer, odpowiedziałem, iż, gdy przyjeżdżał do Warszawy, pierwszą jego czynnością było wyjęcie rewolweru z kieszeni i położenie go na szafie ogniotrwałej, wyjeżdżając zaś zabierał go ze sobą. Uczyniłem przytem ruch, jak gdybym sięgał do kieszeni. Nie mówiłem jednak, że p. Bisping kładł rewolwer do kieszeni od kamizelki.

Prok.: Czy patrząc wtedy na futerał, leżący na szafie ogniotrwałej, dostrzegł pan kontury rewolweru?

Św.: Nie rozumiem, o co chodzi panu prokuratorowi.

Przew.: Jednak pytanie jest jasne i proszę odpowiadać jasno, bez subtelności. Czy dostrzegł pan kontury rewolweru?

Św.: Nie zauważyłem.

Prok.: Dlaczegóż mówił pan w śledztwie pierwiastkowem o dostrzeżeniu tych konturów? Więc teraz nie może pan powiedzieć, czy w futerale był rewolwer?

Św.: Futerał pusty byłby „przyklapnięty“. Kontury zaś nie mogły się rysować, gdyż futerał był nowy.

Prok.: Mówił świadkowi p. Bisping, dlaczego piechotą udał się do Błonia?

Św.: Owszem, opowiadał, że księcia pozostawił z dwoma ludźmi i sam wyruszył na stacyę. Spóźniwszy się zaś na pociąg, poszedł do następnej.

Prok.: Nie mówił, dla czego wolał iść, aniżeli wrócić do księcia?

Św.: Nie pamiętam.

Prok.: Wspominał kiedy o truciźnie w herbacie?

Św.: Owszem, pewnego dnia rzekł: „wiesz pan, podali nam u księcia tak cierpką herbatę, że jeszcze mnie za gardło ściska“, spluwał przytem bardzo często. Skarżył się i nazajutrz: „jeszcze czuję tę obrzydliwą herbatę“. Później kilkakrotnie zapytywałem o wynik analizy, ale p. Bisping nie chciał odpowiedzieć.

Prok.: Jaki był stan majątkowy p. Bispinga?

Św.: Bardzo dobry. Jakie interesy prowadził p. Bisping z księciem, nie wiem, ale pewnego razu widziałem księcia podpisującego weksle w mieszkaniu p. Bispinga. Byłem zdziwiony, że człowiek, prowadzący rozległe interesy, robił to bardzo niewprawnie. Weksle w kopercie oddał p. Bisping oczekującemu w przedpokoju Klimaszewskiemu, który miał je odwieźć do Stanisławowa. Później dowiedziałem się, że weksle były wypisane błędnie: książę napisał jedną datę wystawienia i płatności.

Prok.: Świadek kupował dla p. Bispinga blankiety wekslowe?

Św.: Tak, w grudniu r. 1912 na sumy znaczne od 30 do 50 tysięcy rubli. Tegoż dnia p. Bisping pojechał z nimi ekspresem do Paryża.

Przew.: Świadek brał z szafy ogniotrwałej futerał do ręki?

Św.: Nie dotykałem przedmiotów p. Bispinga?

Przew.: A jak to było z czyszczeniem obuwia?

Św: P. Bisping wycierał jeden but, a ja drugi.

Przew.: Ubranie na oskarżonym było mokre?

Św.: P. Bisping był przebrany.

Przew.: Przy pakowaniu świadek nie zauważył ubrania mokrego i zabłoconego?

Św.: Nie było.

Przew.: A którą nogę oskarżony miał startą.

Św.: Nie pamiętam.

Na zapytanie, czy podsądny po ślubie przyjechał z Rzymu sam do Warszawy, świadek odpowiada przecząco. Twierdzi on, że p. Bisping w jakiś czas przyjechał razem z żoną.

Podsądny ordynat Bisping prostuje powyższy punkt zeznania p. Marczewskiego:

— Owszem, po ślubie przyjechałem do Warszawy sam, ale p. Marczewski był wtedy w Anglii. Zaznaczyć to uważam za swój obowiązek.

Następnie zeznawał dziennikarz p. Kazimierz Janikowski. Twierdzi on stanowczo, że p. Marczewski rozmawiając z nim, mówił, iż p. Bisping w jego obecności wieczorem dnia 22 kwietnia 1913 r. wyjął z kieszeni rewolwer i położył na biurku.

We czwartek pierwszy zeznawał p. Tadeusz Kostecki, dziennikarz. Świadek, jako sprawozdawca, był po wykryciu morderstwa kilkanaście razy w Teresinie. Będąc w salonie, w którym wystawiono zwłoki ś. p. ks. Władysława, p. Kostecki zaobserwował wejście p. Bispinga. Bardzo zdenerwowany, przyklęknął on zdala od trumny, przeżegnał się i wyszedł. Początkowo wszyscy mieszkańcy Teresina jednomyślnie podejrzywali p. Bispinga o to morderstwo, ale po przyjeździe rodziny księcia, zmienił się nastrój. Wówczas domownicy niechętnie mówili o całym fakcie, nadmieniając przytem, że niepodobna, żeby winowajcą był p. Bisping.

Obrońca Papieski interesuje się, czy p. Kostecki znał przedtem p. Bispinga i był wtajemniczony w jego różne zwyczaje, naprzykład sposób wyrażania boleści.

Świadek przyznaje, że do owej chwili nie znał p. Bispinga nawet z widzenia i na śledztwie pierwiastkowem opowiadał tylko swoje „osobiste wrażenia“.

O przesłuchaniu księżniczki Maryi Druckiej-Lubeckiej doniosła już wczoraj depesza.

Warszawa. (Tel. pr.) Dzisiejsza (sobotnia) rozprawa zaczęła się o godz. 11 rano dalszem przesłuchiwaniem świadków. Jako pierwszy zeznawał dr. Malanowicz, lekarz z Błonia. Św. leczył księcia Druckiego-Lubeckiego. Książę cierpiał często na reumatyzm. O stosunku księcia do Bispinga nie umie świadek nic powiedzieć.

Jako następny świadek zeznawał książę Czetwertyński. Książę znał Bispinga, jako człowieka z wielkiem poczuciem honoru i z głową do interesów. Św. zeznaje w dalszym ciągu przychylnie dla oskarżonego i podnosi, że w dniu zbrodni chciał być w Teresinie. Wieczorem dowiedział się o tragicznym zgonie księcia, więc do Teresina nie pojechał,

Z Izby sądowej.

Sześćdziesiąty pierwszy dzień rozprawy.

Lwów, 30 maja.

Na wstępie rozprawy obrońca dr. Solański postawił wniosek, odnośnie do pytań, obejmujących winę osk. Bendasiuka. Obrońca domaga się pewnych zmian w pytaniu I. głównem, a odrzucenia następnych czterech pytań. Mianowicie w pytaniu pierwszem jest mowa o „porozumieniu z innemi osobami“, obrońca zaś podnosi, że akt oskarżenia stanowczo określa te osoby, twierdząc, że Bendasiuk działał w porozumieniu z osk. ks. Sandowiczem, ks. Hudymą i Kołdrą. Obrońca domaga się dodania tych słów. Dalej żąda obrońca, aby w pierwszem pytaniu głównem w miejsce ustępu: „inna jakakolwiek czynność“, podano przedmiot winy po myśli § 320 proc. karnej, którą oskarżony dokonał w kierunku zbrodni § 58 u. k.

Dr. Dudykiewicz domagał się zmiany w pytaniach w tym samym duchu odnośnie do oskarżonego ks. Sandowicza, ks. Hudymy i Kołdry. Twierdził obrońca dalej, że wszystkie pytania wypadkowe sprzeciwiają się ustawie, nie są zgodne z oskarżeniem i nie uzasadnione wynikiem rozprawy. Tylko I., VI., XIII. i XVIII. pytanie jest powtórzeniem treści oskarżenia. Domaga się wreszcie obrońca wypuszczenia dalszych pytań.

Dr. Głuszkiewicz motywował obszernie swój wniosek, aby co do osk. Kołdry dodać pytanie w kierunku występku z § 302 u. k.

Przemawiał jeszcze obr. dr. Czerlunczakiewicz i popierał powyższe wnioski.

Prokurator Sywulak zaznacza, że pytania przedłożone sędziom przysięgłym oparte są na ustawie, załatwienie wniosków obrony pozostawia prokurator trybunałowi.

Trybunał uchwalił odrzucić wnioski obrony jako nieuzasadnione z następujących powodów: Przedewszystkiem trybunał zauważa, że postawione sędziom przysięgłym pytania główne mieszczą w sobie wszystkie okoliczności w tenorze aktu oskarżenia zawarte, tudzież odpowiadają w całości wymogom § 318 proc. k., gdyż w pytaniach tych zawarte są nietylko wszystkie ustawowe znamiona czynu karygodnego, lecz także i wszystkie szczególne okoliczności, o ile one potrzebne są do dokładnego oznaczenia czynu.

Wprawdzie pytania główne, sędziom przysięgłym postawione, zbaczają od formułki oskarżenia, dotyczy to wszakże jedynie takich ustępów, które ani tożsamości czynu nie zmieniają, ani też na prawne ocenienie tego czynu nie wpływają, a zboczenia takie są dopuszczalne, któremu to zapatrywaniu Najw. Trybunał w swoich orzeczeniach dał wyraz.

Zarazem trybunał zaznacza, że procedura karna nie wymaga wcale tak zwanego specyalizowania czynu, t. j. przytaczania w pytaniu głównem, obok ustawowych znamion czynu, wszystkich okoliczności szczególnych tymże odpowiadających, idzie bowiem nie o § 318 proc. k. tylko o to, ażeby werdykt przysięgłych, a względnie wyrok na tej podstawie zapadający, czyn oskarżonemu zarzucony o tyle dokładnie oznaczał, ażeby oskarżony przed ponownem ściganiem o tem sam czyn był chroniony, t. j., iżby tożsamość czynu z werdyktu, a względnie z pytania można było stwierdzić.

Trybunał wedle utartej judykatury ma prawo z własnej inicyatywy zadawać pytania ewentualne, chociażby nie było w tym względzie ani twierdzenia, ani wniosku stron.

Obowiązkiem jest trybunału, czyn, będący przedmiotem oskarżenia, ocenić wszechstronnie co do jego kwalifikacyi i zadać według tego przysięgłym odpowiednie pytania; w tym względzie ustawa wcale nie wymaga ani wniosku oskarżyciela, ani jego zezwolenia, w szczególności co do pytania ewentualnego w kierunku zbrodni z § 65 u. k. i zbrodni z § 67 u. k. zauważa trybunał, że istota tych czynów karygodnych wypływa już z tenoru aktu oskarżenia, wobec czego trybunał w tym względzie nie wyszedł wcale poza granice aktu oskarżenia.

Natomiast wniosek o postawienie pytania ewentualnego w kierunku występku z § 302 u. k. co do osk. Kołdry nie zgadza się z powyższem zapatrywaniem prawnem, ponieważ osk. Kołdra nie jest oskarżony o czyn karygodny z § 302 u. k.; czyn ten nie jest przedmiotem oskarżenia, ani też nie wynika z tenoru aktu oskarżenia, wobec czego trybunał nie może tego pytania postawić, zwłaszcza, że w przeciwnym razie wyszedłby po za ramy oskarżenia.

Przewodniczący oświadczył, że uważa pytania za ustalone i udzielił głosu prokuratorowi Sywulakowi, który przemówił w te słowa: Wielce szanowni Panowie! Pierwotnemi formami wszelkich zbrodni wedle stanu nauki i teoryi prawa karnego są gwałt i podstęp. Do prototypów tych, co do sposobu popełnienia dadzą się sprowadzić wszystkie zbrodnie, naszym kodeksem karnym objęte. Podział ten stary, znany w czasach rzymskich. Zbrodnię więc popełnia się bądź to gwałtem, bądź podstępem. Obu tym formom wspólny jest przymus. Gwałt bowiem jest przymusem i podstęp jest nim, lecz gwałt jest przymusem fizycznym, podstęp zaś psychicznym. Ten, którego gwałtem się przymusza, jest świadom zła, jemu grożącego, świadom tego, że wkracza się w sferę jego uprawnień, bo gwałt kroczy jawnie, bezpośrednio, z odkrytą przyłbicą, jest na zewnątrz widoczny i wyczuwalny i zrzuca maskę prawa. Natomiast podstęp przybiera maskę prawa; ten, którego się podstępem przymusza, nie ma świadomości tego zła jemu grożącego, przymusu; ufa prawu i polega na niem, choć pod maską tego prawa kryje się przymus.

Zastanowić się nam należy, która z powyższych pierwotnych form zbrodni jest niebezpieczniejszą dla zaatakowanego w swoich prawach? Jakkolwiek by się zdawało na pierwszy rzut oka, że gwałt jest sroższy, groźniejszy i niebezpieczniejszy, bo pojęcie gwałtu, to w sobie już mieści, że skierowany on jest ku zwalczaniu sił fizycznych, a temsamem i woli atakowanego, to w rzeczywistości jest podstęp niebezpieczniejszy, w skutkach wprost nieobliczalny, albowiem przy gwałcie istnieje możność obrony, ochronienie się bądź to wytężeniem własnych sił, choćby do ostatecznych granic, bądź to wezwaniem pomocy, bądź wkońcu ochronieniem się lub ucieczką. Atakowany natomiast podstępem, nie przeczuwając grożącego mu niebezpieczeństwa, sam wpada poniekąd w sidła nań zastawione i częstokroć dopiero wtedy przychodzi do wiadomości, skoro już zbrodnia na nim została popełnioną i kiedy, noszący dotychczas maskę prawa, podstęp przemieni się w gwałt, przeciw któremu w sidłach już ratunek jest niemożliwy lub trudny.

Zbrodnia oskarżonym w obecnej sprawie zarzucona, która zajęła waszą cierpliwość niemal przez 12 tygodni, ta zbrodnia jest zbrodnią stanu i należy do zbrodni, którą popełnia się wedle powyższych prototypów zbrodni, gwałtem, jak przy rewoltach i zamachach, z reguły jednak robota krecia, gdzie przymus wykonywa się czynami podstępnymi, przyobleczonymi w maskę prawa.

Dzieje się to dlatego, ponieważ jednostki, które zabierają się do tego, są za słabe same, by mogły gwałtem dokonać tego, co podstępem zamierzają. I ta zbrodnia, tak w stosunkach prywatnych, jak i w życiu państwowem jest jedną z największych i najniebezpieczniejszych i najohydniejszych zbrodni, bo wyzyskuje dobrą wiarę atakowanych dla swoich celów, na zgubę atakowanego obmyślonych, nie dając mu możności zoryentowania się, że idąc na oślep, idzie się na zgubę, a wymierza mu cios śmiertelny ten, którego atakowany uważał za doradcę, przyjaciela, któremu ufał i którego uważał za zaufania godnego.

Wynika z natury tej zbrodni, skoro jej założeniem jest, pod maską prawa dojść do swoich celów, że wszystko, co sprawca czyni, zostaje pod tą maską póty, aż zbliży się czas, kiedy atak ten jest ukończony, kiedy zdradzający uważa ofiarę swoją już za osaczoną i kiedy nadejdzie chwila, że nie obawia się okazać, żo co dotychczas robił, było ukrytym przymusem, a teraz już może zrzucić maskę, a czyni to z reguły wtedy, kiedy nadeszła odpowiednia chwila i odpadła potrzeba maskowania się. Dlatego każda czynność w takiem planowem, celowem, zamierzonem działaniu nie może być pod względem jej niebezpieczeństwa dla zaatakowanego ocenioną dla siebie jako odrębna, w sobie zamknięta całość, nosząca na sobie piętno niebezpieczeństwa i zamierzonej zbrodni, lecz ocenić ją należy jako ogniwo całego łańcucha, przedstawiającego przymus maskowany, a jeśli sie tylko okaże, że przystaje ona i wchodzi jako ogniwo tego łańcucha i łańcuch ten w całości swojej jest przymusem zamierzonym, natenczas ogniwo to stanowi czyn karygodny dla siebie, bo jedno ogniwo zasila inne i użycza siły i mocy całemu łańcuchowi.

Jestem przygotowany na to, że obrona pójdzie odmienną odemnie drogą; brać będzie każde ogniwo i każde z działań karygodnych, oskarżeniem pojedynczym oskarżonym zarzucone, pod lupę analizy i usiłować będzie wyjaśnić szanownym panom, że w tym czynie pojedyńczym niema nic karygodnego, a jeśli w każdym nic niema, zadedukuje, że cały łańcuch jest bezsilny.

Ja pójdę drogą, powyżej przezemnie wyznaczoną, oceniać będą każdą czynność oskarżonych w stosunku do całości i wykażę, iż każdy z tych czynów oskarżonych jest czynem karygodnym, bo jest ogniwem w łańcuchu nierozerwalnym jednej myśl, jednej idei, jednego planu, a mianowicie oderwania Galicyi od Austryi i sprowadzenia niebezpieczeństwa dla Państwa naszego z zewnątrz.

Następnie podnosi prokurator, że oskarżeni byli wykonawcami i narzędziami obcej organizacyi, poza granicami kraju naszego istniejącej, która poza maską kulturalnych i humanitarnych celów, dążyła do osiągnięcia celów politycznych. Rozprawa dostarczyła dowodu, że organizacya taka bezsprzecznie istniała. Świadek Duliskovics podał szereg szczegółów, dowodzących niezbicie, że „Galicko-russkie Towarzystwo dobroczynności“ w Petersburgu dążyło do celów politycznych, że wpajano w ludność przekonanie do Rossyi, że dążono do tego, aby mieć oparcie w ludności, zamieszkującej nasze Państwo.

Odczytuje tu prokurator niektóre ustępy odezwy hr. Bobrińskiego, wzywającej do składek na bursy w Galicyi i t. p., przytacza przemówienia wygłaszane przez hr. Bobrińskiego, dr. Werguna, posła Sawenkę, podnosi, że w działalności Towarzystwa dobroczynności w Petersburgu i jego filiach, rozsianych po Rossyi, brały udział osoby wojskowe, biskupi, a nawet patryarcha, tudzież wybitne osobistości z pośród inteligencyi rossyjskiej i na tej podstawie twierdzi, że wymienione Towarzystwo nie ma celów kulturalnych, lecz wybitnie polityczne.

Przechodzi dalej prokurator do omawiania winy osk. Bendasiuka. Przytacza zeznania szeregu świadków i inne dowody, nagromadzone w ciągu rozprawy i utrzymnje, że Bendasiuk pozostawał w bliskich stosunkach z hr. Bobrińskim i z jego polecenia zajmował się subwencyonowaniem burs, szerzeniem prawosławia w Galicyi, wypłacaniem pensyi duchownym prawosławnym w Galicyi.

Z „Galicko-russkiem Towarzystwem dobroczynności“ w Petersburgu liczą się — jak zaznacza prokurator — sfery polityczne, duchowne i wojskowe w Rossyi. Hr. Bobriński miał do dyspozycyi ciało dyplomatyczne, kuryera dyplomatycznego, fałszywe pasporty, rossyjską policyę graniczną i znaczne środki materyalne, mógł więc wiele zdziałać i przygotować teren dla przyszłych operacyj w Rossyi i Galicyi.

Pomagał mu w tem osk. Bendasiuk i jego towarzysze i w tym duchu działał, zakładając bursy, szerząc prawosławie, uprawiając szpiegostwo, wydając po bardzo niskiej cenie, gramatykę języka rossyjskiego, która jest podręcznikiem rossyjskiego państwowego patryotyzmu.

Następnie omawiał prokurator szczegółowo działalność osk. Bendasiuka w bursach. Do roku 1909 istniały w Galicyi niektóre bursy, w których element rossyjski nie występował tak jaskrawo, jak po tym roku, gdy osk. Bendasiuk objął z ramienia „Narodnego Sowieta“ referat w sprawie burs. Odtąd też założono za poradą osk. Bendasiuka cały szereg takich burs i pensyonatów.

Na tem przerwał prokurator swoje przemówienie, a przewodniczący odroczył rozprawę do wtorku rana.

OSTATNIA POCZTA.

= *Wien. Ztg.* ogłasza rozporządzenie Ministerstwa handlu w porozumieniu z Ministerstwem oświaty i robót publicznych w sprawie zmiany kilku postanowień punktów 6 i 7 rozporządzenia ministeryalnego z 6 sierpnia 1907 co do dowodu specyalnego uzdolnienia przy koncesyonowanych rękodziełach.

= Prezydent dr. Sylvester wystosował do wymienionych przez obie strony uczestników konferencyj ugodowych zaproszenie na konferencyę na 4 czerwca z zastrzeżeniem nieobowiązującego charakteru wstępnych konferencyj, które zajmą się ustaleniem czasu i miejsca obrad merytorycznych. Same rokowania odbędą się przy uczestnictwie kompetentnych zastępców wszystkich interesowanych stronnictw.

= Na wczorajszem posiedzeniu pruskiej Izby Panów minister sprawiedliwości Reseler w odpowiedzi na zapytanie p. Wartenberga, który domagał się karnego ścigania owych socyalistycznych posłów Sejmu pruskiego, jacy siedzieli podczas wzniesienia okrzyku na cześć cesarza, oświadczył, że byłoby powszechnem pragnieniem, by posłowie ci zostali należycie ukarani. Jednakowoż w myśl konstytucyi jest rzeczą wątpliwą, by można ich ścigać. Wyłania się bowiem kwestya czy po zamknięciu sesyi chwila, kiedy wznoszono okrzyk na cześć cesarza, należała jeszcze istotnie do samego posiedzenia jako takiego Na tle tych wątpliwości mogliby być posłowie socyalistyczni uwolnieni przez sąd, co socyalistom dałoby tylko powód do tryumfu. Najlepiej więc będzie, sprawy tej wogóle nie poruszać.

= O stanie rzeczy w Albanii nadchodzą następujące nowe wieści:

Nowy gabinet wczoraj utworzono. Prezydentem został ponownie Turkhan basza, ministrem spraw zagranicznych Prenk Bib Doda.

Komisya kontrolna powzięła uchwałę, by ze względu na to, że ruch powstańczy powstał z inicyatywy Młodoturków, prosić mocarstwa o przedstawienia w tej sprawie w Konstantynopolu.

Aresztowano wczoraj dyrektora policyi Repuja za rozsiewanie wieści o spodziewanym powrocie Essada baszy.

W Alessio zebrało się około 1000 uzbrojonych Albańczyków, którzy wysłali deputacyę do księcia z prośbą, aby jeżeli nie chce skorzystać z zaofiarowanych mu sił zbrojnych, przynajmniej przybył oglądnąć ich szeregi przed rozejściem się.

Derwisz bey Elbassani, jeden z przywódców powstańców, został ujęty przez żandarmeryę i pod silną eskortą odstawiony do Walony.

= Sąd wojenny w Tokio skazał za nadużycia w marynarce japońskiej admirała Massucuto na 3 lata więzienia i zwrot 409.801 jennów, kapitana Sawasaki na 1 rok więzienia i zwrot 12.000, kapitana Susuki uwolnił.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 30 maja. (Tel. pryw.). Wilczek po defraudacyi wyjechał o godzinie 10·15 wieczorem do Wiednia. Bilet do Przerowa kupił mu Królikowski i wsadził Wilczka do wagonu, dając mu pelerynę swą i kapelusz. Rano przyjechał Wilczek do Wiednia a ztamtąd udał się do Frankfurtu n. M. Tam w hotelu zostawił list do Królikowskiego, który z pieniądzmi miał za nim przyjechać. Aresztowanie Królikowskiego przeszkodziło spotkaniu się spólników i wywiezieniu pieniędzy.

Kraków, 30 maja. (Tel. pryw.). Wczoraj spełniono tu sprytną kradzież stempli, wartości 250 kor. Do trafiki przybył młody człowiek, a kiedy żądane stemple zapakowano mu do koperty, oświadczył zakłopotany, że pieniądze zapomniał i kopertę zwrócił. Okazało się jednak, że kopertę ze stemplami zamienił tymczasem na inną z wycinkami z gazet. Policya wykryła sprawcę w osobie znanego aferzysty Rudolfa Ojrycha. Był on już karany za podobne sprawki. Chodził ubrany elegancko w lakierkach, cylindrze. robił wycieczki do Paryża i t. p.

Wiedeń, 30 maja. P. Minister sprawiedliwości przeniósł dyrektora kancelaryi sądu krajowego w Czerniowcach, Wacława Fialkę, do wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Budapeszt, 30 maja. Piekarz Gustaw Nick i jego kochanka Róża Kobory zasądzeni zostali za zamordowanie śpiewaczki Elzy Turcsan na dożywotnie ciężkie więzienie.

Poznań, 30 maja. Naczelny prezes regencyi dr. Schwarzkopf umarł na udar sercowy w zamku Kobnitz.

Petersburg, 30 maja. (Pet. Ag.). Były minister spraw wewnętrznych, generalny adjutant, ks. Światopełk-Mirski zmarł.

Petersburg, 30 maja. Rada ministrów zatwierdziła propozycyę ministerstwa komunikacyi co do budowy kolei żelaznej przez Kaukaz kosztem przeszło 100 milionów rubli. Kolej, która zaczyna się w Tyfiisie, będzie 1250 wiorst długości.

Petersburg, 30 maja. Rada ministrów zezwoliła miastu Moskwie na wydanie miejskich 4%½ obligacyj na sumę 36 milionów rubli.

Berlin, 30 maja. Wedle telegramu z Grudziądza obaj niemieccy oficerowie lotnicy, aresztowani w Królestwie Polskim, zostali wypuszczeni na wolność.

Rzym, 30 maja. (Ag. Stefani.) Albański prezydent ministrów Turkhan basza depeszował do ministra spraw zagranicznych San Giuliano z usilną, naglącą prośbą o wysłanie 500 żołnierzy z wojska międzynarodowego ze Skutari do Durazzo celem utrzymania bezpieczeństwa stolicy.

San Giuliano odpowiedział, że wznowi kroki, podjęte już u gabinetów europejskich, aby pozwoliły na wysłanie międzynarodowych wojsk do Durazzo.

Walona, 30 maja. Członkowie międzynarodowej komisyi kontrolnej przybyli tu na krótki pobyt i udają się w niedzielę do Durazzo celem wzięcia udziału w rokowaniach z powstańcami.

Durazzo, 30 maja. Major holenderski Sluys wyjechał do Holandyi.

Durazzo, 30 maja. Rząd albański za pośrednictwem międzynarodowej komisyi kontrolnej zwrócił się do mocarstw z prośba o przysłanie małego kontyngentu wojsk międzynarodowych.

Ateny, 30 maja. Agencya ateńska zaprzecza wiadomości o zakupnie przez Grecyę dwu amerykańskich krążowników.

Cetynia, 30 maja. Ks. Wilhelm notyfikował królowi czarnogórskiemu wstąpienie na tron albański.

Konstantynopol, 30 maja. Sułtan przyjął misyę japońską wojskową na posłuchaniu. Stąd wyjechali Japończycy do Aten.

Katastrofa morska.

Rimouski, 30 maja. Parowiec „Lady Evelin“ wrócił wczoraj popołudniu na miejsce katastrofy i wydobył 17 trupów.

Paryż, 30 maja. Prezydent Poicaré wysłał do króla angielskiego telegram z wyrazami współczucia narodu francuskiego z powodu katastrofy.

Nowy Jork, 30 maja. Na brzegach południowej Karoliny znaleziono szczątki okrętu „Lucenbach“, który zatonął. Okręt miał 28 ludzi załogi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30go maja 1914. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 602·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 777·50, Akcye Anglobanku 328·75, Akcye Unionbanku 571·—, Akcye Länderbanku 484·—, Akcye Bankvereinu 508·—, Akcye Bodencredit 1146·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 635·—· Akcye kolei państwowych 688·—, Akcye kolei Południowej 89·75, Akcye kolei Elbethal —·—. Akcye kolei Północnej 4940·— Akcye kolei czerniowieckiej 498·—, Akcye Alpiny 787·50, Akcye Rima Muranyi 622·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2478·—,

Odpowiedzialny redaktor:
ADAM KRECHOWIECKI.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 30 maja 1914.

Hotel George'a. Pp.: E. hr. Mycielski z Krakowa, K. hr. Osiecimski-Czapski z Pleszowa, A. Bzowski ze Spas, W. Ustrzycki z Przemyśla.

Hotel Europejski. Pp.: L. Korzenny z Brzozdowiec, P. Komarnicki z Borysławia, S. Białoskurski ze Staj, W. Zgorlakiewicz z Toporowa.

Hotel Imperial. Pp.: M. hr. Czosnowski z Ożomli, S. Wiktor ze Załuża, J. Kleski z Kołomyi, F. Maryewski z Podgórza.

Hotel Sans-Souci. P.: Z. Klemensiewicz z Krakowa.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 30 maja 1914.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	636·—	646·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	375·—	385·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	500·—	510·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	89·30	90·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·30	83·—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	90·—	90·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·50	85·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	90·50	91·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	90·—	90·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	90·—	90·70
*) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	86·30	87·—
*) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·50	82·20
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	89·—	89·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	98·—	98·70
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	89·10	89·80
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	81·—	81·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·—	81·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	80·—	80·70
**) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·50	81·20
„ „ 4 pr.	80·—	80·70
„ „ 4 pr.	80·—	80·70
„ „ Krakowa	80·—	80·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·—	19·12
100 rubli rosyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	252·—	258·50
100 marek niemieckich	117·60	117·90

*) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
**) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 28 maja 1914.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81·25	81·45
styczeń-lipiec	81·15	81·35
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84·70	84·90
kwiecień-październik	84·75	84·95
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1625·—	1665·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	421·—	431·—
„ „ 1864 po 100 zł.	670·—	680·—
„ „ 1864 po 50 zł.	288·—	298·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	99·95	100·15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·55	81·75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	85·50	86·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·10	103·10
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·15	108·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·60	85·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·90	85·90
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	428·—	433·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·—	87·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·75	85·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83·75	84·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·30	92·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·05	92·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·05	92·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	87·05	88·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	88·85	89·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·25	88·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·85	88·85
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·85	85·75

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·30	85·30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·40	103·40
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	96·65	96·85
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	506·—	516·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	251·—	261·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	288·—	298·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	82·40	83·40
Kroacyi i Sławonii	84·50	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	81·90	82·90
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·35	83·35
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	98·—	99·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·25	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	104·75	112·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	214·80	217·80
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279·—	289·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	238·50	248·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·40	92·40
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	91·50	92·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·10	99·10
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·—	92·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	89·50	90·50
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	89·50	90·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·50	83·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·30	82·30
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	86·50	87·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	88·65	89·65
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	89·75	90·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	89·—	90·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·—	82·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	77·25	78·25
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	82·—	83·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	108·—	109·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·—	109·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	24·50	28·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	480·—	490·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	58·—	62·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·—	55·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	29·—	33·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	328·50	329·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	370·—	375·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3585·—	3595·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	604·25	605·25
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	782·—	783·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	724·—	726·—
Gal. banku hip. 200 złr.	636·—	640·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	484·50	485·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1945·—	1956·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	573·50	574·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr.	266·50	267·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	420·—	440·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	402·—	408·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1134·—	1140·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4910·—	4950·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	364·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	500·—	501·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	795·—	798·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2500·—	2518·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	860·—	865·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	285·—	290·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	880·—	892·—
Schodnicy 500 kor.	416·—	419·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	424·—	424·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·65	117·85
Włoskie Banki	95·32½	95·47½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·12 7/8	24·16 7/8
Paryż za 100 franków	95·77½	95·92½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	252·12½	253·12½
Szwajcarskie Banki	95·67½	95·82½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·39	11·43
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·18	19·22
20-markówka	23·54	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·65	117·85
Włoskie banknoty za 100 lir	95·25	95·45
Ruble	252·12½	252·12½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 11/14 (9289)

Edykt.

Przeciw Rozalii Bogdasiewicz 2 śl. Skoczylas ze Zbrzyzia, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Ludwika Drużków pozew o zeznanie kontraktu kupna sprzedaży zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 czerwca 1914, o godz. 8·30 rano, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. adw. dr. Thumina w Borszczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 25 maja 1914.

L. cz. Cw. 455/14 (9258)

Edykt.

Przeciw Danyle Kiernickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo dyskontowe w Buczaczu pozew o 620 kor.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty, który pozwanemu dotąd nie został doręczony.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. dr. Wierzbowskiego w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 13 lutego 1914.

L. cz. Cw. II. 841/14 (2) (9242)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Koźbiałowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Ignacego Mazura pozew o zapłatę kwoty 400 kor.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 21 marca 1914 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Piotra Koźbiała ustanawia się p. dr. Zygmunta Lehrfreunda, adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Koźbiałę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. Cw. X. 3043/14 (3) (9237)

Edykt.

Przeciw Waleremu Papara, przedtem w Podliskach małych zamieszkałemu, obecnie niewiadomemu z miejsca pobytu, wniesiony został do tut. sądu przez Joela Kawe we Lwowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej w kwocie 1300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 28 kwietnia 1914 Cw. X. 3043/14 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego Walerego Papary ustanawia się kuratora w osobie p. adwokata dr. Kazimierza Łuczkiewicza we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X.
Lwów, dnia 8 maja 1914.

L. cz. C. 99/14 (9316)

Edykt.

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Grzegorzowi Grabowskiemu z Kaszyc wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Katarzynę Stasiło z Kaszyc pozew o zapłatę 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9 go czerwca 1914, o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w ratuszu.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem ad actum p. Wawrzyńca Lorenowicza, wójta w Kaszycach.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radymno, dnia 26 maja 1914.

L. cz. C. I. 103/14 (9302 1—3)

Edykt.

Przeciw Andrijowi Oryszczakowi z Krywki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Józefa Kesslera w Lutowiskach pozew o 669 kor. 94 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 maja 1914, o godzinie 9 przed południem, w sądzie poniżej wymienionym, sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw Andrija Oryszczaka ustanawia się p. dr. Szaraniewicza, adwokata w Lutowiskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowiska, dnia 26 lutego 1914.

L. cz. C. III. 190/14 (1) (9156 2—3)

Edykt.

Przeciw Klemensowi Opoce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym

Sączu przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Tęgoborzy pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8-go czerwca 1914.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Dawida, adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Klemensa Opokę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowy Sącz, dnia 14 maja 1914.

L. cz. Ns. 218/14 (9125 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni O. II. podaje do powszechnej wiadomości, że w depozycie karnym tegoż sądu znajdują się:

I. dwa niklowe zegarki;
II. jedna para kolczyków złotych;
III. gotówka 1 kor. 08 hal., która niewiadomo, czyją jest własnością;
IV. jeden aparat do toczenia piwa;
V. jeden topór i dwie wagi.

Wzywa się niniejszem właścicieli przedmiotów pod poz. I., II. i III. wymienionych, by w ciągu roku licząc od dnia trzeciorazowego ogłoszenia do sądu tutejszego się zgłosili i swoje prawa własności udowodnili, w przeciwnym bowiem razie rzeczy pod I., II. i III. wraz z przedmiotami pod p d IV. i V. opisanemi — w drodze publicznej licytacyi sprzedane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sądowa Wisznia, 21 maja 1914.

L. XVII. 4642/70

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 23 do 30. maja 1914.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Brzesko	Dąbrówka Morska (1 zagr.)
	Dąbrowa	Bolesław (2 zagr.), Laskówka Dalastowska (1 zagr.), Świebodzin (6 zagr.);
	Gorlice	Biecz (1 zagr.):
	Gródek Jagielloński	Obreczyn (5 zagr.), Stawczany (10 zagr.);
	Kolbuszowa	Domatków (2 zagr.);
	Lwów	Dawidów (4 zagr.), Kamienopol ob. dw. (1 zagr.), Kozielniki (12 zagr.), Krzywczyce (26 zagr.), Pikułowice gm. i ob. dw. (4 zagr.), Podborce (15 zagr.), Podbereżce (13 zagr.), Podliski Małe (1 zagr.) Sokolniki (3 zagr.), Stronistyn gm. i ob. dw. (40 zagr.), Sroki Lwowskie (60 zagr.), Zimna Woda 8 zagr.), Zniesienie (1 zagr.), Żydatycze (8 zagr.);
	Rzeszów	Łąka (2 zagr.);
	Tarnobrzeg	Baranów (23 zagr.), Jadachy (1 zagr.), Jastkowice (4 zagr.), Koćmierzów (20 zagr.);
	Żółkiew	Artasów ob. dw. (5 zagr.), Nowe Sioło gm. i ob. dw. (6 zagr.), Żółkiew (4 zagr.);
	Lwów Miasto	Dzielnica III. (2 zagr.);
Wąglik	Bóbrka	Bortniki ob. dw. (1 zagr.), Hrusiatycze (1 zagr.);
	Gródek Jagielloński	Żorniska ob. dw. (1 zagr.);
	Horodenka	Czortowiec (1 zagr.);
	Jasło	Kaczorowy (1 zagr.);
	Mościska	Mościska (1 zagr.), Sądowa Wisznia (1 zagr.);
	Podhajce	Hnilcze (2 zagr.);
	Przemyślany	Krosienko (1 zagr.), Podusów (1 zagr.);
	Rohatyn	Skomorochy Stare (1 zagr.);
	Sambor	Bilinka Wielka (2 zagr.), Biskowice ob. dw. (1 zagr.);
	Skałat	Nowosiółka Skałacka (1 zagr.);
	Śniatyn	Załucze n. Cz. (1 zagr.);
	Tarnopol	Czernielów Ruski (1 zagr.), Zabojki (3 zagr.);
	Tłumacz	Kolińce (1 zagr.);
	Zbaraż	Hołotki (1 zagr.);
Szelestnica	Dolina	Nadziejów (1 zagr.);
	Jasło	Osobnica (1 zagr.);
	Kałusz	Przewoziec (1 zagr.);
	Skałat	Magdalówka (1 zagr.);
	Śniatyn	Krasnostawce ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Pacyków (1 zagr.), Pasieczna (1 zagr.);
	Żydaczów	Lachowice Podróżne (1 zagr.);
Nosacizna	Borszczów	Babińce (1 zagr.);
	Podgórze	Pychowice (1 zagr.);
	Sokal	Hatowice ob. dw. (1 zagr.), Kulicz[illegible]ów (1 zagr.), Uhrynów ob. dw. (1 zagr.);
Otręt u koni	Bóbrka	Hrusiatycze ob. dw. (1 zagr.);
	Brzozów	Łubno (1 zagr.), Pawłokoma (1 zagr.);
	Przeworsk	Gorliczyna (2 zagr.), Kańczuga ob. dw. (1 zagr.) Łopuszka Mała ob. dw. (1 zagr.), Przeworsk (1 zagr.);
	Ropczyce	Glinik (2 zagr.), Niedźwiada (1 zagr.);
Świerzb u koni	Bóbrka	Chlebowice Wielkie (1 zagr.), Chodorów (4 zagr.), Horodyszcze Królewskie (2 zagr.), Podsosnów ob. dw. (1 zagr.), Siedliska ob. dw. (1 zagr.), Strzeliska Nowe (1 zagr.);
	Brzeżany	Brzeżany (1 zagr.), Kalne ob. dw. (1 zagr.), Płotycza (3 zagr.), Słobódka (1 zagr.), Wierzbów ob dw. (1 zagr.):
	Drohobycz	Dołhe ad Podbuż (1 zagr.), Hruszów (9 zagr.), Krynica (10 zagr.), Lisznia (3 zagr.), Medenice (1 zagr.), Modrycz (3 zagr.), Nahujowice (5 zagr.), Opary (1 zagr.), Ryehcice (2 zagr.), Wacowice (5 zagr.);
	Gródek Jagielloński	Żorniska ob. dw. (1 zagr.);
	Horodenka	Czernelica (2 zagr.), Głuszków (5 zagr.), Probabin ob. dw. (1 zagr.), Siekierczyn ob. dw. (1 zagr.), Strzylcze ob. dw. (1 zagr.);
	Jarosław	Leżachów (1 zagr.);
	Kałusz	Kałusz (3 zagr.), Nowica (3 zagr.), Siwka Wojniłowska (1 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Budki Nieznanowskie ob. dw. (1 zagr.), Nieznanów (1 zagr.);
	Kołomyja	Werbiąż Niżny (1 zagr.);
	Kosów	Kobaki (1 zagr.);
	Lwów	Pasieki Zubrzyckie (2 zagr.), Tołszczów (1 zagr.) Zuchorzyce ob. dw. (1 zagr.);
	Mościska	Balice (2 zagr.);
	Podhajce	Bieniawa (2 zagr.), Bożyków ob. dw. (1 zagr.), Korzowa (1 zagr.), Kotuzów (1 zagr.);
	Przemyślany	Hanaczówka ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Bołszowce (1 zagr.), Bouszów (7 zagr.), Jabłonów (4 zagr.), Jezierzany (5 zagr.), Konkolniki (1 zagr.), Sarnki Gorne gm. i ob. dw. (3 zagr.), Sarnki Średnie (3 zagr.), Słoboda Konkolnicka (6 zagr.);
Świerzb u koni	Rudki	Manasterzec (2 zagr.);
	Sambor	Babina (2 zagr.), Bilinka Mała ob. dw. (1 zagr.), Błażów (1 zagr.), Radłowice ob. dw. (2 zagr.), Wolica Polska (1 zagr.), Wołoszcza (1 zagr.);
	Skałat	Korszyłówka (1 zagr.), Suprunówka (2 zagr.);
	Śniatyn	Karłów, (1 zagr.), Trojca (4 zagr.);
	Stanisławów	Krechowce (1 zagr.), Medacha gm. i ob. dw. (10 zagr.), Międzyhorce (1 zagr.), Wodniki (1 zagr.);
	Stryj	Łany Sokołowskie (7 zagr.);
	Tarnopol	Płotycz ob. dw. (1 zagr.);
	Tłumacz	Gruszka ob. dw. (1 zagr.), Zakrzewce (3 zagr.);
	Trembowla	Brykula Nowa ob. dw. (1 zagr.), Tiutków (4 zagr.);
	Turka	Chaszczów (1 zagr.), Komarniki (2 zagr.), Łomna (1 zagr.), Łopuszanka Lechniowa (2 zagr.);
	Zaleszczyki	Nyrków (8 zagr.);
Wścieklizna	Bohorodczany	Rosulna (1 zagr.);
	Dolina	Rożniatow (3 zagr.);
	Drohobycz	Lisznia (1 zagr.);
	Jasło	Brzyście;
	Kamionka	Busk, Nowosiółki (2 zagr.);
	Limanowa	Dobra (1 zagr.);
	Lwów	Dmytrze (1 zagr.), Mostki (1 zagr.);
	Nowy Sącz	Kiczna;
	Podhajce	Toustobaby (1 zagr.);
	Sokal	Spasów (1 zagr.);
	Tarnów	Tarnów (1 zagr.), Tuchów;
	Zaleszczyki	Bedrykowce (1 zagr.), Torskie (2 zagr.);
	Zborów	Olejów;
	Złoczów	Gołogóry;
	Kraków Miasto	Dzielnica VIII (1 zagr.);
Pomór świń	Bochnia	Łąkta Górna ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Basznia Górna (2 zagr.), Lisie Jamy (2 zagr.);
	Myślenice	Malejowa (1 zagr.);
	Śniatyn	Krasnostawce (1 zagr.), Tuława (1 zagr.);
	Sokal	Sokal (2 zagr.);
Różyca świń	Biała	Kaniów (1 zagr.), Lipnik (1 zagr.);
	Bóbrka	Bortniki (1 zagr.), Podmanasterz (1 zagr.);
	Bochnia	Niedary (1 zagr.);
	Brody	Huta Pieniacka (1 zagr.);
	Brzesko	Jadowniki (1 zagr.), Jasień (1 zagr.);
	Chrzanów	Filipowce (1 zagr.), Rudno (1 zagr.), Trzebinia Wieś (1 zagr.), Żarki (1 zagr.);
	Cieszanów	Basznia Dolna (1 zagr.);
	Grybów	Brunaik (1 zagr.);
	Jasło	Bryły (1 zagr.), Makowiska (1 zagr.), Wrocanka (1 zagr.);
	Myślenice	Zasań (1 zagr.);
	Nowy Targ	Nowy Targ (1 zagr.);
	Ropczyce	Wolica Piaskowa (2 zagr.);
	Sokal	Tudorkowice (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Skowierzyn (1 zagr.);
	Tarnów	Żukowice Stare (1 zagr.);
	Kraków Miasto	Dzielnic V. (1 zagr.), Dzielnica XIII. (1 zagr.), Dzielnica XV. (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. maja 1914.

(9148 2—3)

Ogłoszenie.

Dnia 16 maja 1914 zostali wpisani na listę adwokatów: dr Feliks Antoni Maciszewski z siedzibą we Lwowie i dr. Stanisław Redet z siedzibą w Stanisławowie.

Adwokat dr. Tadeusz Łachawiec zgłosił zamiar przesiedlenia się z Łopatyna do Podbuża.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 19 maja 1914.

L. Prez. 17.064 (9232 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Dawid Bernbaut, c. k. notaryusz w Podbużu wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 25 lutego 1914 L. 4013 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Ustrzykach dolnych z dniem 18 maja 1914 z urzędowania w Podbużu ustępuje, a dnia 20 maja 1914 urzędowanie w Ustrzykach obejmuje.

Prezydyum c. k. Sądu kraj. wyższego.
Lwów, dnia 15 maja 1914.

L. cz. C. 83/14 (9312 1—3)

Edykt.

Przeciw Wawruchowi Teodorowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Koszlakach pozew o 255 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16 czerwca 1914, o godz. 8 rano, biuro Nr. 7 niżej wymienionego sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Klara, adw. kraj w Nowemsiole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 11 lutego 1914.

L. cz C. II. 347/14 (8832)

Edykt.

Przeciw Janowi Cioch z Raty, nieznanemu z miejsca pobytu, wniesiony został do tut. sądu przez księcia Pawła Sapiehę pozew o własność.

Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 23 czerwca 1914, o godz. 8 rano, biuro Nr. 3.

Kuratorem Jana Ciocha ustanawia się p. dr. Verständiga w Rawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rawa, dnia 12 maja 1914.

L. cz. C. II. 242/14 (9297)

Edykt.

Przeciw Tomaszowi Wilkowi z Kosiny, który go miejsce pobytu jest nieznane, wniósł Stanisław Uchman z Kosiny do tutejszego sądu pozew o zapłatę kwoty 624 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 3 czerwca 1914, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 2.

Ustanowiony kuratorem [illegible] z miejsca pobytu Tomasza Wilka p. dr. Józef Borowiec adwokat w Łańcucie, zastępować go będzie w oznaczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 23 [illegible] 1914.

L. cz. C. VI. 211/14 (2) (9299)

Edykt.

Przeciw nieznanej z miejsca pobytu Julianie z B[illegible] Tereszowej z B[illegible] Stalnick[illegible] wniosło Towarzystwo [illegible] w Żołyni pozew o 447 kor. 75 hal. z n.

Ustnej rozprawy odbędzie się dnia 2-go czerwca 1914, o godz. 9 rano, sala Nr. 1.

Ustanowiony do strzeżenia praw pozwanej kuratorem adwokat dr. Borowiec w Łańcucie zastępywać ją będzie w oznaczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, dnia 16 maja 1914.

L. cz. C. 253/14 (2) (8992)

Edykt.

Przeciw Annie Małek z m. Turkińskie i Wiktorji Małek [illegible] z Bukowy [illegible] Tomasz i Maryanna z Małków Kuras z Bukowy skargę o uznanie za właściciela realności lwh. 5, 39, 84, 87 i 115 gminy Bukowa [illegible].

Rozprawę wyznaczono na dzień 8-go czerwca 1914, o godz. 8 rano.

Kuratorem dla pozwanych Anny Małek z m. Turek i Wiktorji Małek obecnie nieznanego pobytu ustanowiono c. k. notaryusza Alfreda Józefa Jossego w Ulanowie na koszt pozwanych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ulanów, dnia 3 maja 1914.

Licytacye

L. cz. E. 3126/13 (9301)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności lwh. 1396 ks. grunt. gm. Olejczyce [illegible] z przynależytością [illegible] domem mieszkalnym [illegible].

Realność [illegible] oszacowano na 1280 koron.

Najniższa oferta wynosi 853 kor. 34 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wartość budynków wynosi 280 kor.

Warunki licytacyjne i inne dotyczące dokumenty przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 21.

[illegible] wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy [illegible] do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia [illegible] rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być [illegible] skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów dnia 14 maja 1914.

L. cz. E. VII. 425/14 (5) (9294)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej M[illegible] Jakóbowicza w Wadowicach odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 3 po południu w biurze Nr. III. na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 512 681 ks. gr. gm. Krasna rola i łąka w Ogrodach,

b) 1/2 1095 ks. gr. gm. Krasna dom murowany parterowy z parcelą budowlaną i ogrodem, tudzież budynki pozostałe.

Wartość szacunkowa:

ad a) 166 kor. 66 h.,

ad b) 5495 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 111 kor. 10 h.,

ad b) 2801 kor.

Do realności lwh. 1095 ks. gr. gminy kat. Krasna należą następujące przynależności: okna, drzwi, drzewa owocowe oszacowane w połowie na 107 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym VII.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone ze skutkiem podniesienia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Kałusz, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. E. III. 4624/13 (9334 1—3)

Strona zobowiązana: Izaak Kurz.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Gal[illegible] K[illegible] oszczędności we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 2 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Oddz. III. drzwi Nr. 70. na zasadzie warunków, które się niniejszem zatwierdza, licytacya realności:

Księga gruntowa lwh. II. m. Lwowa lwh. 2362 oznaczenie realności l. k. 1647 2/4 przy ul. Szeptyckich l. or. 11 składa się z parceli bud. i grunt. łącznej powierzchni 497 m² dwupiętrowego domu i ogródka.

Wartość szacunkowa 90.352 kor. 16 h.

Najniższa oferta 45.176 kor. 08 h.

Do realności lwh. 2362 ks. gr. II dz. m. Lwowa należą następujące przynależności: drzwi, okna, kaflowe piece, rury wodociągowe, żarówki, kandelabry elektryczne, wanny i t. p. opisane bliżej w protokole oszacowania oszacowane na 1737 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddz. III

Lwów, dnia 22 maja 1914.

L. cz. E. 877/14 (9308)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 czerwca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya realności położonych w gminie Radochońce:

a) lwh. 936

b) lwh. 291,

c) lwh. 694

d) 1/6 części lwh. 177.

Nieruchomości te oceniono:

a) na 392 kor. 50 h.,

b) na 466 kor. 50 h.,

c) na 434 kor. 50 h.,

d) na 265 kor. 91 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 261 kor. 68 h.,

ad b) 311 kor.,

ad c) 289 kor. 68 h.,

ad d) 177 kor. 28 h.

Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. E. III. 7531/13 (9333 1—3)

Strona zobowiązana Aniela Kucharska.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek lwowskiego Towarzystwa bankowego we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Oddz. III, na zasadzie warunków, które się niniejszem zatwierdza, licytacya następujących realności:

ks. gr. IV. dz. m. Lwowa lwh. 1457 przy ul. Leśnej składającej się z parceli gr. łącznej powierzchni 525 m².

Wartość szacunkowa 1575 kor.

Najniższa oferta 1050 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszczone jest na osobnym arkuszu.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1914.

L. cz. E. 123/14 (6) (9292 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lesara Sommerfelda odbędzie się dnia 8 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6. w Głogowie licytacya:

a) 2/4 części realności lwh. 412 ks. gr. Głogów, składającej się z pb. o obszarze 30 s², stanowiącej podwórzec,

b) całej realności lwh. 764 ks. gr. gm. Głogów obiętej, składającej się z pb., na której stoi budynek mieszkalny murowany, wraz z przynależnościami, składającemi się z drewutni i wychodka.

Nieruchomości te wystawione na licytację są oceniono:

ad a) lwh. 764 ks. gr. Głogów na 7300 koron,

ad b) połowa realności lwh. 412 tejże księgi na 700 kor.,

przynależności zaś na 115 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) realności lwh. 764 przy uwzględnieniu stanu bierności wynosi 3500 kor.,

ad b) połowy realności lwh. 412 — 407 kor. 50 h.,

czyli razem obu realności 3907 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Głogów, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. E. 181/14 (8) (9320)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8-go lipca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2. odbędzie się licytacya realności lwh. 2953 gm. Żupawa.

Realność składa się z pgrnt. 2814/4 i 2818/4 o łącznej powierzchni 1 ha. 17 ar. 63 m².

Nieruchomości te oceniono na 670 kor.

Najniższa oferta wynosi 446 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Tarnobrzeg, 14 maja 1914.

L. cz. E. 8069/13 (9) (9295)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Samuela Lustiga, kupca w Kałuszu, odbędzie się dnia 1 lipca 1914 o godzinie 3 po południu w biurze Nr. III., na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 712 ks. gr. gm. Pójło, rola w niwie Kosów Lęg,

b) lwh. 51 ks. gr. gm. Pójło, rola, łąka i moczar w niwie Kosów Lęg,

c) lwh. 590 ks. gr. gm. Pójło rola w niwie Kosów Lęg,

d) 1/4 części lwh. 394 ks. gr. gm. Pójło, chata z ogrodem, budynkami gospodarskiemi i polem,

e) 1/2 lwh. 1222 ks. gr. gm. Pójło, chata z ogrodem, budynkami gospodarskiemi i polem,

f) 3/4 części lwh. 1223 ks. gr. gm. Pójło, rola i łąka w niwie Ludynówa,

g) lwh. 532 ks. gr. gm. Pójło, rola w niwie Kosów Lęg,

h) lwh. 1393 ks. gr. gm. Pójło, rola w niwie Pomiarki.

Wartość szacunkowa:

ad a) 350 kor.,

ad b) 400 kor.,

ad c) 900 kor.,

ad d) 1236 kor. 66 h.,

ad e) 1150 kor.,

ad f) 2250 kor.,

ad g) 200 kor.,

ad f) 100 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 233 kor. 32 h.,

ad b) 266 kor. 66 h.,

ad c) 600 kor.,

ad d) 836 kor. 10 h.,

ad e) 790 kor.,

ad f) 1500 kor.,

ad g) 133 kor. 32 h.,

ad h) 66 kor. 66 h.

Do realności lwh. 394 tej ks. gr. należą następujące przynależności: studnia i obróg na siano ocenione w 1/4 części na 17 kor. 50 h.,

do realności lwh. 1222 tej samej gminy należą następujące przynależności: studnia i obróg na siano ocenione w 1/2 na 35 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny i protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. kanc. Nr. VII.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Kałusz, dnia 4 maja 1914.

L. cz. E. 5000/13 (6) (9319)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8-go lipca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, licytacya 1/4 części realności lwh. 114 gm. Miechocin.

Realność składa się z pg. 116/1, 117/1, 118/2, 119/1 o łącznej powierzchni 19 ar. 01 m.

Nieruchomości te oceniono na 192 kor.

Najniższa oferta 128 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Tarnobrzeg, 15 maja 1914.

L. cz. E. 7322/13 (10) (9293)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Eisiga Schönberga i tow. w Kałuszu, odbędzie się dnia 6 lipca 1914 o godzinie 3 po południu w biurze Nr. III., na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1/2 lwh. 1231 ks. gr. gm. Podmichale, pld. z ogrodem i budynkami, tudzież łąka,

b) 1/2 lwh. 1253 ks. gr. gm. Podmichale, łąka w niwie nad Zomklą.

Wartość szacunkowa:

ad a) 2200 kor.,

ad b) 500 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1466 kor. 66 h.,

ad b) 333 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. kanc. Nr. VII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mialyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Kałusz, dnia 6 maja 1914.

L. cz. E. IX. 5352/13 (9283)

Edykt licytacyjny.

W sali Nr. 14 tut. sądu odbędą się dnia 3 lipca 1914 licytacye realności o godzinie 9 przed południem:

a) objętej lwh. 1618 gminy Przemyśl, stanowiącej kamienicę dwupiętrową na Garbarzach przy ul. Cerkiewnej 11,

b) objętej lwh. 1619 gminy Przemyśl, stanowiącej ogród.

Wartość szacunkowa:

ad a) 35.607 kor. 50 h.,

ad b) 1650 kor. wraz z przynależnością to jest studnią ocenioną na 300 kor.

Najniższa oferta wynosi co do realności:

ad a) 17.803 kor. 75 h.,

ad b) 1300 kor. (E. IX. 5352/13).

O godzinie 11 rano:

Realności obj. lwh. 791 gm. Przemyśl,

stanowiącej dwupiętrową kamienicę na Zasaniu przy ul. 3 Maja Nk. 525.

Cena szacunkowa wynosi 63.000 kor., z przynależnością, a to komórką drewnianą ocenioną na 8 kor. 64 h.

Najniższa oferta 31.504 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Przemyśl, dnia 22 maja 1914.

L. cz. E. 4100/13 (14) (9331)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Jakóba Winda, kupca w Bóbrce, odbędzie się dnia 16 czerwca 1914 o godzinie 8 przed południem, w biurze Nr. IV., w sądzie tutejszym licytacya:

a) 1/4 części realności lwh. 172 gm. Krechów,

b) całej realności lwh. 847 gm. Krechów.

Wartość szacunkowa:
ad a) 305 kor. 52 h.,
ad b) 400 kor.

Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:
ad a) co do 1/4 części lwh. 172 — 203 kor. 68 h.,
ad b) co do lwh. 847 — 266 kor. 68 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 11 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2834/13 (5) (8442)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 17 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya realności obj. lwh. 200 gm. Wołostków.

Realność ta ocenioną została na 1836 kor. 74 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1224 kor. 48 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 8 maja 1914.

L. cz. E. 2497/13 (8372)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółkowej Kasy oszczędności i pożyczek w Iwoniczu, odbędzie się dnia 17 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47 II. piętro licytacya:

a) realności lwh. 465 gm Iwonicz, obejmującej 6 morgów 1286 s² gruntu,

b) 1/6 części realności lwh. 597 tejże gminy (1398 s² gruntu),

c) realności lwh. 524 tejże gminy (2 morgi 726 s² gruntu),

d) 1/4 części realności lwh. 526 tejże gminy (1171 s² gruntu).

Realności powyższe uznano za tereny naftowe.

Nieruchomości te zostały ocenione:
ad a) i b) na 11.697 kor. 49 h.,
ad c) i d) na 4931 kor. 13 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) i b) 5848 kor. 75 h.,
ad c) i d) 2465 kor. 58 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 1 maja 1914.

L. cz. E. 1044/13 (18) (9311)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy protokołowanej A. Schwanenfeld w Tarnowie odbędzie się dnia 6 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya połowy realności lwh. 60 gm. Muszyna wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 pieca kamyczkowego, stór sprężynowych i trojga drzwi.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2622 kor. 50 hal, przynależności zaś na 45 kor.

Najniższa cena wynosi 1778 kor. 33 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 5 maja 1914.

L. cz. E. 7513/13 (5) (9356 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 czerwca 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Sanoku odbędzie się licytacya:

a) realności obj. lwh. 550 ks. gr. gm. Posada olchowska, składającej się z budynku, pb. 319, pgr. 423/3 i 426/1,

b) realności obj. lwh. 701 ks. gr. gm. Posada olchowska, składającej się z pgrnt. 1491, 1492, 1493 wraz z przynależnościami do realności lwh. 550 składającemi się ze studni i parkanienia pgr. 423/3.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione, a to:
ad a) lwh. 550 ks. gr. gm. Posada olchowska na 4085 kor.,
przynależności zaś na 100 kor.,
ad b) lwh. 701 ks. gr. gm. Posada olchowska na 1260 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) dla realności lwh. 550 kwotę 2790 kor.,
ad b) dla realności lwh. 701 kwotę 840 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 2 kwietnia 1914.

L. cz. E. 539/13 (27) (9291 1—2)

Gdy ts. uchwała z dnia 3 kwietnia 1914 E. 539/13 (27) dozwalająca relicytacyi stała się prawomocną rozpisuje się

Edykt relicytacyjny.

Na żądanie Mendla Goldmana odbędzie się dnia 4 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Głogowie relicytacya połowy realności lwh. 47 ks. gr. Głogów, składającej się z dwóch murowanych domów piętrowych w Rynku położonych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 13.000 kor.

Najniższa cena wynosi 6500 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Głogów, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. E. VI. 7545/13 (8) (8894)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Elżbiety Muchowiczowej, odbędzie się dnia 18 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 756 ks. gr. gm. Strusina. pgr. lk. 1149/1, 1149/2, 1149/3, 1141, 1142/1, 1142/2, 1142/2, 1143, 1144, 1146, 1147, 1148, 1159 obszaru 3 h. 50 a. 97 m² i dom murowany z zabudowaniem gospodarczem przy ul. Wojtarowicza,

b) lwh. 760 ks. gr. gm. Strusina, pgr. lk. 1125/1, 1126, 1127, 1128, 1129, 1130, 1133, 1134, 1135, 1136, 1137, 1138, 2089/5 obszaru 3 h. 52 a. 94 m².

Wartość szacunkowa:
ad a) 48.521 kor. 20 h.,
ad b) 15.936 kor. 65 h.

Najniższa oferta:
ad a) 24.260 kor. 60 h.,
ad b) 7968 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnów, 5 maja 1914.

L. cz. E. 575/14 (9310)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya realności lwh. 937 gm. Radochonce wraz z przynależnościami, składającemi się z lipy, 11 śliw, 27 drzew owocowych, 6 szczepów, 127 metrów ogrodzenia sztachetowego, studni z twardego drzewa ocembrowanej, 2 krów, 1 klaczy, 1 łoszycy, 1 wozu mniejszego, 1 wozu cięższego, 1 sani i 1 pługa.

Nieruchomość ta oceniona została na 7287 kor. 90 h., przynależności zaś na 1215 koron.

Najniższa cena nieruchomości z przynależnościami wynosi 5668 kor. 60 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III
Mościska, dnia 5 maja 1914.

L. cz. E. 403/14 (12) (9330)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Torhowie odbędzie się dnia 26 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya:

a) 1/3 części realności obj. lwh. 77 ks. gr. gm. kat. Bohutyn,

b) 1/3 części z 6/12 części z 2/10 części i 2/12 części z 2/10 lwh. 80 ks. gr. gm. kat. Bohutyn,

c) całej realności obj. lwh. 394 ks. gr. gm. kat. Bohutyn,

d) całej realności obj. lwh. 349 ks. gr. gm. Bohutyn,

wraz z przynależnościami, składającemi się ad b), c) i d) z zasiewu.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:
ad a) 228 kor.,
ad b) cała realność na 9770 koron, a zatem 1/3 z 6/12 z 2/10 i 2/12 z 2/10 czyli 2/30 na 651 kor. 23 hal,
ad c) na kwotę 680 kor.,
ad d) na kwotę 1250 kor.,
przynależności zaś:
ad b) na 10 kor.,
ad c) na 30 kor.,
ad d) na 18 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 152 kor.,
ad b) 447 kor. 48 hal.,
ad c) 473 kor. 32 hal,
ad d) 845 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 10 maja 1914.

L. cz. E. 1110/14 (5) (9287)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 28 licytacya:

a) całej realności lwh. 2230,

b) połowy lwh. 2234 gm. Jasionów.

Realności te oceniono:
ad a) lwh. 2230 na 307 kor. 53 hal.,
ad b) lwh. 2234 na 597 kor. 97 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
ad a) lwh. 2230 kwotę 205 kor. 2 hal.,
ad b) lwh. 2234 kwotę 398 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 9 maja 1914.

L. cz. E. 2904/13 (6) (8825)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Peisacha Lichtmanna z Kolbuszowej odbędzie się dnia 18 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 14, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacya całej realności lwh. 597 gminy Cmolas zobowiązanych Herscha i Sary Grosschausów własnej, oszacowanej na 20.600 kor.

Najniższa cena wynosi 13.733 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kolbuszowa, dnia 20 kwietnia 1914.

L. cz. E. IX. 7437/13 (7) (9282)

Edykt licytacyjny.

W sali Nr. 14 tutejszego sądu odbędą się licytacye realności:

dnia 8 lipca 1914, o godzinie 8 rano:

a) połowy lwh. 1243 gminy Medyka, obejmującej dom mieszkalny, stajnię, stodołę, ogród w niwie Ogrody, ocenionej na 1419 kor. 50 hal.,

b) lwh. 1785 gminy Medyka, obejmującej grunta orne w niwach Buśkowa, Błonie i Roszczyna, ocenionej na 702 koron 50 hal.,

c) lwh. 1953 gminy Medyka, obejmującej grunta w niwie Stawki ocenionej na 350 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 946 kor. 34 hal.,
ad b) 234 kor. 17 hal.,
ad c) 116 kor. 84 hal.

o godzinie 10 rano:

a) lwh. 582 gminy Nowosiółki, grunta, ocenionej na 2868 kor.,

b) lwh 699 gminy Nowosiółki, grunta, ocenionej na 644 kor.,

c) lwh. 666 gminy Nowosiółki, grunta, łąka i las, tudzież dom ze stajnią, stodołą, położone częścią we wsi częścią w niwach na Przewrotnem, Wielkiej górze i Dupinowie, ocenionej na 10.359 kor. 28 hal.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 1912 kor.,
ad b) 429 kor. 32 hal.,
ad c) 6906 kor. 20 hal.

dnia 10 lipca 1914, o godzinie 8 rano:

a) lwh. 742 gminy Dusowce, obejmującej dom z ogrodem, stodołą, stajnią, wozownią i komórką, ocenionej na 1329 kor.,

b) 1/4 części lwh. 511 gminy Dusowce, obejmującej rolę na Zagumienkach, ocenionej na 808 kor. 68 hal.,

c) połowy lwh. 532 gminy Dusowce, obejmującej rolę niwa Za Sanem i Łan dworski, ocenionej na 635 kor. 85 hal.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 1006 kor.,
ad b) 539 kor. 12 hal.,
ad c) 423 kor. 90 hal.

o godzinie 10 rano:

lwh. 125 gminy Myłkowce, obejmującej dom, wozownię, stodołę i rolę niwa Łąki i Gardówka, ocenionej na 3704 kor. 23 hal.

Najniższa oferta wynosi: 2469 koron 55 hal.

o godzinie 11 rano:

lwh. 1175 gminy Torki, obejmującej dom i budynek gospodarczy, komórkę, stajnię i wozownię, ocenionej na 2163 koron 50 hal.

Najniższa oferta wynosi: 1525 koron 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemyśl, dnia 12 maja 1914.

L. cz. E. 183/14 (9309)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 czerwca 1914 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya realności lwh. 15 gm. Jordanówka.

Nieruchomość ta została oceniona na 2448 kor. 47 hal.

Najniższa oferta wynosi 1632 koron 31 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 22 kwietnia 1914.

L. VIII. b. 1229 (9142 2—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Łężkowicami-Stanisławicami od km. 36·000—27·380 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916, 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917 odbędzie się dnia 16 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

1.600 m^3 faszyn wiklowych,
7.600 m^3 „ lasowych,
92.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma byc w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 700 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m^3 (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m^3 jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego — wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedna osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 koronę

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m^3 faszyn wiklowych po . . K. . h., wyraźnie . . . . koron . . halerzy,

1 m^3 faszyn lasowych po . . K. . h., wyraźnie . . . . koron . . halerzy,

1 sztukę kołka faszynowego po . . h., wyraźnie . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni do następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

L. VIII. b. 1229

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Łężkowicami-Stanisławicami od km. 36·000 do 27·380 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917 odbędzie się dnia 16 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 1.500 m^3.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamieni w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 450 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m^3 kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony słowami i cyframi.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 koronę

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na, ... w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m^3 kamienia po . . . K. . . h., wyraźnie . . . . koron . . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

L. VIII. b. 1225 (9193 2—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Myślenicami - Dobczycami od km. 72·800 do 60·000, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

1.500 $m.^3$ faszyn wiklinowych,
6.000 $m.^3$ faszyn lasowych,
75.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia — mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 500 koron w gotówce, lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 $m.^3$ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 $m.^3$ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego,

. . . .

wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 22 maja 1914.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

Uwaga:

Oferta łączna, wniesiona przez więcej niż jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący obowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel 1 korona)

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulaayi . . . . w . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam(my) za:

1 $m.^3$ faszyn wiklowych po . . . . K . . . h., wyraźnie: . . . . Koron . . . hal.,

1 $m.^3$ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h., wyraźnie: . . . . Koron . . . hal.,

1 sztukę kołka faszynowego po . . h., wyraźnie: . . . . halerzy.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję(my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem) (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających, i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty, względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. VIII. b. 1225

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Myślenicami-Dobczycami od km. 72·800 do 60·000, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 6.000 $m.^3$

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu, z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć, z wolnością brania odpisów, w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie rzgulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 700 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom, podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 $m.^3$ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym, lub w dowód złożenia wadyum, nie sporzadzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na części-

wą dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22. maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA: Oferta, wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel na 1 kor.)

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . dostarczyć w terminach, oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . K . . . . h., wyraźnie . . . . . koron . . . . hal.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów, ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. Nam. VIII. b) 1228 (9224 2—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Dąbrowicą-Siedlcem od km. 42·000 do 36·000, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 17 czerwca 1914, o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

1.100 m.³ faszyn wiklowych,
5.500 m.³ faszyn lasowych,
66.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K, przy dołączeniu dowodu złożeniu wadyum w kwocie 500 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 sztukę (jedną sztukę) kołka faszynowego,

. . . .

wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej, jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

Stempel na 1 kor.

(Wzór oferty.)

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy;

1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy;

1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżone.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum (składam (my) złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertę niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej Instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . . dnia . . . . . . 191 . .

(Podpis, t. j. imię, nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania oraz bliższy adres.)

L. VIII. b) 1228

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Dąbrowica-Siedlcem od km. 42·000 do 36.000 wykonać się mających w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 17 czerwca 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 3.000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczególnych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 450 K w gotówce, lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. — Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 K

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejcowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem (liśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu 8 (ośmiu) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my) się terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz (bliższy adres.)

L. VIII. b) 1073/45 (9144 2—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Sanie od Słonnego do Bachowa km. 219·000 do 204·500, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 17 czerwca 1914, o godz. 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Sanu w Przemyślu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów, wynosi:

5.000 m.³ faszyn wiklowych,
10.000 m.³ faszyn lasowych.
150.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Sanu w Przemyślu i może być w razie potrzeby o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie moża żądać wyższej ceny za materyały w większe ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle, według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemlowym na 1 kor. przy dołączeniu dowodu wadyum w kwocie 600 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego, wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel 1 korona)

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . halerzy;

1 m.³ faszyn lasowych po . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . Koron . . . halerzy;

1 sztukę kołka faszynowego po . . . h, wyraźnie: . . . .

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem) (liśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my) się terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu sie-

dziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres):

L. cz. E. VIII. 3944/11 (45) (9172 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie „Petrolei“ Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu oleju skalnego we Lwowie; przed adw. dr. Feilesa we Lwowie, odbędzie się dnia 26 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 79, licytacya następujących na rzecz Zygmunta Duczyńskiego intabulowanych udziałów praw naftowych, a to:

A) 10/100 części: a) intabulowanej na k. C. poz. 30 lwh. 721 gm. Tustanowice 25-letniej dzierżawy pgrt. 2543, 2544, 2545 i 2546, rozpoczętej zaś z dniem 6 sierpnia 1903, zatem trwać mającej jeszcze do dnia 6 sierpnia 1928,

b) intabulowanej na k. C. poz. 20 lwh. 935 gminy Tustanowice 25-letniej dzierżawy pg. 2547/1, 2547/2, 2548/1, 2548/2, 2549/1, 2549/2, 2550/1 i 2550/2, rozpoczętej z dniem 6 sierpnia 1913, zatem trwać mającej do 6 sierpnia 1928,

c) intabulowanej na k. C poz. 35 lwh. 941 gm. Tustanowice 25 letniej dzierżawy pg. 2539 i 2540, rozpoczętej z dniem 8 sierpnia 1903, zatem trwać mającej do 8 sierpnia 1928,

d) intabulowanej na k. C. poz. 19 lwh. 841 gm. Tustanowice 25-letniej dzierżawy pg. 2534, 2533/1, rozpoczętej z dniem 8 sierpnia 1903, zatem trwać mającej jeszcze do 8 sierpnia 1928,

e) intabulowanej na k. C. poz. 31 lwh. 332 gm. Tustanowice 25-letniej dzierżawy pg. 2541 i 2542, rozpoczętej z dniem 8 sierpnia 1903, zatem trwać mającej jeszcze do 8 sierpnia 1928 — wreszcie

f) intabulowanej na k. C. poz. 6 lwh. 532 gm. Tustanowice 25-letniej dzierżawy pg. 2535/2 2537/2 i 2538/2, rozpoczętej z dniem 8 sierpnia 1903, zatem trwać mającej do 8 sierpnia 1928, kopalnie nafty „Kinga I.“ i „Kinga II“ stacya kolei Borysław-Tustanowice, wraz 10/100 częściami przynależności tych kopalń, składających się z otworu wiertniczego kopalni „Kinga I.“ o głębokości 1223 m. 50 cm., zarurowanego 4" do głębokości 1223 m. 50 cm. i z zagwożdżonego, częściowo zasypanego otworu wiertniczego kopalni „Kinga II.“ o nieznanej głębokości i zarurowaniu, tudzież c rozmaitych budowli kopalnianych oraz niektórych maszyn, narzędzi i urządzeń wiertniczych i kopalnianych.

B) prawa poboru 1½% brutto zysku minerałow żywicznych z podziemia pg. 2539, 2540, 2537/1 i 2538/3 w Tustanowicach położonych, jak poz. 34 i 37 karty C. lwh. 941 jako karta główna i karta C. lwh. 532 ks. gr. gminy Tustanowice jako karta uboczna (część terenu kopalni „Kinga I.“.

C) 20/100 części prawa 25 letniej do dnia 3 września 1928 r. trwać mającej dzierżawy prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych niezastrzeżonych produktów podziemnych z podziemia pg. 2433, 2435, 2436/1, 2436/2, 2437, 2439, 2440, 2444, 2445, 2446, 2447, 2448, 2432/2, jak C. p. 10 lwh. 604 ks. gr. Tustanowice (kopalnia nafty „Barbara“ w Tustanowicach, stacya kolei Borysław-Tustanowice) wraz z 20/100 częściami przynależności tej kopalni, składających się z zaniechanego i niezarurowanego otworu wiertniczego o nieznanej głębokości, starej wieży wiertniczej bez budynku maszynowego, starego budynku po kuźni i po kotle, 4 dołów ropnych i 1 łyżkowego i oparkanienia, — wreszcie

D) 10/100 części prawa 25 letniej do dnia 1 kwietnia 1925 trwać mającej dzierżawy prawa poszukiwania, wydobywania i użytkowania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych niezastrzeżonych minerałów z podziemia pg. 2275 i 2276, jak C. p. 56 lwh 586 ks. grunt. Tustanowice (kopalnia nafty „Wesoła wdówka“ w Tustanowicach, stacya kolei Borysław-Tustanowice) wraz z 10/100 częściami przynależności tej kopalni, składających się z otworu wiertniczego o głębokości około 1000 m. zagwożdżonego o nieznanem zarurowaniu, tudzież z rozmaitych budowli kopalnianych niektórych maszyn, narzędzi i urządzeń wiertniczych i kopalnianych.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad A) powyższych części praw naftowych 17.600 kor., a powyższych części przynależności 2314 kor. 60 hal.,

ad B) powyższego prawa poboru 3000 koron,

ad C) powyższych części praw naftowych 1000 kor., a powyższych części przynależności 157 kor. 60 hal.,

ad D) powyższych części praw naftowych 1400 kor., a powyższych części przynależności 162 kor. 70 hal.

Najniższa oferta wynosi:

ad A) kwotę 6638 kor. 21 hal.,
ad B) kwotę 1000 kor.,
ad C) kwotę 385 kor. 88 hal.,
ad D) kwotę 520 kor. 90 hal.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 13 marca 1914.

(9222 2—3)

Sądowa Hala Aukcyjna

we Lwowie ul. Sądowa l. 7, godziny urzędowe tylko w dnie powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

L i c y t a c y e.

A. w Hali sądowej:

Środa, 3 czerwca 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, mąka, cukier, wagi stołowe.

Czwartek, 4 czerwca 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, duży obraz (maki) mniejsze obrazy olejne.

Piątek, 5 czerwca 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, przybory elektryczne i wodociągowe, kapelusze damskie, towary galanteryjne.

Sobota, 6 czerwca 1914 o godzinie 4 po poł.: rozmaite meble i sprzęty domowe, chustki i koszule włóczkowe, artykuły gumowe, piece kaflowe.

B. Poza halą sądową:

Wtorek, 2 czerwca 1914 o godz. 9 rano:
a) ul. Zamarstynowska 53: deski, bilardy, maszyny stolarskie;
b) o godz. 10 rano: w c. k. Sądzie powiatowym S. I. ul. Sądowa 7, w Oddziele XXVIII: blankiety wekslowe, kartka zastawnicza.

Środa, 3 czerwca 1914 o godz. 9 rano: ul Akademicka 6 konserwator do lodów, lodownica i moździerze.

Czwartek, 4 czerwca 1914 o godzinie 9 rano: ul. Żółkiewska 145: maszyna do siekania pilników i kotły żelazne.

Piątek, 5 czerwca 1914 godz. 9 rano:
a) ul. Żółkiewska 96: karetka;
b) o godz. 10 rano: ul. Słowackiego 8: urządzenie kancelaryi, meble, kasa, maszyna do pisania etc.

Sprzedać się mające rzeczy mogą być oglądane w sądowej Hali aukcyjnej oraz na miejscu przed licytacyą.

Sądowa Hala aukcyjna
c. k. Sądu powiatowego, Sekcya I.
Lwów, dnia 28 maja 1914.

L. cz. E. 103/14 (4) (9152 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya majętności tabularnej Kije lwh. 493, składającej się z 42 morgów roli, 169½ morgów łąk, 3½ morga chmielarni, 94 morgów lasu, oraz dworu, karczmy i młyna, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i zasiewów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 35.787 kor., przynależności zaś na 4530 kor.

Najniższa cena wynosi 26.878 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 13 maja 1914

L. cz. E. 23/14 (9) (9151 2—3)

Zobowiązany Eljukim Gasthalter w Zabłotcach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Kołaczkowskiego w Złoczowie, odbędzie się dnia 3 lipca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 4, licytacya majętności tabularnej Zabłotce lwh. 201, składającej się z roli, łąk, ogrodów, pastwisk i lasu o łącznym obszarze 478¼ morga wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stajenki, szopy i piwnicy i 3 studni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 195.180 kor, przynależności zaś na 5500 kor.

Najniższa cena wynosi 133.786 kor. 66 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 7 maja 1914.

L. cz. E. V. 4612/13 (10) (9171 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Racheli Glasberg w Drohobyczu, odbędzie się dnia 25 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 79, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności obj.:

a) lwh. 224,
b) lwh. 225,
c) lwh. 231,
d) lwh. 10,
e) lwh. 199 ks. gr. gm. Drohobycz-Plebania.

Wartość szacunkowa:
ad a) 15.037 kor. 10 h.,
ad b) 1563 kor.,
ad c) 37 kor. 16 h.,
ad d) 2760 kor. 34 h.

Najniższa oferta:
ad a) 10.024 kor. 78 h.,
ad b) 1042 kor.,
ad c) 24 kor. 77 h.,
ad d) 1840 kor. 22 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki i wyciąg tabularny oglądać można codziennie w godzinach urzędowych w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Drohobycz, dnia 19 maja 1914.

L. cz. E. 521/14 (9209 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie, odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1064 ks. gr. Ropczyce, realność miejska.

Wartość szacunkowa 932 kor. 50 h.

Najniższa oferta 466 kor. 25 h.

Do realności lwh. 1064 ks. gr. gm. Ropczyce należą następujące przynależności: dom drewniany składający się z izby i kuchni, oszacowane na 800 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Ropczyce, dnia 2 maja 1914.

L. cz. E. XIII 6870/13 (5) (9153 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Szymona Urbacha i Stefanii Urbachowej, odbędzie się dnia 25 czerwca 1914 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 14 licytacya następujących realności: lwh. 84 ks. gr. Kraków Dz. VI składająca się:

1. z oficyny parterowej od strony północnej o zabudowanej powierzchni 46·30 m. kw. przeznaczonej na halę maszyn,

2. oficyna jednopiętrowa o zabudowanej powierzchni 140·34 m. kw.,

3. szopy drewnianej otwartej na słupach o zabudowanej powierzchni 31·54 m. kw.,

4. stajni parterowej murowanej o zabudowanej powierzchni 34·83 m. k.,

5. 551 m. kw. parceli niezabudowanej z brukiem i parkanem frontowym.

Wartość szacunkowa wynosi 45.417 kor. 40 h.

Najniższa oferta 22.708 kor. 70 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XIII.

Kraków, dnia 12 maja 1914.

L. cz. E. 2307/13 (7) (9178 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya realności lwh. 164 gm. kat. Sadzawki, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1608 kor.

Najniższa cena wynosi 1072 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 14 maja 1914.

L. cz. IX. b. 859 — 1914 (9146 3—3)

O b w i e s z c z e n i e.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1915, 1916 i 1917 odbędzie się dnia 16 czerwca 1914 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1915 dostawić się mającego wynoszą:

za 2750 m³ szutru — 41.033 koron 20 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki i przegląd dostawić się mającego szutru przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażaniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie we właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu, szutrowiska lub stacyi odbiorczej i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom, szutrowisko lub stacyę odbiorczą osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów, szutrowisk lub stacyi odbiorczych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 maja 1914.

L. N. VIII b 1187/46 (9145 3—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Sanie od Bykowiec do Sanoka km. 285·500 do 280·145 wykonać się mających w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917 odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Sanu w Przemyślu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

3.000 m.³ faszyn wiklowych,
6.000 m.³ faszyn lasowych,
90.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Sanu w Przemyślu i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek

pretensyj do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 400 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.³ ((jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 sztukę (jedną sztukę) kołka faszynowego — wyrażone cytrami i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej licząc się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie opatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 koronę	O f e r t a.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . . . materyały fbszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . kor. . hal. wyraźnie . . . . . koron . . . halerzy,

1 m.³ faszyn lasowych po . . . kor. . . hal. wyraźnie . . . . . koron . . . halerzy,

1 sztukę kołka faszynowego po . . . h. wyraźnie . . . .

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej licząc się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy a tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . 191 .

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. cz. E. 2738 13 (9128 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Klementyny Wyrozumskiej w Samborze, odbędzie się dnia 24 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, w Ustrzykach licytacya realności obj.:

a) lwh. 108,

b) lwh. 109,

c) lwh. 111,

d) lwh. 139,

e) lwh. 183 i

f) lwh. 186 ks. gr. gm. kat. Leszczowate.

Realności te składają się z pgr. przydatnych pod uprawę wszelkiego rodzaju zbóża i łąk, a ponadto na pbud. 74 wchodzącej w skład lwh. 111 znajduje się dom mieszkalny z budynkiem służącym na skład narzędzi gospodarczych i drewutnię, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) lwh. 108 na 2675 kor. 98 h.,

ad b) lwh. 109 na 6345 kor. 76 h.,

ad c) lwh. 111 na 2250 kor.,

ad d) lwh. 139 na 100 kor.,

ad e) lwh. 183 na 70 kor.,

ad f) lwh. 186 na 330 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) lwh. 108 — 1683 kor. 32 h.,

ad b) lwh. 109 — 4230 kor. 50 h.,

ad c) lwh. 111 — 1500 kor.,

ad d) lwh. 139 — 67 kor.,

ad e) lwh. 183 — 47 kor.,

ad f) lwh. 186 — 220 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 14 kwietnia 1914.

L. cz. E. II. 6313/13 (9139 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. upr. gal. akc. Banku hipotecznego, zastąpionego przez adw. dr. Artura Tila i dr. Alfreda Zgórskiego, odbędzie się dnia 14 lipca 1914 o godzinie 11 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. sala XV., licytacya następujących realności gm m. Lwowa lwh. 542/II., dwa budynki parterowe, lepianki, wychodek, komórka, lodownia murowana, studnia, mur i grunta, wraz z przynależnościami, składającemi się: okna, krata, piecyk, hydrant, drabinki, śmieciarka, sztachetki, brama, siatka i duże drzewo liściowe.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 13.894 kor. 90 h., przynależności zaś na 467 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi 69.707 kor. 75 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wywołaniu terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Sekcya I,

Oddział II.

Lwów, dnia 12 maja 1914.

L. cz. E. XXI. 2469/13 (11) (9141 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie strony egzekwującej Lwowskiego Tow. Bankowego, stow. zarej. z ogr. poręką we Lwowie, ul. Kraszewskiego 5, odbędzie się dnia 17 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw Nr. XI., I. piętro, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. gm. m. Lwowa lwh. 1182 dz. IV. pod lk. 1031/4 przy ul. Wyspiańskiego l. orj. 19 wraz z przynależnościami, składającemi się z 4 drzwi, 17 okien, 4 wanny amerykańskie, 4 piece gazowe, 7 żyrandoli w pokojach, 2 lampki w sieni i 30 kluczy.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 67.706 kor., przynależności zaś na 1372 kor.

Najniższa cena wynosi 34.539 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Sekcya I.,

Oddział XXI.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. E. XVII. 311/13 (9140 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Rubina Sokala we Lwowie, odbędzie się dnia 8 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. Oddz. XVII. licytacya realności pod lk. 1375 2/4 położonej we Lwowie przy ul. Jachowicza 24 obj. lwh. 1664 Dz. II. ks. gr. gm. miasta Lwowa wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, drzwi, wanien, piecyków, kociołków, muszli wodoc., hydranta, żarówek, świeczników, instalacyi elektr., stoły, krzesła, lampery, galeryjki i story.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ceniona na 129.848 kor. 55 h., przynależności zaś na 6667 kor. 06 h.

Najniższa cena wynosi 64.924 kor. 28 h. l., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddziału XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I.,

Oddział XVII.

Lwów, dnia 23 maja 1914.

L. cz. E. XXI. 829/13 (64) (9137 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr Włodzimierza Mochnackiego we Lwowie ul. Grodzickich 4, odbędzie się dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw Nr. XXI na I. p. przy ul. Sądowej 7, licytacya realności obj. lwh. 879 dz. III. ks. gr gm. m. Lwowa przy ul. Zborowskiej l. orj. 26 l. kons 808 3/4 wraz z przynależnościami, składającemi się z 32 okien, 1 okna wystawowego, 10 drzwi, 2 wanien, 2 pieców metalowych, 17 kociołków miedzianych, wylewu, przewodu do zrzucania śmieci, 11 kuchenek gazowych, świeczników gazowych, stór płóciennych, 22 muszli wodociągowych, śmieciarki betonowej, bramy żelaznej, studni z pompą żelazną, dzwonka elektrycznego, parkanu, kluczy do drzwi, tabliczki ze spisem lokatorów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 90.680 kor., wartość ulgi podatkowej na 15.808 kor 24 hal., przynależności zaś na 3957 kor.

Najniższa cena wynosi 55.222 kor. 62 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, zatwierdzone już tus. uchwałą z dnia 24 października 1913 E. XXI. 829/13 (23), a które dodatkowo ustala się i zatwierdza, oraz odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I.,

Oddział XXI.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1914.

L. cz. E. II. 83/12 (9136 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Stocka u Filipa Arnolda ul. Leszczyńskiego l. 38, zastąpionego przez adw. dr. Ozyasza Fleckera, odbędzie się dnia 9 lipca 1914 o godzinie 11 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II., sala XV., licytacya 1/4 z 10/15 części t. j. 1/6 części realności gm. m. Lwowa lwh. 444.IV., wraz z przynależnościami, składającemi się: grusze, jabłonie, śliwy, orzechy, wiśnie, czereśnie, kasztany dzikie, drzewa, krzaki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5104 kor. 13 hal., przynależności zaś na 108 kor., z tego 1/6 część na 33 kor.

Najniższa oferta wynosi 2568 koron 56 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddz. ksnc. w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I.,

Oddział II.

Lwów, dnia 25 maja 1914.

L. cz. E. III. 3308/13 (28) (9138 3—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Pepi Lwów we Lwowie odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Oddziału III drzwi Nr. 70, na zasadzie warunków, które się niniejszem zatwierdza, licytacya następujących realności:

księga gruntowa I. dz. miasta Lwowa lwh. 754.

Oznaczenie realności: realność przy ul. Piotra Chmielowskiego l. orj. 8, składająca się z parceli bud o pow. 302 m², kamienicy jednopiętrowej, i dwóch murowanych drewutni.

Wartość szacunkowa 77.116 kor 60 h.

Najniższa oferta 38.558 kor. 30 hal.

Do realności lwh 754 ks. gr. gm. m. Lwowa dz. I. należą następujące przynależności: drzwi, okna, story, muszle wodociągowe, świeczniki elektryczne, klucze, dzwonek i t. p. opisane w protokole oszacowania, oszacowane na 1156 kr.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zasisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i danimy publiczne zamieszczone jest na osobnym arkuszu.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I.,

Oddział III.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. E. 80 13 (46) (9077 3—3)

Strona zobowiązana: Salomon Sonntag i Serla Sonntagowa w Kolbuszowej.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Filii c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie odbędzie się dnia 6 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr 43, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya majętności tabularnej Dąbówka cmolaska lwh. 239 ks. tab., składającej się z budynków na tej majętności stojących, z parcel bud z drzewami i opałkamieniem, z ról, łąk, pastwisk, dróg, oraz parcel leśnych l. k. 638, 648 i 656.

Przynależności do powyższej majętności nie należą żadne.

Powyższa majętność oszacowana została na kwotę 40.831 kor.

Najniższa oferta wynosi 27.220 koron 66 hal.

W powyższej sprawie dla strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Ozyasza Halperna jak również i dla innych interesowanych, którymby edykt licytacyjny względnie inna uchwała wydać się mająca nie mogłaby być doręczoną względnie na czasie doręczoną ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Hopfena w Rzeszowie.

Kurator będzie te osoby tak długo zastępował dopóki się w sądzie nie zgłoszą względnie innego pełnomocnika sobie nie ustanowią.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie C. zlicytować się mającej powyższej majętności.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne obwieszcza się niniejszym edyktem.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 7 maja 1914.

L. cz. E. 69/14 (9113 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Anieli Sawickiej gospodyni w Rozdole, odbędzie się dnia 24 czerwca 1914 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lw. 462 ks. gr. Rozdół połowa realności, składająca się z pbud. 297 i grt. 537 i 823. Na pbud. stoi dom mieszkalny, stodoła i stajnia,

b) lwh. 465 ks. gr. Rozdół cała realność składająca się z pbud. 296 i grt. 538 na pbud. stoi dom mieszkalny, stodoła i stajnia.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1637 kor. 50 h.,
ad b) 4875 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 962 kor. 50 h.,
ad b) 2466 kor.

Do realności powyższych nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 8 maja 1914.

L. cz. E. IX. 4776/13 (10) (9154 1—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Franciszki Siemieńskiej w Krakowie, odbędzie się dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 44, licytacya 1/3 części realności lwh. 31 ks. gr. gm. Kraków-Krowodrza, składającej się z pb. l. 127 pow. 268 m² z domem drewnianym i komórką, oraz pgr. l 361 ogród pow. 306 m².

Wartość szacunkowa 2811 kor. 66 h.

Najniższa oferta wynosi 1405 kor. 83 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kraków, 18 maja 1914.

L. cz. E. 242/14 (8) (9193 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 czerwca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya:
a) realności lwh. 31,
b) realności lwh. 104,
c) realności lwh. 362 ks. gr. gm. Huta stara wraz z przynależytościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 700 kor.,
ad b) na 3050 kor.,
ad c) na 250 kor.,
przynależności zaś na realności lwb. 104 gm. Huta stara na 297 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 466 kor. 66 hal.,
ad b) 2231 kor. 32 hal.,
ad c) 180 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, 1 maja 1914.

L. cz. E. 1821/13 (9288)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 czerwca 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 28, licytacya całych realności:
a) lwh. 628,
b) lwh. 287,
c) lwb. 311,
d) lwh. 392,
e) lwh. 565,
f) połowy lwh. 366,
g) 1/2 lwh. 289,
h) 1/2 lwh. 286 gm. Suchodoły.

Realności te oceniono a to:
ad a) 2249 kor. 13 h.,
ad b) 26 kor. 83 h.,
ad c) 314 kor. 28 h.,
ad d) 382 kor. 06 h.,
ad e) 373 kor. 33 h.,
ad f) 949 kor. 51 h.,
ad g) 311 kor. 40 h.,
ad h) 478 kor. 42 h.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:
ad a) 1586 kor. 82 h.,
ad b) 17 kor. 89 kor.,
ad c) 209 kor. 52 h.,
ad d) 254 kor. 67 h.,
ad e) 248 kor. 89 h.,
ad f) 633 kor.,
ad g) 228 kor. 94 h.,
ad h) 363 kor. 45 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sadzie tutejszym w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 4 maja 1914.

L. cz E. 4/14 (3) (9191 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 1214 ks. gr. gm. Czułów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 700 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 467 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Liszki, dnia 5 maja 1914.

L. cz. E. 363/14 (6) (9305)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Salamona Hindesa w Mielnicy odbędzie się dnia 6 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 4. na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya realności: 1/3 lwh. 229 ks. gr. Michalówka rola.

Wartość szacunkowa 500 kor.

Najniższa oferta 333 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 5 maja 1914.

L. cz. E. IX. 7196/13 (9281)

Edykt licytacyjny.

W sali Nr. 14 tut. sądu odbędą się licytacye realności dnia 30 czerwca 1914.

ad E. IX. 7196/13 o godz. 8 rano 4/6 części realności lwh. 254 gm. Przemyśl stanowiącego plac budowlany przy placu Rybim.

Wartość szacunkowa 3840 kor.

Najniższa oferta 2560 kor.

ad E. IX. 7376/13 o godzinie 9 rano lwh. 2722 gm. Przemyśl obejmujący rolę i ogród warzywny na Brudku w dzielnicy Lipowica.

Wartość szacunkowa 718 kor.

Najniższa oferta 478 kor. 70 h.

ad E. IX. 380/14 o godzinie 10 rano lwh. 1039 gm. Przemyśl, obejmujący dom mieszkalny i rolę przy ul. Wesołej l. orj 33.

Wartość szacunkowa 3451 kor. 93 h.

Najniższa oferta 2460 kor.

Dnia 6 lipca 1914 o godz. 9 rano lwh. 2303 gm. Przemyśl obejmujący 2-piątrową kamienicę stanowiącą naroże ul. Sanowej dolnej i Wybrzeża Kościuszki wraz ze strużówką, brukami i osztachetowaniem żelaznem ocenionej na 120.000 kor.

Wartość przynależności stanowiącej kadz na wodę 8 kor.

Najniższa oferta 60.004 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 1 maja 1914.

Ч. сп. E. 3325/13 (6) (9124)

Зобовязана сторона Василь Черпак і Дмитро Мельникович в Перегіньску.

Лiцитацийний едикт і візване до зголошеня.

На внесене Товариства „Защита Землі“ у Львові“, яко екзеквуючої сторони, відбуде ся дня 12 червня 1914 о годині 9 перед полудни в тім суді комната ч. 10 на підставі нинїй. затверджених умов лiцитация слїдуючих недвижимостий:

а) вик гіп. число 2565 ґрунтова книга Перегінсько,

б) 2/6 вик. гіп. число 3088 ґрунтова книга Перегиньсько,

в) 2/8 вик. гіп. число 3107 ґрунтова книга Перегиньсько,

г) 1/4 вик. гіп. число 2937 ґрунтова книга Перегиньсько,

д) 1/4 вик гіп. число 707 ґрунтова книга Перегиньсько — парцелї ґрунтові.

Вартість після оціненя:
ad а) 1031 кор. 24 сот.,
б) 365 кор. 17 сот.,
в) 324 кор. 42 сот.,
г) 525 кор 33 сот.,
д) 1036 кор. 98 сот.

Найнизша оферта:
ad а) 687 кор. 50 сот.,
б) 243 кор. 44 сот.,
в) 216 кор. 28 сот.,
г) 350 кор. 22 сот.,
д) 691 кор. 32 сот.

До недвижимости обнятих вик. гіп. ч. 707 ґрунтової книги належать слїдуючі приналежности: оборіг, дерева овочеві, які оцінено на 19 кор.

Низше найменшої оферти продаж не відбудеть ся.

За услівя лїц. признає ся 20 корон 05 сот.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл V.

Рожнітів, дня 6 мая 1914.

Ч. сп. E. 3800/13 (9) (9132)

Оголошене переторгу.

На попиране Земельного Банку гіпотечного у Львові, заступленого через адв. др Костя Левицкого у Львові, відбуде ся дня 3 червня 1914 о годині 9 перед полуднем в низше означенім суді, комната ч. II., переторг посілости вл. ч. 944 гром Долга, рілї, огороду 5 г. 65 а. 17 м.² хата, стодола, стайня.

Продати ся маюча недзижимість є оцїнена на 5834 кор.

Найнизша подача виносить 3889 кор. 34 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі затверджує ся і грамоти відносячі ся до недвижимости могуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. II. підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл II.

Войнилів, дня 24 цьвітня 1914.

Upadłości.

L. cz. S. 4/13 (89) (8881)

W konkursie firmy Menasche Frisch i spólników tej firmy celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, wyznacza się audyencyę na dzień 30 czerwca 1914, o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Stryju w biurze 132.

Stryj, dnia 30 kwietnia 1914.

L. cz. S. 4/13 (86) (8882)

W konkursie firmy Menasche Frisch i tejże jawnych spólników wystąpił Tobiasz Pineles jako zarządca mas rozbiorowych, oraz wydział wierzycieli z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, by sprzedaż realności obj. lwh. 314 ks. gr. gm. Stryj należącej do majątku masy konkursowej dokonano w drodze ofertowej licytacyi z pominięciem postępowania egzekucyjnego, jednak nie niżej ceny szacunkowej.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 30 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Stryju w sali Nr. 3.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Stryj, dnia 30 kwietnia 1914.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 192/14 (2) (9048)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Trybuna“ Nr. 21 z dnia 23 maja 1914 w artykule pod tytułem: „Habemus papam“ w ustępie od „Wspominano też“ do końca — zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 uznał dokonaną w dniu 2 maja 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 25 maja 1914.

L. cz. Pr. III. 61/14 (3) (9234)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 21 czasopisma „Ojczyzna“ z daty Kraków, dnia 24 maja 1914 artykuł pod tytułem: „Załatwienie interesów według Talmudu“ (str. 326 i 327) — zawiera w całej swej osnowie znamiona występku z § 302 k. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy, Senat III.

Kraków, dnia 23 maja 1914.

L. cz. Pr. III. 60/14 (3) (9233)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 11 czasopisma „Przyjaciel ludu“ z daty Kraków, dnia 22 maja 1914 artykuł względnie ustęp artykułu pod tytułem: „Posłowie P. S. L. przeciw księżym nadużyciom“ w ustępie zaczynającym się od słów: „Gdy się słyszy i czyta“, a kończącym słowy: „..przed sąd świata całego“ — zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 302 k. k., że zakazuje się rozszerzania tego inkryminowanego ustępu tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy, Senat III.

Kraków, dnia 21 maja 1914.

L. cz. Pr. 190/14 (2) (9046)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Monitor“ numer 21 z dnia 24 maja 1914 w artykule pod tytułem:

1. „System polityczny“ w ustępach od „W grudniu“ do „zawdzięcza“ i od „Rozprawa“ do końca,

2. „Zjazd radykalnej demokracyi“ w ustępie od „Nauczycieli przenoszą“ do „i społeczeństwa“ — zawiera znamiona występku z § 300 u. k., uznał dokonaną w dniu 22 maja 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 24 maja 1914.

L. cz. Pr. 191/14 (2) (9047)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ Nr. 1353 z dnia 22 maja 1914 w artykule pod tytułem:

1. „Udalenie edynstwennoho zabranyczenoho russkaho korrespondenta yz zały suda“ i

2. „Diło S. J. Bendasiuka“ w ustępie od „Sudaleniem“ do „po hałycku“ — zawiera znamiona występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 22 maja 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 24 maja 1914.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 20/14 Стов. V. 179 (8859)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришень.

Осідок стоваришеня: Добряни ad Городок ягай

Фірма звучить: Товариство господарско-кредитове „Руска Каса“, стоваришене зареєстроване з ограниченою порукою.

Дата статуту: 24 серпня 1913.

Предмет підприємства: Получити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

Дирекция складає ся з трох членів діловодчика, касиера, книговодчика вибраних через Надзираючий Совіт з поміж членів стоваришеня на протяг 3 літ На перших загальних зборах вибрані: сьвящ. Антоній Козак, гр. кат. парох в Добрянах, діловодчик, Андрей Андрусишин, господар в Добрянах, касиер, Анон Митюк, господар в Путятичах, книговодчиком.

Підпис фірми буде відбувати ся в той спосіб, що при фірмі стоваришеня будуть уміщені підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть поміщувані на се таблиці прибитій в стоваришеню або в одній з львівских ґазет, яку призначить Надзираючий Совіт.

Уділ членів виносить 10 кор. кождий член може мати більше уділів, число уділів не є обмежене

Відвічальність є обмежена до двократної висоти заявленого уділу.

Дата впису: 28 лютого 1914.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 25 лютого 1914.

Ч. сп. Фірм. 3/14 Стов. II. 1295 (5126)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Липиця долішна

Фірма звучить: Спілка для збуту худоби „Липиця“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

1. Члени дирекциї виступили: др. Теофіль Ґвоздецкий і Юрко Боднар-

2. Членами дирекциї вибрані: о Петро Кабляк, яко справник, Павло Людкевич, яко касиер і Фрянко Людкевич, яко книговодець

Дата впису: 26 січня 1914.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 21 січня 1914.

Ч. сп. Фірм. 406 Стов. III. 381 (9003)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских

Осідок стоваришеня: Девятир.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Девятри, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою

1 Члени дирекциї виступили: Савка Луцик, Стефан Школик і Тимко Мартин.

2 Членами дирекциї вибрані: Савка Луцик, Фплип Школик і Андрей Сумка, господарі в Девятирі.

Дата впису: 30 марта 1914.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 28 марта 1914.

Ч. сп. Фірм. 357 Стов. IV. 166 (9238)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Грибовичі.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Грвбовичах, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

1. Члени дирекциї виступили: Петро Хрипяк і Григорий Чорний.

2. Членами дирекциї вибрані: Петро Хрипяк нововно і Петро Василина, господар в Грибовичах.

Дата впису: 1 цьвітня 1914.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 23 марта 1914.

Ч. сп. Фірм. 194/13 Стов. Ц. 81 (8545)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Дулиби.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Дулибах, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Член дирекциї виступив: Михайло Тимчій а помер Іван Олійник

Членами дирекциї вибрані: Петро Матійців, провизор церковний в Дулибах і Никола Свистун, господар в Дулибах.

Дата впису: 25 жовтня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 17 жовтня 1913.

Ч. сп. Фірм. 155 14 Стов. II. 1821 (9265)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Бучач.

Фірма звучить: Кредитное общество „Самопомощ“ в Бучачи, зарестроване общество з огруниченою порукою.

1. Член дирекциї виступив: Онуфрей Гецев.

2. Членом дирекциї вибраний на загальних зборах дня 14 марта 1915 відбутих Михаїл Нагоряньскій, котрий фірму стоваришеня назвиском підписувати буде.

Дата впису: 4 марта 1914.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 4 марта 1914.

Konkursa.

L. 11.433/pr. (9399 1—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia jednej posady kancelisty policyi z systemizowanymi poborami XI. klasy rangi w etacie c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 10 lipca 1914.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Posada kancelisty nadaną będzie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nią kompetenci z kategoryi urzędników państwowych.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29 maja 1914.

L. cz. Prez. 17.300 (8723 1—2)

Konkurs.

Ogłoszony w Nr. 121 „Gazety Lwowskiej“ konkurs na posadę sędziego powiatowego w Sanoku upływa z dniem 5 czerwca 1914.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 19 maja 1914.

L. 7889 IV. (9221 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego w c. k. II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym, oraz posady stałego sługi szkolnego w c. k. gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do 1 lipca 1914.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustawy z 25 stycznia 1914 Dz. p. p. Nr. 16 i dodatek aktywalny według ustawy z 19 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 34.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma;

2. uzdolnieuie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;

3. nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia;

4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;

5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcyi a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Depiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 12 maja 1914.

L. 1303/914 (9147 3—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady stałego sługi przy katedrze farmakologii i farmakognozyi c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca czerwca 1914.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z dnia 25 września 1908 Dz. u. p. Nr. 204, rozporządzeniem całego Ministerstwa z dnia 22 listopada 1908 Dz. u. p. Nr. 234 i ustawy z dnia 25 stycznia 1914 Dz. u. p Nr. 16 i ubranie służbowe w naturze.

Do obowiązków tego sługi należy oprócz utrzymania porządku i czystości w ubikacyach należących do zakładu farmakologii, wykonywanie wszelkich czynności i zleceń stojących w związku z zadaniami zakładu.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną na podstawie ustawy z dnia 19-go kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 dla wysłużonych i ukwalifikowanych podoficerów c. i k. armii, winni udowodnić, że są obywatelami państwa austryackiego, wykazać wiek, stan, fizyczne uzdolnienie przez przedłożenie świadectwa lekarskiego wystawionego lub potwierdzonego przez lekarza rządowego, tudzież udowodnić, że umieją pisać i czytać po polsku i nieco po niemiecku, oraz wykazać dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się.

Kandydaci obznajomieni z robotami stolarskiemi mieć będą pierwszeństwo, lecz znajomość ta nie jest koniecznzm warunkiem do otrzymania tej posady.

Podania własnoręcznie napisane i należycie ugokumentowane należy wnosić do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie bezpośrednio, a jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Kraków, dnia 27 maja 1914.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego

Kostanecki w. r.

Spadki.

L. cz. A 75/13 (6) (8926 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że dnia 28 stycznia 1913 w Żurownikach zmarła Anastazya z Kobyluchów Pryhoda pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowiła dziedzicami swe rodzeństwo.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Hrynka Kobylucha nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Włodzimierzem Lewickim, c. k. notaryuszem ustanowionym dla nieobecnego Hrynka Kobylucha.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. A. 15/14 (8768 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Podwołoczyskach ogłasza, że dnia 30 grudnia 1913 w Podwołoczyskach zmarł Bronisław Pokrzywnicki pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowił dziedzicami Michalinę, Bronisławę, Paulinę, Emilię, Karola i Stanisławę Wawryków.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Zenona Pokrzywnickiego nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Auerbachem, adwokatem w Podwołoczyskach ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podwołoczyska, dnia 21 marca 1914.

L. cz. A. 399/12 (11) (9104 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że dnia 1 września 1912 w Hoszowie zmarła Marunia Demczyszyn bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Piotra Bilmaka, Ilka Demczyszyna, Michała i Matija Chałackich synów Iwana nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Mikołajem Szyjanem, naczelnikiem gminy w Hoszowie ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bolechów, dnia 30 października 1913.

Amortyzacye.

L. cz. Dz. hip. 1001/14 (8801 3—3)

W stanie biernym realności obj. lwb. 3067 ks. gr. gminy kat. Tarnopol Efroima Tannenbauma własnej, zaintabulowanem jest w poz. 1 karty C. na podstawie skryptu dłużnego z daty Tarnopol 18 lipca 1860 prawo zastawu dla sumy 2000 złr. z 5 prc. odsetkami od 18 lipca 1860 na rzecz Rubina Sperlinga.

Na wniosek właściciela powyższej realności wdraża się postępowanie w celu umorzenia wspomnianej wierzytelności z pn. po myśli § 118 uh. i wzywa się wszystkich interesowanych do zgłoszenia się ze swojemi pretensyami odnoszącymi się do wierzytelności umorzyć się mającej najdalej do dnia 15 kwietnia 1915 r., gdyż w przeciwnym razie w mowie będąca wierzytelność uznaną zostanie za umorzoną i nastąpi intabulacya wykreślenia takowej.

C. k Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 2 kwietnia 1914.

L. cz. T. 5/14 (5) (8726 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jakóba Bucha i Anny Zeichner w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionego listu depozytowego następującej treści:

„Przemyśl, 4 November 1913. Unikat. Fräulein Anna Zeichner & Herrn Jakób Buch Przemyśl. Hiedurch theilen wir Ihnen mit, dass das Einlagebuch uns. Emission Nr. 891 über K. 1700 nur gegen Beibringung sowohl dieses wie auch des gleichlautenden Duplikatschreibens ganz oder theilweise realisiert werden kann. — Expositur des Wiener Bank-Verein Przemyśl. Süsswein mp. Spławski mp.

Posiadacza powyższego listu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku i 90 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu list ten depozytowy za nieistniejący zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 2 maja 1914.

L. cz. T. IV. 6/14 (2) (8802 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stowarzyszenia „Dzieci Maryi“ wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Katolickiego Towarzystwa zaliczkowego w Wadowicach Nr. 475 opiewającej na 105 kor. 75 h. i nazwisko „Dzieci Maryi“.

Posiadacza wyżej opisanej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. T. 5/14 (1) (8800 3—3)

Edykt.

Na wniosek Schulima Berla Rosenzweiga w Zarwanicy wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego weksla z daty Zarwanica 10 grudnia 1912 na kwotę 161 kor. opiewającego przez Szulima Berla Rosenzweiga wystawionego a przez Dynyłę Andryiszyna, Jakóba Andryiszyna i Tomka Hodowanego akceptowanego dnia 10 czerwca 1913 w Zarwanicy ptatnego.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby w przeciągu dni 45, który to czasokres liczy się z dniem ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył tut. sądowi ten weksel, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten uznany będzie za umorzony.

C. k. Sąd obowdowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 11 kwietnia 1914.

L. cz. T. VI. 21/14 (4) (9011 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Kazimierz Figlewicz syn Wojciecha i Zofii ze Stańczyków Figlewiczów z Dobczyc urodzony w Dobczycach dnia 8 lutego 18[illegible]

wydalił się przed 33 laty z Dobczyc do Ameryki zaginął i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 i 3 u. c. przeto wdraża się na prośbę jego synów Ludwika i Stanisława Figlewiczów zamieszkałych obecnie w Genoa Juction Wisconsion w Ameryce północnej zastąpionych przez pełnomocnika Tomasza Jaronia, c. k. notaryusza w Dobczycach postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Ludwikowi Lipińskiemu, adwokatowi w Dobczycach wiadomości o powyż wymienionym.

Kazimierza Figlewicza wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 5 lipca 1915 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 2 maja 1914.

L. cz. T. VI. 35/14 (3) (9007 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Władysława Jarkiego zastępcy c. k. notaryusza w Drohobyczu, jako kuratora masy spadkowej ś. p. Kazimierza Szumskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie L. 46.587 wystawionej na ubezpieczonego Kazimierza Szumskiego opiewającej na kapitał 10.000 kor., płatny w dwojaki sposób a mianowicie: a) raz do rąk okaziciela policy, jeżeli ubezpieczony Kazimierz Szumski umrze przed 1 marca 1918 r., zaś b) dwukrotnie, a to: 1. po latach 19 do rąk ubezpieczonego, w razie dożycia dnia 1 marca 1918, 2. do rąk okaziciela, jeżeli śmierć ubezpieczonego Kazimierza Szumskiego nastąpi po dniu 1 marca 1918 r.

Posiadacza powyższej policy wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

Czasokres ten liczy się od następnego dnia po trzeciem ogłoszeniu w gazecie urzędowej.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 9 maja 1914.

L. cz. T. V. 14/14 (2) (9075 3—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Wojciecha Cynara.

Wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Antoniego Cynara i Stanisława Dworaka przed około 25 laty Wojciech Cynar syn Jakóba i Magdaleny urodzony 15 marca 1863 w Wysokiej podczas kąpieli w Rossyi, gdzie był na robocie, zatonął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Wojciech Cynar poniósł śmierć, przeto na prośbę Katarzyny Szymusikowej w Wysokiej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora adw. dr. Stepka w Rzeszowie aż do dnia 15 maja o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 25 kwietnia 1914.

L. cz. T. VI. 12/14 (2) (8871 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Pejsacha Leiblera, kupca w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej Nr. 30.162 opiewającej na okaziciela a wystawionej przez Filię c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego w Krakowie na złożony zastaw t. j. złotego zegarka krytego oraz złotego łańcuszka.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 23 marca 1914.

L. cz. T. VI. 31/14 (2) (9008 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Maryi Skoczek żony Józefa, stolarza w Prądniku czerwonym ul. Wiśniowa 5 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych a to:

a) skryptu depozytowego c. k. uprzyw. Towarzystwa imienia Gizeli Wzajemnego Zakładu ubezpieczeń na życie i posagi filii w w Krakowie z dnia 30 października 1912 Nr. K. 41.397/8 na złożoną w temże Towarzystwie policę asekuracyjną tegoż samego Towarzystwa Nr. 384.004/5, oraz

b) skryptu depozytowego c. k. uprzyw. Towarzystwa imienia Gizeli Wzajemnego Zakładu ubezpieczeń na życie i posagi filii w Krakowie z dnia 30 października 1912 Nr. 41.399 na złożoną w temże Towarzystwie policę asekuracyjną tegoż samego Towarzystwa Nr. 389.446 tab. V.

Posiadacza powyższych skryptów depozytowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu licząc od trzeciego ogłoszenia w gazecie urzędowej, powyższe skrypty depozytowe za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 4 maja 1914.

L. cz. T. 53/14 (4) (9005 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Władysława Szczurkiewicza, inżyniera Rady powiatowej w Pilznie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów dnia 23 listopada 1908 na kwotę 800 kor. opiewającego a płatnego w 6 miesięcy od daty wystawienia podpisanego przec p. Władysława Szczurkiewicza jako wystawcę, zaś przez p. Władysława Gałeckiego jako akceptanta.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 2 maja 1914.

L. cz. T. 41/14 (4) (8863 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Maryi Prosołowicz ze Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 91.716 na nazwisko Maryi Prosołowicz wystawionej a wedle saldo z dniem 1 stycznia b. r. na kwotę 95 kor. 47 hal. opiewającej a okazicielowi wypłacalnej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. T. VI. 47/14 (2) (8869 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. uprzyw. czeskiego Union-Banku w Pradze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch kuponów 4 prc. 45-letniej obligacyi komunalnej gal. Banku krajowego IV. Emisyi, Seryi C. Nr. 288 na kwotę 5000 kor. opiewającej a to: jednego kuponu na 100 koron płatnego 1 kwietnia 1914 i drugiego kuponu na kwotę 100 kor. płatnego 1 października 1914.

Posiadacza powyższych kuponów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29 kwietnia 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1914 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{40}}$, 6^{25}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{57}}$†), **$8^{\underline{10}}$**, $9^{\underline{32}}$

*) z Tarnowa. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 maja do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{36}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{10}}$**, 5^{20}††), $5^{\underline{41}}$*), 7^{35}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{28}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $11^{\underline{05}}$, $11^{\underline{58}}$§)

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 8^{20}, 9^{55}, 1^{44}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{05}, 8^{36}*), 1^{25}, $7^{\underline{20}}$

*) z Żółkwi a w każdy poniedziałek z Rawy ruskiej.

Z Jaworowa: 8^{04}, 4^{29}

Z Podhajec: 11^{12}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 9^{50}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{16}, **1^{33}***), **2^{00}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{34}*), 10^{54}, $10^{\underline{03}}$

*) z Winnik.

Ze Stojanowa: 9^{31}, $6^{\underline{12}}$

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{12}*), 10^{36}, $3^{\underline{25}}$*), $9^{\underline{44}}$

*) z Winnik

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{55}}$, **8^{30}**, 8^{55}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{35}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{35}}$, $11^{\underline{15}}$

*) do Rzeszowa. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{06}, 10^{38}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{18}}$

†) do Krasnego. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{15}**, 10^{03}, **2^{30}**, 3^{12}*), 5^{52}†), $7^{\underline{50}}$††), $10^{\underline{58}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7^{25}, 10^{00}§), 1^{47}, $6^{\underline{55}}$, $7^{\underline{40}}$, $11^{\underline{06}}$

§) od 14 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{55}, 9^{05}, 5^{40}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{25}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Żółkwi a w każdą niedzielę do Rawy ruskiej.

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{53}}$, 4^{53}*)

*) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 8^{46}, $5^{\underline{55}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{21}, 11^{00}, **2^{13}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{35}}$

†) do Krasnego, *) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{07}, 1^{34}*), $5^{\underline{14}}$§)

*) tylko do Winnik, §) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 9^{05}, $6^{\underline{17}}$

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{26}, 1^{53}*), 5^{34}§), $7^{\underline{27}}$

*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic:
codziennie: od 1 maja do 30 września 6^{54}, $7^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{54}, 3^{41}, 5^{15}, $7^{\underline{30}}$, $9^{\underline{30}}$
od 1 października do 30 kwietnia 7^{28}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 11^{00}

Z Janowa:
codziennie: od 17 maja do 15 września $10^{\underline{10}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{08}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 sierpnia $9^{\underline{11}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 30 sierpnia $10^{\underline{20}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}
codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{14}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{31}, 2^{35}, 4^{14}, $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{05}

Do Janowa:
codziennie: od 17 maja do 15 września 3^{00}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 września 1^{09}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat od 1 czerwca do 31 sierpnia 2^{25}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczór do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

OGŁOSZENIE.

XVI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszy kolei lokalnej Lwów (Kleparów)-Jaworów

odbędzie się we Lwowie, dnia 20 czerwca 1914, o godzinie 4 po południu, w sali c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego (plac Halicki 15).

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej o przebiegu interesów za rok 1913 (§ 30 p. 1 St.).
2. Sprawozdanie o wynikach ruchu w 1913 r. jakie osiągnięte zostały przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych, która prowadzi ruch na naszej kolei.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej o zbadaniu i zamknięciu rachunków za rok 1913 (30 p. 3 St.).
4. Wniosek Rady zawiadowczej o użyciu czystego zysku (§ 30 p. St).
5. Wybór Komisyi rewizyjnej (§ 30 p. 11 St).
6. Wybór do Rady zawiadowczej (§ 30 p. 2 St).

Ci Panowie Akcyonaryusze, którzy conajmniej 25 sztuk akcyj posiadają i z prawa głosowania korzystać zamierzają, zechcą po myśli § 26 statutów akcye swoje najpóźniej do 12 czerwca b. r. złożyć w c. k. uprzyw. akc. Banku hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15 i w c. k. uprzyw. austr. Banku krajów koronnych we Wiedniu

Złożenia należy dokonać dwoma przez składającego podpisanymi konsygnacyami.

Składający otrzyma jeden egzemplarz konsygnacyi wraz z kartą uprawniającą do brania udziału w Walnem Zgromadzeniu.

Prawo głosowania może być wykonane przez akcyonaryuszy tak osobiście jak i przez pełnomocników.

Lwów, dnia 30 maja 1914.

Rada Zawiadowcza.

Angielskie i francuskie świeże miesięczniki bez okładki i pierwszej strony można tanio nabywać w biurze dzienników, ul. Trzeciego Maja 5.

Do L. 8157/14.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Danyłowi Mełnykowi synowi Stefana, Wasylowi Mełnykowi synowi Stefana, Fiszlowi Schächterowi, Lipie Hochmannowi, Leibie Wiklerowi s. Berlowi i Stefanowi hr. Komorowskiemu, kapitał pożyczkowy w sumie 24.535 K. 38 h. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy pożyczkowej 25.600 złr. w. a. czyli 51.200 koron intabulowanej na hipotece dóbr Wierzchnia objętych lwh. 240 ks. gr. dla większych posiadłości c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie i realności objętych lwh. 618 i 1119 ks. gr. gm. kat Wierzchnia przy c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu prowadzonej, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1914 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Danyła Mełnyka syna Stefana, Wasyla Mełnyka syna Stefana, Fiszla Schächtera, Lipę Hochmanna, Leibę Winklera s. Berla i Stefana hr. Komorowskiego, jako właścicieli tych dobr względnie realności, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu **sześciu miesięcy** do Kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr względnie realności.

Z DYREKCYI
Galic. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

We Lwowie, dnia 23 maja 1914.

Zaproszenie na Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa zaliczkowego w Lubaczowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką

które odbędzie się

we środę, dnia 3 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1913.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej na przyjęcie czynności i rachunków Dyrekcyi za rok 1913 i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum
4. Sprawa rozdziału czystego zysku za rok 1913.
5. Wnioski samoistne.

DYREKCYA

Towarzystwa zaliczkowego w Lubaczowie, Stow. zarej. z nieogran. poręką:

M. D. Stiglitz. **A. Fiderer.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedojada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.